

Azka Bib i-teka

Kolejna, licząca 60 osób grupa pracowników nauki uzyskała nominacje profesorskie, nadane na wniosek prezesa Rady Ministrów przez Radę Państwa. Nowo mianowani spotkali się wczoraj w Belwederze gdzie z rąk Kazimierza Barcikowskiego otrzymali akty nominacyjne.

Miło nam poinformować, że wśród wyróżnionych są naukowcy z Filii UW w Białymstoku. Tytułem profesora zwyczajnego został uhonorowany Witold Marciszewski, a profesora nad-zwyczajnego Józef Wierzchowski. Gratulujemy! (ska)



Min. Orzechowski

złoży wizytę w Danii WARSZAWA – W dniach 15–16 bm. minister Spraw Za-granicznych Marian Orzecho-wski złoży oficjalną wizytę w Królestwie Danii na zaprosze-nie ministra Spraw Zagra-nicznych Uffe Ellemann-Jen-sena.

Zagraniczna podróż

Lagraniczna poaroz Z. Messnera D PEKIN – W piątek, w ostatnim dniu wizyty w Chi-nach, premier Zbigniew Mess-ner zwiedził zakłady przemy-słowe Szanghaju. Wygłosić wygłosić o rejormach w Polsce ala naukowców i studentów uniwersytetu Fudan w tym mieście oraz odwiedził pol-sko-chińskie przedsiębiorstwo Chłpolbrok.

Zerwanie rokowań

HAWANA - Kierownie wo contras bezterminowo zer two contras bezterminowo zer-wato rokowania, jakie toczy-ły się z przedstawicielami rządu sandinowskiego. Nie zo-stało zawarte żadne porozu-mienie dotyczące rożejmu, ani też przedłużenia zawieszenia broni.

Broń jądrowa przeszkodą

w porozumieniu

W porozumieniu MADRYT – Odmowa rzą-du Hiszpanii wobec żądań Stanów Zjednoczonych aby amerykańskie samoloty z bro-nią jądrową moały stacjono-wać w bazach na terytorium tego kraju – to główna prze-szkoda na drodze do nowego porozumienia o współpracy militarneć, nad którego przy-gotowaniem delegacje Madry-tu i Waszyngtonu pracują od wielu miesięcy.

Parafowanie

deklaracji D MOSKWA – W siedzibie tady Wzajemnej Pomocy Gopodarczej w Moskwie paro owano deklarację o nawiązo



Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wsbółczesna DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Białystok-Lomża-Suwalki, 11-12 VI 1988 r.

Poznań i Łódź oczekują na gości



tu Oświetleniowego "Polam-

– Nasza nieobecność na

W

Targach - mówi zastępca dy-

rektora "Uchwytów", Henryk

przez miesięcznik "Kontrasty"

i Wydział Kultury i Sztuki UW w Białymstoku – w

przewodniczący, Aleksander Rowiński i Dionizy Sidorski

przyznało nagrody, które lau-reaci odebrali właśnie w

składzie: Janusz Roszko -

-Wilkasy" w Giżycku.

INFORMACJA WŁASNA

Trwają ostatnie przygotowania prodúcentów i handlowców do Międzynarodowych Targów w Poznaniu i Łodzi. Pierwsze rozpoczną się jutro i będą trwały do następnej niedzieli włącznie. Inauguracja drugich — siedmiodniowych, nastąpi w najbliższy poniedziałek. Ci, którzy oferują tkaniny, odzież, buty, futra już po raz drugi spotkają się poza naszą handlową stolicą. Zrobiło się w niej zbyt ciasno.

Do Poznania przybyło blisko | Przyrządów i Uchwytów w 00 wagonów towarowych, | Białymstoku i Zakłady Sprzę-200 wagonów towarowych, które przywiozły 2,5 tys. ton eksponatów na targowe stoiska. Jubileuszowe 60 Targi odwiedza przedstawiciele 42 krajów. Swój udział w imprezie zgłosiło 2,6 tys. producentów zagranicznych i 1,6 tys. krajowych. Wiodącym tematem Targów będą materiałooszczędne techniki i technolo-gie. Honorowy patronat objął nad MTP premier Zbig-

niew Messner.

Wprawdzie

parę dni od uroczystości

jaka miała miejsce w sie-dzibie Związku Literatów

Polskich w Warszawie, ale

wrażeń było tak dużo (u-

czestniczyliśmy bowiem w

spotkaniu osobiście), że dopiero w tei chwili ochło-

nęliśmy na tyle, żeby poin-

formować Czytelników, iż:

Nr 135 (11 435)

Radek — mogłaby zaniepo-koić partnerów. Żeby nie utracić zachodnich rynków zbytu musimy ciągle eksponować to, co produkujemy. tym roku byliśmy już na międzynarodowych targach w Los

Stałymi od lat wystawcami Angeles, Monachium, Stuttgarz naszego regionu są Fabryka | cie, Anglii, oferując oczywi-

Barbara Wachowicz

laureatka "Kontrastów"

INFORMACJA WŁASNA

minelo już

ście technologiczne wyposaże-

Wydanie 1,2

nie do obrabiarek. Dobrej jakości produkty, terminowość ich dostaw i o-peratywność handlowców, są — według Henryka Radka podstawa sukcesu producenta. Oprawy do oświetlenia przemysłowego stanowią 96 proc

Ciąg dalszy na str. 2

Naszemu młodszemu bratu — "Kurierowi Podlaskiemu", który już po pięciu latach osiagnal wiek meski nieustającej sympatii CZYTELNICZEK **1 CZYTELNIKOW** nie malejących nakładów i bombowych tematów siostrzane życzenia śle "Gazeta

Współczesna'

Cena 15 zł

Głos młodych w Łomży Mowimy: SZYB

uczycieli, tegorocznych absol-wentów średnich szkół, wśród

nich - kandydatów na rad-

plańskiego, Andrzeja Wójcika,

Jacka Cholewickiego, Romana

Szmyta. Kanwa wymiany po-

glądów była książka prof. Gulczyńskiego "Jaki socja-

lizm", traktująca o zasadni-

czych sprawach przebudowy

Ostatnie wyniki badań opi-

nii publicznej wskazuja jed-

noznacznie na poglębiające

się, zwłaszcza wśród mło-

dych Polaków, rozczarowanie

przebiegiem i dotychczasowy-

mi efektami reform. W 1981

r na pytanie: czy warto bu-dować socjalizm? pozytyw-

nie odpowiedziało 61 proc. za-

oytanych studentów uczelni

ódzkich. W bieżącym roku

69 proc. odpowiedziało, że "nie warto". Wśród uczniów

alas maturalnych Krakowa w

1986 r. 60 proc. odpowiedzia-

przecząco, w tym roku nato-miast: 43,3 proc. — tak, 45,5 proc. — nie. Równocześnie

jednak znakomita większość

"warto" pod warunkiem peł-

nej realizacji zasad socjaliz-

Aiejskiej Rady Narodowej

w Lomzy

Kandydaci na radnych

lo twierdząco, 25 proc.

badanych wskazywała,

- Wojciecha Kono-

Powolane z iniciatywy I sekretarza KW PZPR - MIE-CZYSŁAWA CZERNIAWSKIEGO Forum Młodej Kadry w Lomży stawia sobie za cel wymianę poglądów nie tylko na tematy dotyczące wyłącznie młodego pokolenia Ziemi Łomżyńskiej. Opiniuje także w sferze kierunków rozwoju województwa. Tematem wczorajszego (10 bm.) spotkania były problemy szczególnie istotne dla kraju, a dotyczące kierunków, zasad i metod reform politycznych i gospodarczych.

nych

kraju.

mu.

Do udziału w dyskusji go-spodarz Forum — Mieczysław wodniczącego Komisji Reform Politycznych Rady Krajowej Czerniawski zaprosił prze-PRON - prof. Mariusza Gulczyńskiego oraz kilkudziesięciu młodych inżynierów i na-

Telefony redakcyjne w Białymstoku Lomży I Suwałkach do dyspozycji Masz sprawę? Zadzwoń!

Jak widzą sprawy regionu, miast i gmin, dzielnic i osie-dli? Co i [#]jak chcieliby zrobić, jeśli zostaną wybrani do rad narodowych? Które problemy uważają za najważniejsze w swoich okręgach wyborczych? Czym się zajmują i pasjonują? O tym wszystkim można

dowiedzieć się od nich sa-mych — kandydatów na rad-nych — dziś i jutro w godzinach 10-13, dzwoniąc pod numery redakcyjnych telefonów 211-18 i 211-30. ożna też porozmawiać kandydatami na rad-Można nych o wspólnych sprawach, przekazać im własne spostrze-Ciąg dalszy na str. 2

Co zatem trzeba robić by przezwyciężyć kryzys, wdrożyć do praktyki zasady socjalizmu, odpowiadające polskim uwarunkowaniom. Zdaniem prof. Gulczyńskiego dotychczasowe działania , nosiły charakter kosmetyczny i nie spowodowały rekonstrukcji sprawczych mechanizmów ozwoju, nie usunęły przyczyn tryzysu, których upatrywać należy w stosowaniu właściwych dla okresu rewolucji, a umocnionych przez stalinizm. doktrynersko-nakazometod wych sprawowania władzy. W efekcie można dziś stwierdzić, że będąc w awangardzie kryzysu w krajach socjalistycznych, znajdujemy się równocześnie w ariergardzie przebudowy.

Stan świadomości społecznej sprawia, że właściwym punktem odniesienia stają się dla polskich reform idee Manifestu Lipcowego, zakładające dominację sił socjali-stycznych, ale nie wykluczajace istnienia legalnej opozycji. W sferze gospodarczej z kolei rekonstrukcja winna objąć zmniejszenie rangi i roli przemysłu cieżkiego na rzecz rozwoju dziedziny konsumpcji. Fakt, że przemysł górniczo-hutniczy pochlania dwie trzecie wszystkich nakładów inwestycyjnych i tyleż samo energii, dostarczając za-ledwie trzecią część dochodu narodowego (rolnictwo i wieś - 6 proc. energii i 15 proc. dochodu narodowego), ma ścisły związek z niskim opła-caniem pracy i niezrównoważeniem rynku. Według mnie - stwier-

dził Andrzej Wójcik z Kol-

Ciąg dalszy na str. 2

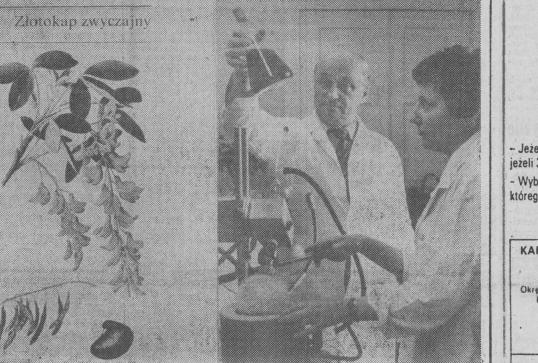
wódzkiej Rady Narodowej

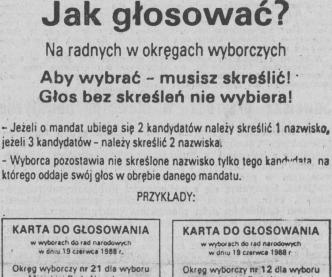
Komisji Wyborczeji

w Tarnobrzegu

Kandydaci na radnych

Złotokap zwyczajny





że



Chór Politechniki Białostockiej pod dyrekcją Wioletty Bieleckiej powrócił z kilkudniowej podróży artystycznej po Litwie. Zespół został zaproszony do udziału w Święcie Litewskiej Pieśni organizowanym w Kownie od 1924 roku.

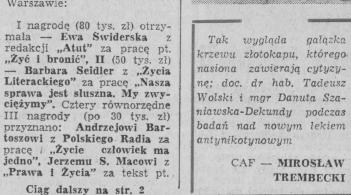
Polscy chórzyści występowali nie tylko na wspomnianym festiwalu zlokalizowanym w Dolinie Pieśni (nie opodal Doliny Mickiewicza), ale także w kilku obiektach zabytkowych miasta. M.in.: w dziewiętnastowiecznym soborze, obecnie galerii rzeźby i witraży, w katedrze św. Piotra i Pawła na Starym Mieście oraz Kowieńskiej Szkole Muzycznej im. Jozasa Gruodisa. Litewska publiczność miała okazję usłyszeć m.in. "Wesele sieradzkie" K. M. Prosnaka, kompozycje Verdiego, Poulen-

ca, Brucknera, Swiridowa Swidra. Każdy występ rozpo-czynano słynnym "Gaude Mater Polonia". Szczególnie entuzjastycznie słuchacze przyjmowali "Moją piosnkę" (druga) C. K. Norwida z muzyką Józefa Świdra i tegoż kompozytora "Marsz", jeden z popi-sowych utworów grupy.

Zespół Politechniki był przyj-mowany przez Żeński Chór dzia-łający przy Zakładzie Dziewiar-skim "Audimas" w Kownie, któ-ry specjalizuje się w szyciu ubio-rów sportowych. Zespół z "Au-dimasu" spiewa już czterdzieści lat. Od dziesięciu lat jego kie-rownikiem artystycznym jest dy-rygentka, Weronika Jankauskiené.

Wyjązd polskich chórzystów stał się także okazją do bliższego po-znania Litwy, Członkowie grupy zwiedzili najciekawsze zabytki ar-chitektoniczne /Kowna i jego oko-lic. Obejrzeli Muzeum Kultury Litewskiej położone na obszarze 180 ha, nad sztucznym zbiornikiem

Ciąg dalszy na str. 2



5 minut przed sezonem Co dla turystów na Suwalszczyźnie?

Na ok. 3 mln turystów o-czekuje Suwalszczyzna. Znajrystycznego, zaproponuje się wypożyczenie jachtów "Ome-ga" za 1350 zł na dobę, łodzi dzie się tu 46 tys. miejsc hotelach, ślizgowych (2,5 tys. zł), kajacampingach, polach biwakoków (400 zł), śpiworów (110 wych. Gorzej jest z tzw. miejzl), wędek (50 zl), które przyscami konsumpcyjnymi — jest gotowało dla nich przedsiębiorstwo turystyczne "Wigry' ich tylko ok. 18 tys. Ratunkiem dla zgłodniałych turystów będą punkty małej ga-

W ramach akcji ...Wiosna 88" przeprowadzono w Suwalskiem kompleksową kontrolę placówek gastronomicznych, sklepów oraz wytwórni. W ich wyniku zamknieto 9 zakładów. w tym suwalski dą bez własnego sprzętu tubrowar.

Będzie polski lek antynikotynowy

Zespół pracowników pod kierownictwem doc. dr. hab. Ta-deusza Wolskiego w składzie — dr Kazimierz Głowniak f mgr Danuta Szaniawska-Dekundy z Zakładu Farmakologii Akademii Medycznej w Lublinie we współpracy z Łódzkimi Zakładami Zielarskimi "Herbapol" podjął się opracowania metod izolacji cytyzyny — głównego ciała czynnego stosowanego w preparatach o działaniu antynikotynowym. Cytyzynę zawierają nasiona pięknego krzewu ozdobzłotokapu rosnącego w naszych ogrodach i parkach. Dotychczas w Polsce nie był produkowany lek o działaniu antynikotynowym. Prace nad opracowaniem prostej i wy-dajnej metody izolacji cytyzyny są w toku. Zanim jednak na rynku pojawi się następca "Tabexu" trzeba będzie opracować technologię jego wytwarzania, co wymaga wykonania wielu badań podstawowych. Palacze mogą mieć jednak nadzieję na polski lek antynikotynowy, którego produkcją zajmie się łódzki "Herbapol".

Rogowscy łączcie się!

Za sprawą pasjonata o niespożytej energii — Józefa Rogowskiego z Bytomia, przy pomocy Miejskiego Domu Kultury, odbywa się w Białymstoku Zjazd Rodziny Rogowskich. Rozpoczął się w piątek i potrwa do niedzieli.

miejsce w waszym mieście. — Właśnie, skąd pomysł

przeprowadzenia zjazdu w grodzie nad Białą?

szka tutaj około 400 przed-

stawicieli rodu Rogowskich!

Poza tym (a może przede

wszystkim) od 25 lat jestem e-

sperantystą – moim marzeniem było przeprowadzenie

zlotu w kolebce esperanto. Bo-

wiem w mojej idej zawiera

się też popularyzacja tego u-

śli o planowanej budowie w

Białymstoku Światowego Cen-

— Przy okazji, co pan my-

niwersalnego języka.

Zamiast

trum Esperanta?

- Choćby dlatego, że mie-

Poprosiliśmy organizatora | zować sześć zlotów, siódmy ma mprezy o przybliżenie założeń i celów zlotu.

— Zależy mi po prostu na propagowaniu i rozwijaniu cultury rodziny polskiej. Działam w opozycji do nijakiej kultury masowej. Społeczeństwo powinno tworzyć własną, najbliższą sobie kulturę poprzez odszukiwanie korzeni,

moje, zapoczątkowane nie-

wprost, powiem tylko, że pod-Ciąg dalszy na str. 2



Komisii Wyborczeil

Na radnych wybieranych z listy wojewódzkiej - Na liście wojewódzkiej Wyborca pozostawia nie skreślone nazwiska tych kandydatów, na których oddaie swói ołos. PRZYKLAD: KARTA DO GLOSOWANIA wyborach do rad narodowyc w dniu 19 czerwca 1988 r. Lista wojewódzka dla wyboru Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu Kandydaci na radnych Ambroziak Stefan Antoszewski Czesław Czekalska Joanna Grzela Andrzej Komar Stanisław Kwiatkowski Włodzimierz Lącka-Arczyńska Zofia Przybyszewski Zenon Rudnicki Jan Werner Krzysztof (pieczęć Wojewódzkiej Kómisji Wyborczej) bie języka pełną jego nazwą. Umawiają się W poniedziałkowej "GW" RANDKĘ NA VACLAWAKU i cieszą oczy urodą Placu Wacława. Kiedyś

☆ W tym tygodniu trwać będą uroczyste obchody

600-LECIA DIECEZJI WILEŃSKIEJ

odpowiedzi

z tej okazji poprosiliśmy o rozmowę kanclerza Kurij Arcybiskupiej w Białymstoku, ks. pralata dr. Cezarego Potockiego. A mówić jest o czym, bo w losach diecezji odbijała się wielka historia, i nieprzeciętne postacie... Prażanie mówią o tym miejscu pie-szczotliwie, od dawna już nie wykręcając sobył tu Koński Rynek Wprawdzie konie pozostały już tylko na pomnikach, ale spacerując, co krok potykać się można o pamiątki przeszłości.

🖈 Moda wydaje się jeszcze być swobodna. luźna, bawełniana. Ale nie wtedy, gdy w gre wchodzi

WIELKA GALA

Pełna wdzięku i kobieca domaga się od krawca (nie byle jakiego) fantazji - koroneczek, falbaneczek, riuszek i... Czyste szaleństwo!

Pod ciśnieniem czasu Niedawno Klub Poselski PZPR przedstawił Biuru Polinaszego klubu. Duże znacze- i tycznemu KC PZPR wnioski wynikające z zebranych opinii

i ocen członków klubu oraz współdziałających z nim posłów bezpartyjnych. Jakie problemy zostały

podniesione? — sprawozdaw-ca parlamentarny PAP zapytal o to sekretarza Klubu Poselskiego PZPR, pos. Edwar-Szymańskiego, który stwierdził m.in.:

– Poszukujemy tego, jak najwłaściwiej powinien się kształtować wzajemny układ między gremiami statutowymi partii a Klubem Poselskim PZPR. Poszukujemy również najlepszej formy funkcjono-wania naszego klubu poselskiego w Sejmie. Jedno drugie jest konsekwencją X Zjazdu partii i VI Plenum Komitetu Centralnego, wiaże się z zasadami przebudowy systemu funkcjonowania orga-

nów państwa. Zdaniem wielu posłów, w koalicyjnym sposobie sprawowania władzy Sejm powinien być płaszczyzną uzgadniania stanowisk różnych sił społecznych. Klub ma w sposób wyraźny dla każdego strzec praw i obowiązków posłów oraz wymogów sejmowego regulaminu. Uważa się, iż wciąż zbyt mało rodzi się w parlamencie inicjatyw wychodzących od posłów i komisji i że jego praca jest obciążona zbyt dużą dozą różnych partykularyz-

mów. Wszystko to wymaga dalszych zmian w odniesieniu do l

nie miały jego niedawne spotkania z członkami kierownictwa partii.

noclegowych w

miejscowościach

stronomii oraz obwoźna sprze-

daż artykulów spożywczych,

która zostanie wprowadzona

w oblężonych przez turystów

Tym, którzy na Mazury zja-

Zwrócę uwagę, że klub bardzo rzadko działa dziś metodami dyscypliny. Tak jak i w całej partii — dominuje dziś metoda argumentacji, pozyskiwania zrozumienia dla niezbędnych rozwiązań. Jednakże, zdaniem posłów, większy powinien być ich udział w kształtowaniu – a nie tylko realizowaniu - polityki partii w odniesieniu do Sejmu. Poglad ten został uznany za słuszny. Biuro Polityczne uważa za celiowe odbycie jednego z plenarnych posiedzeń Komitetu Centralnego z udziałem całego Klubu Poselskiego PZPR

– Jakie są oceny poslów odnośnie do funkcjonowania

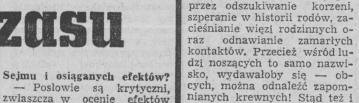
- Posłowie są krytyczni, zwłaszcza w ocenie efektów dotyczących działalności gospodarczej. Zadają sobie pytanie: co się rzeczywiście zmieniło w wyniku ich własnej działalności. Możliwość zwiększenia skuteczności działania władz widzą w stabilizowaniu reguł gry sprzyjających odbudowaniu motywacyjnej funkcji pracy i płacy. Oczekują również na pożądane zmiany w metodach pracy rządu. Czegoś w mechanizmach jego pracy było może brak, sporo obserwuje się, że po przyznaniu przez Sejm nadzwyczajnych uprawnień do końca br rząd jak gdyby przypiał ostrogi, jeśli chodzi o tempo działania i wprowadzenie nowych

Ciąg dalszy na str. 2





wschodni. JUTRO – na ogół bez opa-lów, przejsciowe ochłodzenie. IMIENINY: w sobotę – Barnaby, Fellksa, w niedzie-ę – Jana Onufrego. (nil)



"GAZETA WSPÓŁCZESNA"

nia.

płaca się zarabiać, bo więcej | na, opiera się na rzetelnym i

Córo moia kochana...

10-lecia Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej, na którym me-

...by poczuć się mniej obco

Nie tylko w powołaniu ŁOK zaznaczył swój udział ob-

chodzący w tym roku podwójny jubileusz — pięćdziesięcio-

W plątek z jubilatem spotkał się I sekretarz KW PZPR w Łom-ży Mieczysław Czerniawski, by przekazać mu życzenia oraz list gratulacyjny, honorujący jego dotychczasowy wkład w rozwój lomżyńskiej i nie tylko, kultury. (nom)

Suwalska przyroda w litewskim obiektywie

W Suwałkach przebywa pięcioosobowa grupa członków Litewskiego Towarzystwa Fotograficznego. Biorą oni udział,

wspólnie z kolegami z Suwalskiego Towarzystwa Fotogra-ficznego oraz z Olsztyna i Białegostoku, w plenerze zorgani-

zowanym w parkach krajobrazowych - wigierskim i su-

walskim. Spotykają się z najlepszymi miejscowymi fotogra-

fikami, m.in. znanym podpatrywaczem przyrody Włodzi-mierzem Łapińskim oraz plastykiem (także fotografującym)

Efektem obecnego polsko-litewskiego pleneru będzie podsumowu-jąca go wystawa. Natomiast aktualnie w suwalskim spółdzielczym domu kultury (w osiedlu "Północ") można oglądać ekspozycję fo-togramów jednego z młodych członków. Litewskiego Towarzystwa Fotograficznego. (jn)

prof. Andrzejem Strumilla.

... Tak rozpoczął swe wystąpienie – po koncercie z okazji

w obiektywie

możliwości równego startu,

ale jednocześnie stawiać trze-

ba jasno: masz szanse rozwo-

iu - reszta zależy od ciebie.

Czas skończyć z połowiczno-

ścią rozwiązań, a szerzący się

równości szans — nie docho-

dów. Zaczyna się bowiem "lubić" niepracowanie i co-

raz głośniej mówić o aktyw-ności. A ta aktywność dla

Iwony Tybinkowskiej z Kol-

do

egalitaryzm sprowadzić

nie

Ciąg dalszy ze str. 1

stawia się u nas na ludzką

aktywność. Teoria odbiega od

praktyki. Młodzi szukają miej-

sca dla swej aktywności w

sektorze prywatnym, jako że

w państwowym na aktywnych

się żeruje, nie dając im żad-

nej satysfakcji. Hasło "jaka

praca taka płaca" dewaluuje

sie nierozważnymi metodami

pomocy socjalnej — zamiast pracować, wystarczy pobie-

rać zasiłek socjalny. Nie o-

nia ŁOK.

na - mimo deklaracji,

Nr 135 (11 435) 11-12.06.1988 r.

Dialog wyborcy – kandydaci **Mówimy: SZYBCIEJ** Z prac Egzekutywy Razem łatwiej i skuteczniej KW PZPR w Białymstoku się będzie płacić za świadcze- | uczciwym wykonywaniu swojej pracy. W blis Socjalizm powinien stwarzać blisko czterogodzinnej

powołania przy białostockiej A-kademii Medycznej Ośrodka Toksykologii jako wyspecjalizo-wanej jednostki międzyuczelnia-nej, świadczącej usługi dla regio-Na wczorajszym, 10 bm. po Egzekutywa KW siedzeniu, Egzekutywa KW PZPR w Białymstoku oceniła stan sanitarny województwa. Ten niezwykle ważny problem

W punkcie drugim Egzekutywa przyjęła informację o stanie realizacji uchwały Biu-ra Politycznego KC PZPR, dotyczącej podstawowych założeń zadań w umacnianiu przyjaźni polsko-radzieckiej W świadomości społecznej na terenie województwa. Podkreślono, że lata minione były okresem dynamicznego rozwoju współpracy ekonomicznej, naukowo-badawczej, kulturalnej pomiędzy zakładami pracy, instytucjami wojew dztwa a Litwą i Obwodem Grodzieńskim BSRR. Pozytywnie 0ceniając dotychczasową współpracę określono zadania głównie w dziedzinie działalności wychowawczej i informacyjno-propagandowej. W szerszym niż dotychczas stopniu należy pokazywać przemiany zachodzące aktualnie w Związ-

Uczestniczącego w obradach Egzekutywy prof. dr. hab. Tadeusza Januszko z białostockiej AM poprosiliśmy o refleksję na temat omawiany na posiedzeniu:

ku Radzieckim.

- Chciałbym przede wszystkim podkreślić potrzebę kształtowania nawyków higieny, począwszy od dziecka poprzez szkołę i dom rodzinny. Zmieniają się one bardzo powoli. Weźmy przykład tytoniu. Dziś wszyscy są już przekonani, że palenie papierosów szkodzi, ale cóż z tego, skoro niewielu popiera to czynem. Większość naszego społeczeństwa uważa, że powinniśmy żyć w higienie, w zdrowych warunkach, ale w praktyce ze stosowaniem tego bywa różnie. Lecz są i pozytywne przykłady. Dziś np. przez głowę matce nie przejdzie, że można by dziecka nie poddać szczepieniom przeciwko chorobom zakaźnym. A nie tak przecież dawno matki unikały wizyty u pielęgniarki.

pracuje nad nowym repertua-rem. W ostatnich dniach sierp-

nia weźmie bowiem udział w

ganizowanym w Middles-brough w Wielkiej Brytanii.

konkursie pieśni chóralnej,

Trzymamy kciuki. (olp)

problemów. O aktywności

zaangażowaniu młodych ludzi

w podnoszeniu regionu z wo-

jennych zniszczeń wypowiadał

się Henryk Sadowski z Goł-

dapi. Nie mieliśmy – mówił

- wtedy zakładów pracy, ale

(aw)

Middles-

Wczoraj przy redakcyjnych telefonach dyżur pełniły: kandydatka do WRN - Justyna Klimowicz i kandydatki do MRN - Ewa Witkowska i Teresa Filon.

Chociaż telefonów było nieco mniej niż w dniach poprzednich, każda z pań w rozmowach z wyborcami znalazła tematy, które mają związek z jej zawodowymi zaintereso-waniami i społeczną pasją. Teresa Filon — kierownik Domu Towarowego "Nowy" wpisała sobie do notesu kilkanaście wniosków, oczywiście, w większości dotyczących handlu. Pouczające dla niej były nie tylko głosy wyborców, ale też w przerwach między telefonami wzajemna wymiana poglądów ze wspólnie dyżuru-jącą dr Ewą Witkowską — laryngologiem, kierowniczką Specjalistycznej Przychodnj Lekarskiej Obwodu Lecznictwa Kolejowego. Klientem i pacjentem bywa każdy z nas, każdy więc wie, jak jest i jak powinno być w sklepie i w poradni. Kultura obsługi handlu nie jest wysoka — temu spostrzeżeniu szefowa "Nowego" nie zaprzeczyła. Na usprawiedliwienie miała argument, że chętnych do pracy za ladą nie ma zbyt wielu. Jako ewentualna radna zanoto

wystarczyłaby tablica kontrcina z literkami i cyframi. Rodzice dzieci na diecie bezglu-tenowej wdzięczni byliby za po-prawe zaopatrzenia sklepu przy ul. Malmeda. Sa głosy, żeby zwiększyć ilość tego rodzaju pla-cówek, pod warunkiem, że beda miały, co oferować. Gdyby znalazła się w MRN, Torzego Film przyrzaża żo

Teresa Filon przyrzeka, że walczyłaby o to, by spółdzielczość mieszkaniowa przekazywała więcej parterów nowych domów na sklepy i zakłady usługowe.

Nadal žle jest rozwiązana sprawa godzin pracy handlu w poniedziałki i wolne soboty. Jakie sklepy czynne są w ostatni i drugi dzień tygodnia - trudno wyczuć. W śródmieściu nie powinno być żadnych przerw ani w poniedziałek, ani w sobotę.

Nonsensów w handlu jest spo-ro, ale przynajmniej ten powinien być wyeliminowany: dwa miejscowe zakłady produkuja ko-ce, a do sklepów sprowadzamy je z drugiego krańca Polski, Ko-

je z drugiego krańca Polski, Ko-mu to sie oplaca? Teresa Filon kandyduje po raz pierwszy. Jest członkiern PZPR. Wierzy że nowym radom udz sie doprowadzić do załatwienia wielu spraw, ale nie należy sądzić, że będą w stanie rożwiazać wszyst-kie problemy. Ustepujacy radni też byłi zaangażowani, ale bcz pomocy mieszkańców i współ-działania z zakładami pracy nie-których spraw nie zdołnii dokoń-czyć. Jest potrzeba zaangażowania

wszystkich - Justyna Klimowicz co do tego nie ma wąt-

wę z członkiem społecznego komitetu sklepowego, który zgłasza jej, że została zlikwidowana placówka spożywcza przy ul. Sienkiewicza (róg Ogrodowej), ale sam w tej sprawie nigdzie nie interweniował.

J. Klimowicz jest członkiem SD, przedstawicielka samorzadu rze-mieślniczego, wspólnie z meżem prowadzi prywatny zakład wyro-bów ż tworzyw sztucznych w Ju-rowcach. Wie, że w innych kra-jach istnieje wieksza możliwość partycypowania poprzez podatek w rozwoju terenu. Ona, jako wła-ścicielka zakładu, chetnie prze-znaczyłaby pewna kwotę z podat-ku wyrównawczego na cele spoprzedstawicielka samorzadu rzeznaczyłaby pewna kwote z podat-ku wyrównawczego na cele spo-łeczne, pod warunkiem, że byłoby to z pożytkiem dla terenu, na którym mieszka, czy pracuje. Jeśli znalaziaby sie w WRN, zwrócliaby uwage na brak dzia-łek rzemieślniczych w mieście, Wiele kobiet pyta ja o możliwości pracy chałupniczej. Gdyby w no-wych osiedlach lokalizowano pry-watne zakłady wytwórcze, matki na urlopach wychowawczych mona urlopach wychowawczych mo-głyby sobie przez kilka godzin dziennie dorobić w nakładztwie.

Dr Ewa Witkowska z ewentualną swoją działalnością w Miejskiej Radzie Narodowe; wiąże nadzieję poprawy orga-nizacji pracy w służbie zdrowia. Jej zdaniem, nie w pełni wykorzystywane jest zaplecze diagnostyczne. Gabinety rentgenowskie mogłyby być czynne także po południu, a la-boratoria pobierać materiał przynajmniej do godz. 11. W mieście, czy też województwie, przydałby się szpital dla przewlekle chorych. Jeżeli za mało jest domów opieki, on spełniałby tę funkcję. Koszt pobytu byłby tam niższy niż w innych placówkach hospitali-zacyjnych, ze względu chociażby na mniejsze zapotrzebowanie na drogą aparaturę.

no-

ie-

którego

(nom)

(nom)

Sprawy które bolą

PHS, np. zwraca się do ra-dy: "Dajcie lokum, a my bę-dziemy handlować". Rada odpowiada: "Zwróćcie się do nas o przydział terenów i bu-

borczymi refleksjami Feliks Jurgielewicz, kierownik wy-działu organizacyjnego WK ZSL w Łomży, starający się o mandat radnego WRN. Wyborcy oczekują, że zostanie on uzupełniony o sprawy

wych zasadach. Chciałbym najpilniejsze. Na spotkaniach pytano np. często, kiedy zostanie przekaza-ny nowy szpital w Łomży, któ-ry wpłynie przecież znacząco na poprawę poziomu opieki zdro-woinej w województwie. Spra-wa izby wytrzeźwień – potencjal-ni jej użytkownicy, taka jest smutna prawda, obciążają pla-cówki lecznicze. To samo doty-czy rozbudowy sieci domów o-pieki społecznej. Brakuje lekarzy, ale przecież doczekać się, że jednostki gospodarcze zaczną traktować miasto i jego problem jak własne, włączając się w ich rozwiązywanie, a nie tylko żadać od rady. Udało się żadać od rady. chyba już zrobić w Łomży pierwsze kroki: np. przy remoncie ulicy Spokojnej, do Brakuje lekarzy, ale przecież nie tylko. Czasem zła wola, a-sekuranctwo dają o sobie znac. którego właczyło się szereg firm. Prawdę mówiąc, stem w tym względzie opty-Sekurancewo dają o sobie zlac, po zajęciach lekcyjnych na przyszkolne bolska, Dzieci nie są tam wpuszczane przez kle-rownictwa szkół, bo w grę wcho-dał wciwagos kwastie — chyba w każdym mista z nas drzemie społecznikowska żyłka, trzeba tylko ją rownictwa szkoł, bo w grę wend-dzi wówczas kwestia przyjęcia odpowiedzialności za ich bez-pieczeństwo, do czego nikt się nie kwapi. Sądzę, że na wszyst-kie te sprawy trzeba by spoj-rzeć bardziej kompleksowo, roż-wiązując je pod kątem główne-go celu: podniesienia zdrowotnej kondycji społeczeństwa. wyzwolić... N. OMELCZENKO wsi P.S. Przy okazji przepra-zamy Adama Siewruka, szamy mieszkańca Łomży, nazwisko zmieniliśmy w re-— Co mnie zaczyna cielacji z czwartkowego dyżuszyć — mówi dotychczasowy ru. przewodniczący MRN w Łom-

pliwości. Na podstawie telefonów, jakie odbierała, wyłonił się jej jednak obraz nieco biernego społeczeństwa, które nawet bardzo drobne kwestie podrzuca do rozwiązania przez swoich przyszłych przedstawicielj w radach. Żeby nie być

że zaczynają się już dysku-sje o podział kompetencji.

ży, ubiegający się ponownie o mandat radnego MRN, Wacław Jerzy Kierażyński —

się o program już opracowany i przyjęty do realizacji — podzielił się z kolei przedwy-

na ipilnie jsze.

regulacji stosunków wodnych na użytkach zielonych i gruntach ornych. Ludzie dostrzegałą, że robi się w tym względzie na-prawdę wiele, ale też czasami... bez głowy. Poprawia się np. dzięki zabiegom melioracyjnym spływ wody w jednym rejonie, by pogorszyć w innym. - Przyszła rada narodowa bedzie w zasadzie opierać będzie w zasadzie opierać

dujcie sami albo pertraktujcie ze spółdzielczością mieszkaniową w sprawie partycypacji w budownictwie nowych obiektów". Widzę w tym dobry prognostyk na to, nowy samorząd terytorialny będzie współpracować z miejscowymi zakładami na

Jako ewentualna radna zanoto-wała sobie, że powinna walczyć o drugi państwowy sklep optycz-ny. Przybywa mieszkańców, co-raz wiecej dzieci ma wady wzro-ku, placówka przy ul. Slenkiewi-cza nie jest w stanie wszystkich sprawnie obsłużyć Klined bar-dzo sobie chwala dyżur lekarza-ortopedy w "Skrzacie". Sa wa-runki, by wspomagał go inny specjalista, może to być okulista, któremu w prostych przypadkach gołosłowną, przytacza rozmo-

Przy ul. Bema 5 w Lomży stoją samochodowe wraki i nikt się za nie nie zabiera poinformował dyżurujących w piątek w łomżyńskim oddzia-le "GW" kandydatów na radnych pan **Gońko**. Od ręki próbowali załatwić sprawę, ale nie udało się — decyzję musi najpierw wydać prezy-

dent. Z Zambrowa dzwonił Ire-neusz Podedworny, kandydujący na radnego MGRN w tej miejscowości, by ubiegająlicy Litwy, "Halkę" Stanisława Moniuszki. Obecnie, po litewskich wojacy się o mandat "wyższego szczebla" pomogli wyjaśnić, dlaczego tak trudno dodzwożach. Chór Politechniki Bianić sie do Łomży z Zambrołostockiej doskonali formę i

Również telefonując z Szepietowa do Grajewa — do-dała swe spostrzeżenia Ma-rianna Bylica, zastępca dyrektora WOPR, kandydatka na radną WRN - rzadko można usłyszeć coś więcej niż szumy... I w tej sprawie in-terwencja, tym razem WUT,

lomani wysłuchali utworów D. Cimarosy, D. Dragonettiego, ZG - Zygmunta Wójcika H. Czyża i F. Chopina - Henryk Gała, prezes Łomżyńskiemnóstwa "nazwisk" ze świata miast gminom: Hajnówka, Czyże, Czeremcha, Dubicze Cerkiewne, Narew i Narewka go Towarzystwa Muzycznego, jeden z inicjatorów utworzekultury uczestniczyli sami laureaci — stała się obecność Nie były to oczywiście jedyne życzenia i gratulacje z tej okazji. Na ręce Henryka Szwedo, dyrektora ŁOK złożono wielet innych dowodów uznania za umożliwieniełomzyniakom bezpośredniego obco-wania z muzyką, poznawania najcenniejszych dzieł ze światowe-go repertuaru. List gratulacyjny podpisany przez I sekretarza KW — Mieczysława Czerniawskego, przekazał Henryk Białobrzeski, se-kretarz KW. Życzenia dalszych sukcesów w pracy artystycznej otrzymali muzycy od wojewody Marka Strzalińskiego. Gratulacje od władz Łomży przekazał Grzegorz Flejter, I sekretarz KM PZPR. Dołaczamy do nich również odradkryjne: kolejnych dzie znanej i popularnej pisarki i reporterki **Barbary Wacho**wystawiono noty najniższe, a więc pretendują one do miana wicz, która została laureatką dorocznej nagrody "Kontra-stów" za rok 1988 — za całokształt twórczości ze szczególnym uwzględnieniem książ-Dołączamy do nich również odredakcyjne: kolejnych dzie-sięcioleci w tempie vivo! (nom) ki pt. "Ciebie jedną kocham' (II wyd. rozszerzone), której edytorem jest Wydawnictwo Radia i Telewizji. Nagrodę w

dyskusji sporo miejsca poś-

bieżących problemach woje-

wyborach. Kandydaci młodzie-

ży ubiegają się o 56 manda-

tów do WRN, w tym tylko

w dziesięciu rywalizują mię-

dzy sobą. Czy mają szanse wprowadzić do rady kilku-

dziesięcioosobową reprezen-tację? Będzie to zależało od

poparcia młodych wyborców. J. BRODZIUK

B. Wachowicz

Ciąg dalszy ze str. 1

Między", Maciejowi Piotro-

wskiemu z "Odrodzenia" za

reportaż "Wyjście z układu"

oraz Danucie i Aleksandrowi

Wroniszewskim z "Kontaktów"

łomżyńskich za "Lekcję gmin-

Ozdobą warszawskiego spot-

kania, w którym — obok pre-zesa ZG ZLP — Wojciecha

laureatka

nej demokracji".

Zukrowskiego,

0

sie

najcześciej spotrzegamy wtedy,

kiedy przychodzi epidemia czy

masowe zachorowania. W ro-

ku ubiegłym sytuacja sanitar-

wództwa utrzymywała się na

poziomie średnich zachorowań

kraju. Były od tego dwa wy-

jątki, dodajmy niechlubne, czerwonka i salmonelloza, któ-

re przyniosły województwu

złą sławę choć nie było ono

jedynym regionem w którym

wystąpiły te choroby. Zmniej-sza się natomiast ilość zacho-

rowań na zapalenie wirusowe

wątroby, różyczkę, świerzb czy wściekliznę.

Bezpośrednią przyczyną wielu chorób zakaźnych są

warunki sanitarne. Z przed-

stawionych Egzekutywie ma-

teriałów wynika, że w 39 mia-

stach i gminach wojewódz-

twa sytuację sanitarną można określić jako zadowalającą. Ocenę dostateczną otrzymały:

Michałowo, Białowieża, Klesz-czele, Poświętne, Knyszyn, Janów i Szudziałowo. Nato-

Problemem w województwie jest

przede wszystkim jakość wody

Ciąg dalszy ze str. 1

brudasów.

woje-

no-epidemiologiczna

więcono także informacji

wództwa i zbliżających

lowi z Ciekot oraz szkolę w Górach Świętokrzyskich na stałą ekspozycję poświęconą Żeromskiemu. (kon)



DZIECKO Z PROBOWKI
W Melbourne zaprezento-wano pierwsze australajskie dziec-ko poczęte poza organizmem mat-ki w imię miłości jednej siostry do drugiej. 4-miesięcznej Alice kirman towarzyszyły jej matka pieszdona do zajścia w ciążę z powodu wcześniejszego operacyj-nego usunięcia macicy oraz jej siostra – 32-letnia Linda, która podjęła się donoszenia płodu. Dopóki nie zostanie zakończona skompikowana w Australił proce-dura sądowa, Linda pozostaje na-du legalna matka dziecka. wodnym, popularnie zwanym Mo-rżem Kowieńskim. Tzem kowieńskan. Najsilniejszych wrażeń dostar-czył chórzystom pobyt w Wilnie, gdzie studenci dali kilka sponta-nicznych koncertów, m.in. przy Ostrej Bramie i w Kościele św. Piotra i Pawła. W tym ostatnim przypadku białostocki zespół zo-stał wzmocniony przez solistów Teatru Wielkiego w Warszawie, którzy właśnie prezentowali w sto-

Do widzenia szkoło!

Kiedy widzimy idacych po raz ostatni do szkoły elegancko ubranych ośmioklasistów wspominamy (ile to już lat)



wysokości 150 tys. zł, odebraną z rąk przewodniczącego jury — Wojciecha Żukro-wskiego, Barbara Wachowicz lecia życia i trzydziestolecia pracy twórczej – pięcziestęcio lecia życia i trzydziestolecia pracy twórczej – Henryk Gała.
 – Obecnie pracuję nad powieścią dla młodzieży "Zielone
 lato" oraz powieścią dla czytelników bez ograniczeń wiekowych "Leżący wieżowiec", kończę zbieranie materiałów do "Jasełek kurplowskich" dla swojego teatru. Zapytany o życiowe credo H. Gała wyznał: – Próbować trafić swą twórczością do ludzi, by móc poczuć się mniej obco na tym świecie.
 W pietch o dubilater particular productional production of the production of the powiecie.

postanowiła przekazać bo-haterom swojej książki: nauczycielce i brukarzowi-bibliofi-

pitnej (brak wodociągów publicznych), zanleczyszczenie wody i powietrza, a także usuwanie nieczystości i odpadów. Rozwiązanie niektórych z nich wymaga niemałych środków finansowych lecz np. w zakresie higieny żywności i żywienia, inwestycji nie potrzeba – podkreślano w dysku-

wiceprezesa

swoje własne rozstanie z podstawówką. Wczoraj kolejne zmiany absolwentów opuściły szkolne mury. Rozstania były różne, czasem z uśmiechem a nierzadko i z łezką.

Uroczystość pożegnania w Szkole Podstawowej nr 36 w Białym stoku miała szczególną oprawę. Uczestniczyła w niej bowiem de-legacja z zaprzyjaźnionej od niedawna szkoły średniej nr 11 w Grodnie. Dyrektorka tej szkoły Halina Łukina oraz Włodzimierz Dąbrowski dyrektor SP 36 pożegnali 132 abiturientów.

Wszystkim ośmioklasistom z naszego regionu życzymy pomyślności i połamania pióra... na egzaminach do szkół średnich. (aw)

Muzyczny ring

Wczoraj (10 czerwca) w giżyckim domu kultury rozpoczął się konkurs amatorskich zespołów muzycznych. Znana pod nazwą "Musicorama" impreza odbywa się co roku od 16 lat z różnym powódzeniem. Zmienna była również liczba uczestniczących w niej wykonawców spoza woj. suwalskiego. W br. na 18 zgłoszonych do konkursu zespołów zaledwie jeden nie jest reprezentantem gospodarzy. "Musicorama" organizowana jest przez MDK w Giżycku, suwalski WDK i Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego.

W tym roku z estrady nie popłyną – jak należy sądzić ze zgło-szeń – poetyckie strofy przy akompaniamencie gitary czy fletu, lecz muzyka pop, różne odmiany rocka, heavy metal, punk. Prze-słuchania rozpoczejy się wczoraj o godz. 14.30 i będą kontynuowa-ne dziś o godz. 11. Również w sobotnie popołudnie o godz. 17 bę-dzie można posłuchać laureatów "Musicoramy". Najlepsi mogą li-czyć na szansę wkroczenia do Blałostockiej Ligi Muzycznej. (jn)

Rogowscy łączcie się!

Ciąg dalszy ze str. 1

czas zlotu przeprowadzimy zbiórkę pieniędzy na Międzynarodową Fundację Centrum Esperanta im. Ludwika Zamenhofa. Od tej pory na każdym spotkaniu bedziemy zbierać fundusze na ten szczytny cel.

- Co Rogowscy będą robić podczas zjazdu?

— Program jest bogaty urozmaicony. Znajdą się w

Pod

darki.

Mieszkanka wsi w stanie Gudžarat (Zachodnie Indie) zosta-ła w czasie minionego weekendu ra w czasie minioraczkow sekendu matką siedmioraczkow 5 chłop-ców i 2 dziewczynek. Poród, któ-ry odebrała akuszerka wezwana z sąsiedniej wioski, odbył się bez powikłań. Zarówno noworodki jak i matka czują się dobrze.

SIEDMIORACZKI

TRUDNOŚCI Z POGRZEBEM

koleń.

TRUDNOSCI Z POGRZEBEM
Pogrzeb 33-letniego mężczy-mów, który zmarł "z powodu kilogra-mów, który zmarł "z powodu przetłuszczenia serca" w Duis-burgu, sprawił poważne trudności. Trzeba było zaangażować aż 9 osób, by nieboszczyka owiniętego w planekę strażacką, ponieważ nie mieścił się w żadnej trumnie, przetransportować na cmentarz samochodem ciężarowym.
Według ksiegi rekordów Guin-świata był Amerykanih Jon Bro-wer Minnoch, który zmarł w roku 1963. Ważył on 653 kilogramy.

SAMOSĄD W JAPOŃSKIM LICEUM

Policja tokijska zatrzymała 5 uczniów prywatnego tokijskiego Hceum Chiba podejrzanych o śmiertelne pobicie swego kolegi na terenie szkolnego internatu. Zatrzymani licealiści nie przekro-czyli jeszcze 19 roku życia.

17-letní Kunio Ageta zostal be-stialsko pobity przez kolegów, któ-rzy podejrzewali go o kradzież portfela zawierającego około 7 tys. jenów (56 dolarów) sześć go-dzin później chłopiec zmarł.

3 MLN ZŁ KARY ZA NIELEGALNY POBOR GAZU Czy warto było nielegalnie Czy warto było nielegalnie korzystać z sieci gazowej – za-pytał inkasent zakładu gazowni-czego w Łodzi właściciela domu jednorodzinnego w Pablanicach, kiedy wreczał nakaz /płatniczy w wysokości 3 mln 84 tys. zł. Pod-czas kontroli ujawniono tam u-rządzenie, pracujace z pominie-ciem licznika gazowego, które zu-żywało rocznie tysiące metrów sześc, gazu, wykorzystywanego do różnych celów m.in. ogrzewania pomieszczeń i uruchamiania apa-ratury. ratury. (opr. ska)

Wykorzystać doświadczenia historii

Po podróży...

W ramach obchodów 45 rocznicy powstania ZMW i 40 rocznicy założenia ZMP wczoraj w augustowskim Zespole Szkół Budowlano-Elektrycznych odbyło się spotkanie po-

pracy nam nigdy nie brako-Przybyła na nie młodzież wało. Dlatego też teraz nie szkolna oraz byli działacze orwstydzę się tamtej działalnoganizacji młodzieżowych, któści. rych uhonorowano odznacze-Gośćmi młodzieży byli także niami. Krzyż Oficerski Orde-I sekretarz KW PZPR - Walru Odrodzenia Polski otrzydemar Berdyga i przewodnimał Marian Bieniada z Ełku. czący WRN, Edward Smoła – kandydaci na radnych do Krzyż Kawalerski OOP wręczono Mikołajowi Lisowcowi WRN. Ich prezentacji dokonał, z Suwałk, który przypomniał w imieniu wojewódzkiego kozebranym historię ruchu legium wyborczego, sekretarz KW PZPR – Wiesław Kołomłodzieżowego w powojennej Polsce. dziejski.

M. Bieniada snując reflekwspomnienia o okresie sje i odbudowy i swoim udziale w ZMP powiedział, iż współczesne pokolenia powinny korzystać z doświadczeń historii. Nie można również zapominać o ludziach, którzy ją tworzyli i nadal tworzą. Zkolej przewodniczący ZW ZSMP - Modest Waśniewski stwierdził, że postępowe tradycje są integralną częścią obecnej działalności organizacji młodzieżowych. Poznawanie przeszłości służy bowiem lepszemu zrozumieniu dzisiejszych czasów i rozwiązywaniu ich

Efektywność to również taka redakcja norm prawnych w projektach, która nie będzie wymagała tasiemcowych interpretacji. To także - wydawanie bez zwłoki aktów wykonawczych, co w przeszłości ciagneło się nieraz mie-

selskiego to dziś, poza wszystkim, zajęcie niezwykle czasochłonne. Nie można go wykonywać tylko częścią możli-wości czasowych. Tym niezbędniejsza jest dobra organizacja pracy posłów przez Kancelarię Sejmu i biura wojewódzkich zespołów poselskich. Np. komisje sejmowe powinny mieć lepiej zorganizowane fachowe zaplecze składające się ze specjalistów z różnych dziedzin. Jednocześnie jednak posłowie muszą stale dawać baczenie na to, by Sejm nie obrastał ponad konieczność w machinę biurokratyczną.

Rozmawiał:

została podjęta od ręki. Odnosi się wrażenie, że kandydaci już wczuwają się w rolę radnych! — Niezależnie od tego, czy

zostanę wybrana, sprawę, zgłoszoną mi przez wyborców będę chciała wyjaśnić do koń-Rolnicy z Plewek, Włosty, Dąbrowy, Dolęgi opowiedzieli historię starań o wodociąg, która bulwersuje. Prawdopodobnie - co muszę sprawdzić — złożyli się na wykonanie dokumentacji jeszcze za czasów woj. białostockiego. Pieniądze poszły, wody nie przybyło. Przed kilku laty to samo: wydatkowano pieniądze na dokumenta-

no pieniądze na dokumenta-cję, wody nie ma. Generalnie natomiast sam prob-lem zapewnienia wody dla wsi potraktowałabym jako super-priorytetowy, gdyż od tego zale-ży nie tylko poziom higieny na wsi, zapewnienie podstawowych wygód, ale i poziom hodowli. W tym rejonie mieszkańcy, specja-lizujący się głównie w hodowli bydła, często przez cały sezon musza dowozić wodę dla zwie-rząt beczkowozami ż Mystek Rzymu. Wiąże się z tym także sprawa

— Oko by zbielało naszemu

twierdzi — patrząc na tą fee-

rię barw i asortymentów. Szkoda, że tak mało z tej o-

ferty trafi zapewne na nasz

rynek. W Łodzi dodaje - han-

dlowcy otrzymają kolorowe

foldery i będą mogli obejrzeć

reklamowe filmy kręcone u

przeciętnemu klientowi

Krok ku samodzielności

Ciąg dalszy ze str. 1

Uczestnicy spotkania zwie-

dzili pomieszczenia dydaktycz-

ne i izbę tradycji szkoły. (m)

produkcji zakładów "Polam--Wilkasy". Zostały one dostarczone na wydzielone stoisko w Poznaniu. Sprzedawane Sa głównie do ZSRR, Czechosłowacji i oczywiście na krajowym rynku, który wciąż odczuwa duży niedosyt tego typu wyrobów.

producentów wyrobów. – Sądzę, że za dwa lata – Z Białostockich Zakładów mówi zastępca dyrektora, Zyg-Przemysłu Bawelnianego "Famunt Soltysiak - zaoferujemy w Poznaniu całe lampy sty" pojechało do Łodzi 60 kuponów tkanin. Nowością bęrozświetlające nie fabryczne dzie odzieżowy materiał "Nil" hale, a mieszkalne wnętrza. elanobawełna odporna na Znana warszawska spółka arplamy i przenikanie wody, za tystów-plastyków i elektryto dobrze przepuszczająca poków, zobowiązała się zająć wzornictwem nowego produk-

masz" w Starosielcach) beda uczestniczyć w poznańskiej imprezie korzystając z no średnictwa central handlowych.

Co z regionalnych wyrobów pojawi się na łódzkich międzynarodowych targach? Cie kawą kolekcję przygotowali handlowcy z Zakładów Przemysłu Welnianego im. "Sierżana" w Białymstoku; tkaniny odzieżowe, obiciowe, oraz koce o kilkunastu wzorach - z żubrami, kwiatami, rodzajowymi scenkami. Wśród zagra-

nicznych odbiorców cieszą one dużym powodzeniem. Marian Kaczyński, główny specjalista do spraw wzornictwa przygotowania produkcji odwiedził już łódzkie hale eks-

pozycy ine.

Masz sprawę? Zadzwoń ży, w godz. 10—14 — tel. 59-13 — na wnioski,

Ciąg dalszy ze str. 1

żenia, propozycje i postulaty. Dziś w redakcji białostockiej dyżurować będą kandydaci do MRN.

* Andrzej Aleksandrowicz Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej * Łucja Guzowska ze Zrze-

szenia Prywatnego Handlu Usług

* Antoni Kozak z Rejonu Przewozów Kolejowych *Tadeusz Malinowski Politechniki Białostockiej Natomiast jutro, w niedzielę 12 bm. na telefony czeka-

ja ★ Barbara Lerman z Biał. Zakładów Przem. Bawełnianego "Fasty" ★ Pawel Pacewicz - KZKS

Starosielce

★ Krzysztof Winnicki KZKS Starosielce \star Elżbieta Maria Nasuta —

WPHW W sobotę, 11 bm., w niektó-rych łomżyńskich miastach również będą dyżurować kandydaci na radnych. W Lom-



pinie wyborców oczekiwać

będą kandydujący na radnych

MRN - Boguslaw Krupa i

Ryszard Dardziński, w Gra-

jewie - tel. 36-27 - Józef

Jabłoński i Czesław Brzo-

W sobotę, przy telefonie

redakcyjnym oddziału "GW" w Łomży tel. 56-97 i 60-67 —

dyżurować będą natomiast w

godz. 10-12 kandydujący na

radness MRN Piotr Jaromi-

niak, pracownik łomżyńskie-

go RUSW i Szczepan Bekier,

starszy mistrz w browarze

Przedsiębiorstwa Przemysłu

Spożywczego w Łomży, kan-

dydujący na radnego WRN.

stowski, ubiegający się mandat radnego MGRN.

Doniesienia agencyine

INAUGURACJA EURO '88 W inauguracyjnym meczu VIII Finałów Mistrzostw Europy RFN zremisowała z Włochami 1:1. Obie bramki padły w drugiej, ciekaw-szej połowie meczu, po błędach obrotowy obrońców

KACZOROWSKA PROWADZI W PIOTRKOWIE

PROWADZI W PIOTRKOWIE Podczas rozgrywanego w Piotr-kowie Trybunalskim XXIV mię-dzynarodowego turnieju szacho-wego kobiet dobrze spisuje się Polka – Bożena Kaczorowska. Po zwycięstwie nad radziecką ar-cymistrzynią Ludmiłą Zajcewą w drugiej rundzie pokonała Polkę – Elżbietę Sosnowską i objęła samodzielne prowadzenie w tur-nieju. pomieszczenia do rozmów z klientami. Tego nie było w Poznaniu ani w ub.r. w Ło-

nieju. POLSCY PIĘCIOBOIŚCI

POLSCY PIECIOBOISCI PRZODUJĄ Polscy pięcioboiści nadal przo-dują w międzynarodowych zawo-dach o puchar świata rozgrywa-nych w Bernie. W czwartek ro-zegrano dwie kolejne konkuren-cio izwie kolejne konkurencje – jazdę konną i pływanie, w których Polacy byli w czołów-ce. Najlepiej spisał się Jacek Su-szyński, który po trzech konku-rencjach awansował na drugie miejsce w klasyfikacji indywi-

dualnej. Drużynowo prowadzi Szwajcaria przed Polską i Wę-Jazdę konną wygrał This Schilt

Jazdę konną wygrał Ims Schitt (Szwajcaria) przed Jarosławem Idzim, a w pływaniu triumfował Jacek Suszyński, a Arkadiusz Skrzypaszek był trzeci. PORAŻKA KOSZYKAREK Wistetu nie udało sie polskim

KOSZYKAKEK Niestety, nie udało się polskim koszykarkom zakończyć elimina-cji przedolimpijskiego turnieju w Melezji zwycięstwem. W ostatnim spotkaniu w Malacca Polki prze-grały po zaciętym meczu z Au-stralią 69:72 (42:35). Wynik ten za-liczony zostanie obu zespołom – liczony zostanie obu zespołom – najlepszym w grupie "D" do pul finałowej, która toczyć sie będzie

finałowej, która toczyć sie będzie w Kuala Lumpur. MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ SIATKÓWKI W drugim dniu międzynarodo-wego turnieju w siatkówce męż-czyzn rozgrywanego w Jastrzę-biu rozegrano kolejne mecze eli-minacyjne: kadra I Polski junió-rów starszych po nieżum meczu rów starszych po niezłym meczu pokonała Vasas Budapest 3:1. W takim arrym stosunku pokonał GKS Jastrzębie Wegrów

1

(opr. ska)

rzad poświecił znaczna cześć Ciag dalszy ze str. 1 dyktando rządu. Rząd jest bo- I wiem głównym autorem prozasad funkcjonowania gospojektów ustaw i wykonawca reformy gospodarczej — a w obecnej kadencji przeważają Wiele krytyki - i to od

Rozmawiał

JAN NIELIPIŃSKI

1 nim: prelekcje "Historia Ro-

gowska", "Esperanto zbliża i

łączy narody", wybory Miss Rodu Rogowskich Regionu

Podlaskiego, prezentacja slaj-dów herbów Rogowskich. Ha-

słem naszej rodzinnej imprezy

jest "Rogowscy łączcie się!"

jeśli ktoś nie przyszedł do sa-

li MDK w piątek, niechaj

przyjdzie w sobotę i w nie-

dzielę. Serdecznie zapraszam.

ciśnieniem

dawna — wywołuje niedotrzymywanie ustalonych zasad i uzgodnionych terminów przedstawiania Sejmowi projektów aktów legislacyjnych. W organach przygotowujących projekty pracuje się nad nimi miesiącami i latami, a następnie Sejmowi przedstawia się je często w "trybie pożarowym", z wyraźną sugestią, by uchwalił to bardzo szybko. Takie "ciśnienie czasu" utrudnia, a nieraz uniemożliwia konieczną analizę i pracę legislacyjną w Sejmie nad ustaktórych ostateczny wami, kształt ma zależeć przecież cja premiera na oceny i wniood parlamentu.

ski przedstawione przez nasz Wniosek to z pewnością zbyt daleko posunięty, ale niejeden klub Biuru Politycznemu była poseł pozostaje pod wrażeniem, że Sejm pracuje pod

akty związane z reformą. Wrażenie takie - a należy się zeń wyzwolić – powstaje również na tle ciągle słabej realizacji funkcji kontrolnej parlamentu. Posłowie nie są ukontentowani reakcją organów administracji państwowej na sprawy, które są przedmiotem obrad Sejmu, tym, że nie wszystkie odpowiedzi na poselskie interpelacje są bez owijania w bawełnę. Brak jest, zdaniem posłów, egzekwowania przez Sejm personalnej odpowiedzialności za nierealizowanie jego decyzji.

Muszę stwierdzić, że reak-

swych obrad temu zagadnieniu. Dokonał też zmian w swej dotychczasowej uchwale w sprawie wykonywania obowiazków wobec Sejmu przez organa administracji państwowej

Takie więc są niektóre problemy, które bezpośrednio wpływają na efektywność pracy naszego parlamentu. - Co rozumiecie pod poję-

ciem tej efektywności? - To, że posłowie nie chcą być przymuszani do jałowej krzątaniny, muszą mieć możność dochodzenia do celu bez zbędnej straty czasu, uzyskiwać w każdej sprawie kompetentnie i kompleksowo przygotowane materiały. Posłowie nie rozliczaja się bowiem wobec swych wyborców z ilości posiedzeń czy liczby wygłoszonych przemówień. Wyborcy bardzo stanowcza i pozytyw-na. W minionym tygodniu ki działań.

czasu siącami czy latami. Sprawowanie mandatu po-

MAURYCY KAMIENIECKI



centów, którzy dotychczas musieli korzystać z ich pośrednictwa. A. RADZIUKIEWICZ

Niektóre zakłady (np. "Spo

wietrze, nadająca się zwłaszcza na okrycia. Fastowiacy będą też mogli pochwalić się niejednym ciekawym wzorem. - Po raz pierwszy w tym roku — mówi kierowniczka działu wzornictwa BZPB, Kry-

styna Jurakowa - handlowcy i technolodzy z poszczególnych zakładów będą mieli swoje

Nr 135 (11 435) 11-12.06-1988 r.

"GAZETA WSPÓŁCZESNA" 3

Teraz tak tu

nieskazitelnie

grupy siada, inni klękają

postaciami. Podobne wrażenie

robi fragment żołnierskiego

okopu. Zmęczone twarze,

przygarbione sylwetki, a jed-

nocześnie – nie lada mistrz

wrażenie napięcia, woli wal-ki, czujności. Żołnierze, zda-

je się, już za chwilę włączą

Tego typu pokazów będzie więcej. Każdy zostanie przy-

jęty z równym zainteresowa-

niem. Wychodząc, rzucam je-szcze okiem na kolejną pamią-

tkę. Tym razem z roku 1922.

Lenin, wówczas już bardzo

chory, pisze do swojej sek-

retarki - Fatiewej krótki list,

w którym prosi o dostarcze-

nie książek beletrystycznych,

ekonomicznych, politycznych.

Chorobie nie poddawał się

Po wyjściu czeka nas blis-

KILOMETROWY SPACER

Udajemy się do dworku, w którym Iljicz spędził dwa os-

tatnie lata życia. Wybrał go

tylko dlatego, że w tym dawnym pałacyku szefa mos-

kiewskiej policji carskiej, Rembota, funkcjonowało bez-

pośrednie połączenie telefo-

niczne z Moskwą. Przywódca

młodego radzieckiego państwa za nic nie chciał tracić kon-

taktu z rzeczywistością. Jego

upór był na tyle silny, że

— jak wspominają kronikarze

chęć powrotu do zdrowia,

wola przezwyciężenia słabości

ki niszczących organizm wy-

lewów, kamuflował sprężysty-

mi ruchami, uśmiechem, o-

ścieżka dobiega końca. Zza

lasku wyłania się solidne o-

on sobie żadnego odgradzania

asfaltowa

wierzbowego

gólnym wyglądem.

Przechadzka

niewielkiego,

grodzenie.

musiał wykonywać lalki

sie do bitwy...

do końca.

ko

z niemal "żywymi"

(Korespondencja własna z ZSRR) NINA JEWSTAFIEWA wygląda na bardziej zdziwioną niż ja. W Gorkach Leninowskich zamierzaliśmy obejrzeć miej-

sce, gdzie ostatnie lata spędził LENIN, a tymczasem, za-

miast przed znanym z opisów dworkiem, kierowca wysadza

nas na ogromnym placu, obok — widocznego z dala — mo-

- Ostatni raz byłam tu | czywiście frapujące. Ci z tyłu,

narad,

numentalnego, na wskroś nowoczesnego budynku.

kilka lat temu — niepewnie się rozglądając mówi moja

przewodniczka. Od tego cza-

su coś się musiało zmienić.

Zaraz to wyjaśnię - szybko

Monumentalny budynek o-

kazuje się przedsionkiem prowadzącym do właściwego

celu. Jest nowym, oddanym do użytku w ubiegłym roku

(w siedemdziesiątą rocznicę

wybuchu rewolucji) gmachem

wraca jej zwykły wigor.

Aż trudno uwierzvć!

NÓW JESTEM w Grajewie. Myślałem (łudziłem się?), że nie będę musiał tu wracać. Ponownie jednak zasiadłem za szarym biurkiem, na którym leży dość gruba już teczka ze sprawą Mariana Z.

Otwieram ją i znów rozsuwają się posklejane w harmonijkę czarno-białe zdjęcia. Dom, ogrodzenie w różnych ujęciach, ukazane strzałkami to samo miejsce. Potem jakiś kształt owinięty kocem, odsłonięte ciało dziewczyny w różnych kadrach... i znów ona, tym razem na stole sekcyjnym; zdjęcia podziurawionej bluzki. Oglądam rysunkowy schemat ciała kobiety, na którym zaznaczono 12 ciosów nożem zadanych przez M.Z. 20 maja br. ok. godz. 17 w Grajewie.

Wtedy, parę dni po morderstwie, starając się odtworzyć jego przebieg,

opierać się mogłem tylko na relacjach

osób bezpośrednio wplątanych w tra-

gedię. Dziś leżą przede mną zezna-

nia ukazujące drugą twarz Mariana Z.

Aż trudno uwierzyć, ile w tym ma-

łym człowieczku nagromadziło się zła lub przynajmniej, nie akceptowanych

Mł. chor. Jerzy Kozłowski z grajew-

skiego RUSW, który po Olecku chodził

tropami podejrzanego, nieraz napoty-kał na mur milczenia, bojaźliwe za-

mykanie ust. Jedna z osób, z którymi

rozmawiał, odsłoniła tę tajemnicę:

"Jeśli zagwarantujecie, że on zawiśnie

na stryczku, to będę mówiła..." Tego warunku nikt oczywiście nie

może spełnić. Boją się go, mimo iż

siedzi za kratami. A może dlatego? W

ten sposób potwierdzają się obawy świadka: "Marian był skryty, uparty, potrafił się zemścić za doznane krzyw-

Z. nie był chory psychicznie, jedynie jego upór, zawiść nie pozwalała mu by przegrał, tj. prawda była po czyjejś

Ci, którzy znali go bliżej mówią, że

miał "sadystyczne odchyły". Podają przykłady:

Według mnie — zeznaje inny —

dy nawet po kilku latach".

społeczeństwa zachowań.

sprawca,

motywy, które kierowały

przez ogół

stronie.

"Marian miał ukochaną wilczycę. Widziałem jak rozerwał w rękach kota i dał do jedzenia psu...

... Marian w domu rozkrajał koty, wyjmował żołądki, wątróbki i dawał je szczeniakom..."

Ukochana suka naraziła się swemu panu, wzięła ciastko z rąk obcego. Wyrok zapadł natychmiast. Z. obciał jej głowę siekierą. Świadek tego zdarzenia opowiada, że gdy zwrócił uwagę Marianowi na "niestosowność" jego zachowania, ten rzucił za nim siekierą i ranił go w nogę.

O tych skłonnościach "małego człowieczka z Olecka" wiedziało zapewne tylko wąskie grono zaprzyjaźnionych z nim mężczyzn. Niewiele mogłyby o tym powiedzieć dziewczyny, oprócz oczy-

wodzące skłonności sadystycznych by-

dziej wyraźna w tej sferze życia, o

której najczęściej publicznie się nie mówi, a jeśli już, to kamufluje się ją

pod płaszczykiem naukowych terminów.

By zbliżyć się i do tej prawdy o Marianie Z. trzeba naruszyć tajemnicę

naintymniejszych składników jego oso-

bowości. Wtedy jasne się staną przy-

domki, którymi go obdarzano: "złoty róg Olecka", "zając", "kicaj".

ko z młodymi dziewczynami – mówi

jeden z kolegów. – Jego "żerowiskiem"

przeważnie było policealne studium...

lety. Były to przyjęcia dla młodych

dziewczyn, w czasie których stać go

było na przyjmowanie gości nago. Czę-

sto odwiedzałem go na poddaszu i wi-

działem tam trzy a nawet więcej

M.Z. umiał podejść nastolatki. "Ro-

bił wrażenie chłopca – twierdzi jedna

z nich (rocznik 1964) - dobrze ułożo-

nego o ujmującym sposobie bycia. Za-

fascynował mnie -- uprzejmy, delikat-

- W mieście mówiono, że robił ba-

- Marian nawiązywał kontakty tyl-

"Inność" Mariana była jeszcze bar-

lego małżonka.

ny; przynosił kwiaty, upominki. Byłam gotowa zrobić dla niego wszystko'

Nie wszystkie miały tyle szczęścia. Czasem swym fordem wiózł je do zupełnie innych przeżyć.

- Zaproponował mi przejażdżkę wspomina dziewczyna (rocznik 1969). Skorzystałam z tej propozycji. Tym razem jeszcze był miły i za-

wiózł ją pod wskazany adres. - ... Następnym razem zawiózł mnie do swego domu... Siadłam na łóżku.

Marian wyszedł do łazienki, umył się i wrócił nagi, przepasany tylko ręcznikiem. Usiadł obok... Darujmy sobie dalszy opis. Tym razem jej nie zgwał-cił. Zadowolił się bardziej wyrafinowanymi praktykami.

Parę miesięcy później ta sama oso-ba razem z koleżanką znów trafiła na poddasze mieszkania Mariana. I nie nie wskazuje, że zwabiona została siłą;



na lato...

Czyli kieszonkowy "na korbkę" gramofon. Nie wymaga deficytowych baterii, odtwarza muzykę w każdych warunkach, niewielki i lekki. W naszej rzeczywistości – istny ideał. Niestety, popularny jeszcze kilkadziesiąt lat temu, musiał ustąpić miejsca "kaseciakom"… tak to już bywa. (tol)

Superteleton

Na rynku pojawił się pierwszy na świecie aparat telefoniczny, który działa w oparciu o baterie słoneczne. Aparat wyprodukowa-ny przez znaną japońską firmę Toshiba jest ponadto urządzeniem dość nowoczesnym. W pamięci ma 24 numery najczęściej uży-wane przez właściciela. Można zamawiać jednocześnie 16 rozmów, których numery wybiera aparat zamawiać jednoczesnie le rozmow, których numery wybiera aparat kolejno automatycznie. Pokazuje też czas trwania każdej rozmo-wy. W momencie, gdy natrafi na numer zajęty, ponawia im-pulsy 10 razy na minute, aż do skutku. Dzwonjący nie musi więc kręcić godzinami.

ruga iwarz Mariana "Kazał się nam rozebrać. Początkowo wiście jego byłej żony, która skorzystała z przysługującego jej prawa i odmówiła zeznań. Jej relacja zawienie chciałam – wspomina – ale ze strachu zdjęłam ubranie". rałaby, na pewno, nie tylko fakty do-

- Wezmę najpierw ciebie a potem ja - powiedział. - Stawiłam zdecydowany opór, ale

koleżanka choć głośno płakała została wzieta siła.

Są podstawy ku temu, by sądzić, że opisane "ekscesy" zdarzały się dosyć często. Można jedynie podziwiać naiwność niektórych partnerek Mariana Z.

Teraz większość z nich wstydliwie zamyka usta; wtedy pociągał je zapewne szeptany mit "złotego rogu". Trudno jednak przyznać się, często po paru latach, do swojej głupoty.

Szkoda, że niewiele, jak na razie, mamy danych o psychice podejrzane-go. Jedyny udokumentowany ślad to orzeczenie (z dnia 24.03.75 roku), komisji poborowej stwierdzającej niezdolność do służby wojskowej z powodu m.in.: "psychopatii i zaburzeń charakterologicznych".

Ciągle trwa zbieranie dowodów i wyjaśnianie wszystkich wątpliwości. Coraz więcej osób zadaje sobie pytanie: Dlaczego doszło do tej tragedii?

ROMAN BAKA

PS. Relację tę dedykuję jednej z czytelniczek, oburzonej moim poprzednim ...wybielaniem" mordercy.

Propozycja

muzeum poświęconym wodzowi historycznych wydarzeń. Stad zaskoczenie nieznanym dotąd elementem architektoicznym. Do muzeum wchodzimy NIECO ROZCZAROWANI Ja, ponieważ nowoczesnych budynków naogladałem się już w Moskwie co niemiara, Nina bo — jak twierdzi at-

mosferę tamtych lat najlepiej oddają oryginalne, przy-Fot.: Anatol Chomicz pisane do owych czasów pamiatki. Na wejście do głównych



dzających. Przeglądam upowystawione w szklaminki nych gablotach, które naród radziecki otrzymał od licznych delegacji zagranicznych. Najdłużej przypatrujemy się ciekawie zdobionemu kawałkowi skóry wieloryba. Jej grubość i kolorystyka rzeczy-

wiście sprawiają wrażenie. Wśród dziesiątków innych pamiątek dostrzegam skromny akcent z Polski — Medal (P) Tysiaclecia Państwa Polskie-

> W chwile później jesteśmy ZAPROSZENI DO ZWIEDZANIA

Nie sposób szybko przejść omyliły nawet lekarzy. Skutbok setek eksponatów zwiazanych z życiem Lenina. Wszystkie wprawdzie są kserokopiami oryginałów - jednak i tak wiele mówia o osobowości tego człowieka. Jego osobiste notatki zwykle – pisane są, równym pismem. Takie stanowią wię-— Za czasów Uljanowa, wyjaśnia Nina, ten mur nie kszość. Ale znaleźć można również inne; niewielkie karteluszki na których – niebył tak szczelny. Nie życzył trudno się domyśleć – szybko notowano uciekającą myśl, lub nagłe polecenie przywódcy działającego w określonych

od innych... W chwile później stoimy przed pałacykiem. Białe kowarunkach. Nie brakuje na lumienki, liczne balkoniki są nich przekreśleń, poprawek ZWYCZAJNIE ŁADNE a nawet — "wyrzucania" całych akapitów. Zdarzają się Po bokach stoją dwa, nieco mniejsze budyneczki. W jedteż kartki na których z trunym mieściła się ogólnodostępdem mieści się kilka szeroko na, sanatorvina stołówka (ko-

nika nie mogła przecież przeszkadzać w pracy.

W kolejnym pokoju w osz-klonych, specjalnie klimaty-zowanych gablotach, wystawiono strój roboczy Uljanowa. Widzimy niewielki, wydawałoby się - dla młod neńca przeznaczony, uniform jakże dobrze znany z licz-

proszą o niezasłanianie. Część nych zdjęć archiwalnych. — Lenin — przypomina przewodnik — był niewysotworzy się naturalny amfiteatr. Projekcja trwa. Po slajdach zobaczyć można stylizokim człowiekiem. Mierzył 167 cm wzrostu. wany pokój rewolucyjnych

Tuż obok, na niewielkim stoliku ustawiono jedyny w tym pokoju zegar. Jego wskazówki

ZATRZYMANO NA 18.50

– godzinie śmierci Lenina. Przechodzimy do biblioteki. Znajdują się w niej blisko cztery tysiace wolumenów. Sporo w obcych językach. Uljanow znał ich wszak aż dziewięć. Na środku pokoju, jak dawniej — stoi prze-stronny stół. Przy nim, gdy tylko pozwalała na to choroba — Iljicz wręcz pochła-

niał setki książek. Przed nami rozległy, dostat-nio urządzony salon. W głębi coś jakby palmiarnia. Nie lubił Lenin tego pokoju. Wprawdzie pochodził z zamożnej rodziny, jednak w dorosłym życiu przywykł do hoteli, pensjonatów, niewielkich, na krótko wynajmowanych mieszkań. Nigdzie długo nie zagrzał miejsca. Nie dlatego, że nie chciał – taki był los rewolucjonisty. Do salonu zachodził więc rzadko. Najczęściej tylko dlatego, że stato w nim pianino. Był zago-

rzałym miłośnikiem muzyki. Wchodzimy do jadalni. Gdyby nie szklana gablota, ochraniająca ustawiane na stole oryginalne naczynia, odnieść by można wrażenie, że za chwile zasiądą przy nim domownicy. Nawet fotel - ustawiony u szczytu stołu (miejsce Lenina) jest jakby nieco odsunięty, oczekujący gospodarza.

ATMOSFERE TAMTYCH LAT

najlepiej jednak oddaje 🗕 🗕 moim zdaniem — pokój ro-boczy. Na olbrzymim biurku leżą — jak wtedy, gdy były używane – rozłożone gazety, różnorodne pisma, no-tatki. W kałamarzu stoją zdaje się – do wzięcia – pióra, obok okulary, których – u schyłku życia – coraz cześciej używał Lenin. Tylko ieden szczegół psuje tę atmosfere pracy. Jest nim waskie dokładnie zaścielone łóżko. Było, niestety, ciagle potrzebne. To na nim, czując zmeczenie szukał Lenin chwil odpoczynku. Na nim też

Jego ciało przeniesiono do

bok. Dziś jeszcze lustra, ro-

syjskim zwyczajem, zasłonie-

te są czarną krepa. W miej-

scu, gdzie stała trumna, u-

stawiono katafalk z gipsową

kopia symbolizujaca zmarłego.

U podnóża pozostawiono ory-

ginalny wieniec od współ-

mieszkańców wówczas tylko

Gorek, dziś Gorek Leninow-

skich. Teraz ten pokój jest

laty, w kwietniu 1924 roku.

przemierzyło go tysiace lu-dzi, w wiekszości okolicznych

chłopów. Przyszli oddać hołd

MAREK GRZEŚKIEWICZ

nieskazitelnie czysty.

współczesnych czasów.

0-

Przed

człowiekowi

pokoju mieszczącego się



DY JUZ uczestnicy 7 zebrania przedwyborczego, które odbyło się w mieszkaniu sołtysa wsi Janczewo, gmina Wizna — Henryka Godlewskiego kan-

dydującego wraz ze Stanisławem Śliwowskim do GRN wyczerpali wszystkie tematy ogólne i poszczególne, znów wróciła sprawa remizo-świetlicy i sklepu

W tym momencie odezwało sie kilka głosów naraz. Bo trzeba do ludzi cho-

dziewczyn

dzić i mówić: jest robota, chodźcie. A nie tylko wysyłać zawiadomienia. - Kto ma chodzić? Soltys.

- Albo ja nie chodzę? Chodzę. Ale ten nie może, tam-ten nie ma czasu, inny znowu ma pilną robotę. Jak się wśród tych co rozejrzeć, przyjdą to rzeczywiście są tylko komitetowi. wszyscy! Wtedy budowa ru-

- Z niewolnika nie ma robotnika... A zresztą co to by był za czyn... gdyby ludzi do niego zmuszać - Dla ich dobra. — Do szczęścia w asyście milicjantów — też bracie wy-

myśliłeś. - Coś trzeba zrobić!

 Trzeba chodzić po chału-pach i wyjaśniać. Ale chodzić powinni wszyscy członkowie komitetu. Nie tylko Gałczyk, soltys, czy sekretarz POP ...



Wigry piękne są o każdej porze roku, ale wiosną chyba

jest tu najładniej. Jest już ciepło, ale jeszcze spokojnie.

"Szturm" letników rozpocznie się za parę tygodni. Teraz

- jeszcze w zupelnej ciszy - można wypływać na spokoj-



nie mam siły. - Albo to prawda? - zapytał siedzący obok mówią, cego młody człowiek.

- Co, prawda?

Że Gałczyk nie ma siły... Gałczyk by jeszcze niejednego małolata przeskoczył, a w gadce to z Gałczykiem nawet minister nie wygra.

— Ale ja już jestem stary. Przekroczyłem siedemdziesiątkę. Czy tego nie rozumiecie? To prawda, że mówię o naszej sprawie wszedzie i wszystkim do kogo dotre. Ale okazuje się, że ta budowa potrzebna jest tylko paru ludziom we wsi. Bo tylko paru przychodzi do roboty.

— A inni patrzą zza pło-tów. I śmieją się... — poparł ktoś przewodniczącego.

- Nie rozumie jeden drugim, że to dla niego i jego dzieci. Przecież młodzi w Janczewie nie mają żadnej rozrywki. Wieczorami siedzą w domach i w telewizję patrza... Jak oni będą kiedyś wspólnie żyć, skoro prawie się nie spotykają? - zapytał soltys.

Nie była to wesoła uroczy-

stość. Ale i nie smutna. Jak się smucić, gdy "jubilat" jest

szanowany, lecz radość znika

Roman Supranowicz prze-

pracował w Aeroklubie Bia-lostockim 30 lat. Szmat cza-

su. Przez kilka pierwszych był

konserwatorem, później, aż do

końca - mechanikiem lotni-

czym. Jak ważna i odpowie-

dzialna jest to funkcja - wie

każdy zasiadający za sterami

samolotu. Człowiek instytucja,

rzec by się chciało o panu

Romku. Gdy go brakło na lot-nisku, to tak jakby przeszedł tamtędy huragan. Zawsze, w

przez wszystkich lubiany

również przy... pożegnaniu.

30

Znów powstał mały tumult. - Nieprawda! Jak było dobrze powiedziane to nawet znaczyć nowych ludzi. Ja już dzieciaki pracowały. A bloczki, całe 10 tysięcy sztuk coś-

my ich kupili, to kto rozładowywał? - Prawdą jest, że ludzie

do roboty się nie garną. Najpierw mówili: zrobić czyn, a dziś nie ma z kim — podsumował Gałczyk. – Szkoda by było zmarnować to cośmy już zrobili. Tu podniósł do góry dłoń i zaczął zginać palce:

- 10 milionów złotych zadeklarowała Wojewódzka Komisja Planowania, z PZU dostaliśmy 800 tysięcy, z funduszu samorządu mieszkańców -1 mln 200 tys. złotych, strażacy przekazali milion.

— Pieniądze są, ale ma-teriałów budowlanych nie kupisz, bo nie ma. Teraz wszystkim rządzi gminna spółdzielnia i tak rządzi, że nigdy nie ma.

- Materiały to ważna sprawa. Ale jeszcze ważniejsza, żeby ludzie chcieli pracować.

- Ja to bym do każdego milicjanta wysyłał. Nie pojedziesz: mandat zapłacisz.

każdej firmie, musi być ktoś

kto chce i umie spojrzeć tzw.

gospodarskim okiem. Lecz cóż,

taka kolej rzeczy, człowiek

wciąż czuje się młody, lecz kalendarz jest nieubłagany.

Czy po 30 latach pracy w han-

garze będzie jeszcze ciągnęło go "do skrzydeł" — trudno

wyrokować, lecz w jego o-

czach, gdy przyjmował kwia-

ty i uściski dłoni kolegów,

prócz łez wzruszenia, poja-

wiła się także (a może nam

sie tylko wydawało) taka mło-

dzieńczo-chochlikowska iskier-

lat — dla skrzydeł

ka..

W Janczewie szy z miejsca. jest 268 mieszkańców. Gdyby 110 spośród nich przepracowało na budowie po 10 dni to byłoby 1100 dniówek - porolnik siedzący w wiedział pobliżu drzwi. - Wtedy może byśmy zdążyli na czas. A zdążyć trzeba, bo jak się robota będzie przewlekała to te pieniądze,

które żeśmy zgromadzili stracą wartość i majster, któremu trzeba dziś zapłacić 350 tysięcy będzie chciał za rok dwa razy tyle. Trzeba sie spieszyć.

- Inne wsie, jak zadeklarują – podsumował uczestniczący w zebraniu kierownik gminnej służby rolnej – Wiesław Kapelewski - to robią. A Janczewo niby chce, a nie chce...

- Ale będzie chciało zapewnił sołtys. - Pożyjemy, zobaczymy... - Zobaczymy...

> - I tu znów dyskusja zeszła na tematy ogólne: rząd uchwalić, powinien zrobić, zadecydować... Partia zaś jeszcze mocniej jak dotychczas. Sejm - odważnie, pryncypialnie i konsekwentnie.

ne jezioro i... podumać trochę. (stk) Czy muszą pracować? Ponad 100 milionów dzieci

(zp)

na świecie musi pracować zawodowo otrzymując w zamian minimalną zapłatę i nie korzystając ze świadczeń socjalnych. Międzynarodowa Organizacja Pracy, która opublikowała raport poświęcony wyzyskowi dzieci, przypuszcza, że w rzeczywistości liczba ta jest dwukrotnie wieksza.

Raport cytuje przypadki zatrudniania ośmiolatków w kolumbijskich cegielniach, egipskich garbarniach i zmuszania ich do nurkowania u wybrzeży filipińskich w celu łowienia ryb.

Dzieci najbiedniejszych rodzin na świecie pracują najcześciej w warunkach zagrożenia i wystawione są na samowolę pracodawców. Raport cytuje przy tym drastyczny przykład z Peru. Otóż dzieciom zatrudnionym w kopalniach odlicza się od pensji wynagrodzenie za dni opuszczone z powodu choroby oraz sumy wydatków na lekarstwa. tak że w konsekwencji wiele z nich jest w praktyce zadłużone u pracodawców. (P)

się bardzo przykre zapalenie skóry zwane fotodermatozą. Niebezpieczne pod tym względem są także niektóre środki neurolep-

Przy korzystaniu ze słońca w bieżącym sezonie starajmy się nie zapominać o tych wskazówkach Na pewno wyjdzie to nam na zdrowie.

Prezentacji osoby Uljanowa służą też inne, bardzo NOWATORSKIE POMYSLY

Oto stoimy obok - zdawałoby się – zwykłego filaru. Nieoczekiwanie, gdzieś w przestrzeni rozlegają sie dźwięki rewolucyjnej melodii. Gasną światła, wewnątrz pojawiają się trójwymiarowe slajdy. Przedstawiają wydarzenia z lat wojny 1918 roku. Rozbrzmiewa mocny, zadziwiająco wyraźny głos Lenina. Czerwonoarmistom wyjaśnia cele walki. "Filar" otacza coraz ciaśniejszy krąg zwiedzających. Sporo młodzieży. Każdy chce być jak

rzystał z niej Lenin wraz z rodziną i opiekunami). Drugi budynek użytkowany był zima. W owych czasach przesttronnego pałacyku nie dało się ogrzać w dostatecznym sto-

Do muzealnych pomieszczeń – mijając przedsionek wchodzimy przez pokój, gdzie urzędowali lekarze. Obok znajduje się centralka telefoniczna. Na blacie stołu leżą fotokopie poleceń Lenina. Najwięcej skierowanych jest do naczelnika poczty. Informuje się go o tym, że słyszalność jest kiepska, połączenia za rzadkie itp. Linia łącząca z Moskwą musiała być dobra. Inaczej wiadomości do-

"Listy do redakcji"

byśmy bowiem, aby

twem chciałabym podzięko-

łam swój kłopot kierowcy. O-

biecał, że się postara. I zrobił

to. Byłam z dzieckiem na rę-

ku nie zdążyłam mu nawet

z góry podziękować, nie znam

jego nazwiska. Wiem tylko, że

jest dobrym człowiekiem, a

to tak dużo znaczy" - napi-

Inny list:

najbliżej. Widowisko jest rzecieraly z opóźnieniem. A tech-

> Wiem tylko, że to byli mężrubryce Chcieliczyźni, a stuło sie to 19 kwietrównoważyły każdą skargę, aby po-Podpisała ten list z prośba

że

w

W

najwiekszemu

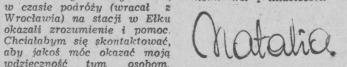
wydrukowanie go p. Irena Kałmucka z Grabnik, 19-332 ".... Za waszym pośrednic-Woszczele.

Nie sadze, abym musiała moim Czytelnikom komentować zamieszczone wyżej fragmenty listownych wypowiedzi

Nie muszę też wspominać o tym, że chwytamy za pióro piszemy do redakcji szybciej gdy chcemy się pożalić, poskarżyć, upomnieć o coś, skrytykować, a znacznie rza-dziej — by coś lub kogoś chwalić. Tym bardziej cenne są listy z treścią mogącą dać satysfakcję nie tylko chwalonemu i autorowi listu. Bo takie przykłady dodają otuchy innym, świadczą, że jesz-cze... Że czasami Że nie wszyscy... Łatwiej nam po prostu żyć ze świadomością istnienia czegoś DOBREGO nie opodal.

- * -

TELEGRAM dla zainteresowanych weselem Henryka spod Łomży i Wiesi z Łodzi (pisałam o tym w kilku poprzednich sobotnich "pocz-tach"): Uroczystość ich zaś lubin - sobota, 18 bm., god7 19.45, w kościółku św. Ale ksandra na pl. Trzech Krzyży w Warszawie. Weselny bal sała w swym liście p. Wiera restauracja "Gastronomia' Jest jeszcze kilka miejsc w białostockieg autokarze WDK. Są też pociągi i auto "... Szukam ludzi dobrego busy do stolicy. Pierwszeń stwo - dla samotnych mies momencie zgonu mego brata, kanców wsi i miasteczek



D DŁUŻSZECO czasu du-żo uwagi poświęca się nie-bezpiecznym skutkom nadbezpiecznym skutkom nad-miernego opalania. Na o-gół jednak mówi się o nich w odniesieniu do skóry, której silne nasłonecznianie może doprowadzić nawet do nowotworów. Tymcza-sem dobroczynne skądinąd pro-mieniowanie może być groźne dla wielu osób również z innych po-wodów. Warto o tym wiedzieć. Zwłaszcza, że wchodzimy w o-kres świątecznych wypadów za miasto, turystycznych wycieczek i urłopowych wyjazdów. Oprócz działania termicznego, promienie słoneczne mają także jący na gruźlice. promienie słoneczne maja także

ANATOL CHOMICZ

Tekst i fot.:

nieswoiste działania bodźcowe. Wpływają mianowicie na zwięk-szone wydzielanie pewnych sub-stancji hormonalnych. co przy nie-których schorzeniach jest wybit-nie niewskazane. Dlatego właśnie upikoć schorze powinyw z schw z unikać słońca powinny csoby z czynną chorobą wrzodową żołąd. ka i dwunastnicy, może to bo-wiem zwiększać krwawienie z wrzodów, Zdecydowanie też nie powinni się opalać ludzie choru-jący ne dwitikae nadorumość nadczynność tarczycy, przewlekłą niewydolność



1

nerek i ciężką niewydolność krą-żenia. To samo odnosi się do cho-rych na padaczkę, na nadciśnie nie, na chorobę wieńcowa. Pod wpływem napromieniowania roz-szerzają się naczynia, dochodzi więc do spadku ciśnienia krwi. co u osób starszych może być nie-bezpieczne, szczególnie wtedy, gdy zasną na słońcu.

Pamiętajmy również, że nie wolno nam się opalać, jeśli akurat przyjmujemy antybiotyki, korty-

koidy, albo sulfonamidy. Nasłonecznianie nasila procesy ich biochemicznych przemian w ustroju, w wyniku czego może rozwinąć tyczne np. fenactil.

MEDICUS



dać ten jeden bilet (były wolne miejsca!) i dojechać. Z żalem wspominam czasy, gdy w podobnych sytuacjach można było liczyć na grzeczność – pisze p. Daniel P. z Moniek. – Może gdyby ten kierowca przeżył taką jak ja historię w innym autobusie. byłby bardziej wyczulony na

by się, że powinniśmy w trud-Łuszyńska, z Krupnik nych czasach robić wszystko, gminie Choroszcz. aby sobie nawzajem pomagać cia." serca, którzy w tragicznym

Dowodem na to, że to jest wykonalne, gdy tylko mamy odrobinę dobrej woli, są bucha sprzeczka. Kierowca przykłady inne, także opisywane przez Czytelników. Za-Chciałabym się skontaktować, mieszczamy je, gdy tylko nadgo wcześniej. Na moje tłu- chodzą, wyjątkowo skrupulatwdzieczność tym osobom.

przy błahej nawet sytuacji

"... Wracałem z delegacji w

Poucza, że powinienem kupić

PAL. W powietrzu maczenie, że ledwie dopędzi- nie w czwartkowej nagrzanym, a do tego jeśli jeszcze trochę wiltem autobus, wmawia mi, że to nieprawda, bo "sam wigotnym -- to już prawie dział, jak od dłuższego czasu Takich dni stałem na przystanku"... Nie twierdzały przekonanie, pomagają świadkowie. Może skarg mogłoby nie być. mieliśmy ostatnio sporo. Zapowiadanych "przelotnych odla lepszego samopoczucia padów" — raczej niewiele, za potrzebne mu były moje prośpadow – raczej mewiele, za porzedne na oglę noje z bo wać kierowcy PKS, który 30 to elektryzowało przedbu- by w tonacji błagalnej, bo wać kierowcy PKS, który 30 rzowo. Także nasze orga- dopiero wówczas mógł się kwietnia o godz. 14, na tra-nizmy. poczuć ważny, władczy, nie- sie Białystok-Bielsk Podlaski,

Niestety, stresy i zmęczenie zbędny... Natomiast ile zbęd- zgodził się po drodze, w Krasrozładowujemy w takich dniach w sposób nader często konfliktowy. Nie liczymy "do dziesięciu", nie silimy się na mile gesty, słowa czy uśmiechy, przychodzace nam kiedy indziej z łatwością, a teraz...

Niecierpliwość i rozdrażnienie. Gorzej gdy arogancja albo wulgarne chamstwo. Wystarczy głupstwo, a może stać się iskrą. Do wybuchu dochodzi w kolejce, w autobusie, w biurze, w domu. Wzrosła ilość listów i wi-

Fot. R. Lysionek

meczacy tropik.

zyt naszych Czytelników dzielących się z nami swymi odczuciami, obserwacjami i uwagami na ten temat właśnie — nadmiernej pobudliwości nerwowej, reagowania irytacją i "roztrzęsieniem się"

konfliktowej. Czy tylko dlatego, że nerwy mają i pasażer i kiema dochodzić do rowca. spięć?

Janowie. Ponieważ nie miałem innego połączenia, kolega podwiózł mnie do przystanku PKS, tuż przed od- choćby właśnie życzliwoś-

jazdem autobusu w kierunku Białegostoku. Ucieszyłem się, że zdążyłem i będę szybciej w domu. Tymczasem wynie chce mi sprzedać biletu.

potrzeby pasażera. A zdawało-

Mówą kandvdaci:

Nasz program jest programem wyborców

jest artystą plastykiem i pra-cuje w Wojewódzkim Domu

Kultury. Do Suwałk przyje-

chała z Łodzi. Ale było to już

tak dawno, że czuje się suwal-

rą, edukacji artystycznej (zwłaszcza dzieci i młodzieży),

odpowiedniej architektury itd.

Uważam, że Suwałki mają za

mało konkretnych ofert kultu-

ralnych. W tej dziedzinie ży-

cia, tak jak w innych, niezbęd-

na jest konkurencja i możli-

wość dokonania wyboru. A

tego, niestety, nam brakuje.

Wydaje mi się, że jest to je-

den z powodów opuszczania Suwałk przez młodych i wy-kształconych ludzi...

Kolejny kandydat Janusz

Osiński – ekonomista, pra-

cownik Izby Skarbowej zwró-

cił m.in. uwagę na niefunkcjo-

nalne i brzydkie osiedla mie-

tak, jak w Elku, gdzie potra-

fią wykorzystać właściwości terenu. Dotyczy to również

tzw. budownictwa plombowe-go, nawiązującego do najbliż-

szego otoczenia. Kolejna spra-

wa to nasz handel. Jest malo

operatywny, anemiczny, o czym świadczą permanentne braki artykułów przemysło-

wych i to takich, które moż-

na kupić w ościennych woje-wództwach. Szwankuje także

Świadczą o tym kłopoty ze

sprzedażą i skupem butelek. Przy-

kład prosty, ale denerwujący lu-

dzi. Radni i takie niby drobiazgi

muszą brać pod uwagę. Może to

się niektórym osobom nie spodo-

bać, ale zastanawia mnie wyko-

rzystanie salonu BWA przy ul.

Noniewicza, Prawda jest taka, że

organizacja.

- Dlaczego nie budujemy

szkaniowe w Suwałkach.

za

mało placówek kultury,

Jedno z przedwyborczych spotkań kandydatów na rad-nych do MRN w SUWAŁKACH odbyło się w Domu Nauczyciela. Uczestnikami zebrania byli głównie pracownicy tej nowej, oświatowej placówki.

czanka.

Na spotkaniu zaprezentowato swoje programy pięciu kandydatów. Czterech z nich jest bezpośrednimi rywalami do dwóch mandatów. Była więc okazja do konfrontacji osobowości i poglądów. Jako pierwprzedstawił się Henryk Mastalerz — wojskowy, pra-cownik WKU.

- Nie sposób obiecywać, że np. coś wybuduję. Tego nie można dokonać w pojedynkę. Będzie potrzebny upór i konsekwencja całej rady. Jest wiele problemów, na które należy zwrócić uwagę. Wśród nich ważne są sprawy oświaty i szkolnictwa.

Mam syna w szkole podstawowej, jestem w komitecie rodzicielskim to widzę w jakich warunkach funkcjonuje szkoła. Dzieci wracają do domów na noc. W planach rozwojowych miasta na najbliższe lata zakłada się powstanie pięciu przedszkoli, dwoch szkół itp. Na ile to będzie wystarczające? Trudno powiedzieć. W każdym razie stróżami tych zamierzeń muszą być przyszli radni.

W "lepszej" sytuacji był kontrkandydat Marek Tabak (również wojskowy z WKU). Mógł poznać atuty przeciwnika.

— Moim zdaniem — w czym jestem zgodny z kolegą - szkoły i opieka przedszkolna powinny być traktowane priorytetowo. A to z tego prostego powodu, że służą naszym dzieciom, ich wychowaniu i nauczaniu. Jeśli zaś chodzi o miejsca w przedszkolach mają one związek z warunkami życia wielu rodzin. Jakże często umieszczenie dziecka w przedszkolu pozwala na podreperowanie domowych budżetów. A z tym też trzeba się liczyć. Nie do pomyślenia, aby na tak dużym osiedlu "Północ" były tylko dwie szkoły podstawowe.

Następnym ważnym zagadnie-niem jest ochrona środowiska na-turalnego. Sporo już zrobiono, ale nie do końca. A pamiętam jak w Czarnej Hańczy łowiiem z ko-legami pstrągi. Chciałbym, aby mogło się to powtórzyć. Chciał-bym również, by mój i innych kandydatów program stał się pro-gramem wyborców.

Uwaga, mieszkańcy woj. suwalskiego! W numerze wtorkowym "GW" zamieścimy rozkład jazdy PKP ze stacji Ełk.

– jako miasto wojewódzkie się -- Klubu Międzynarodowej Prasy i Ksiażki... Jadwiga Błaszczyk-Jurkonis

Lech Kuźmiński - emerytowany nauczyciel (w jednej parze z J. Osińskim). - Liczę, że rady narodo-

we po uzyskaniu większych

uprawnień wykorzystają je na — Między innymi z racji zawodu na sercu leży mi estebardziej racjonalne gospodatyka miasta. Sądząc po obecrzenie posiadanymi pieniędznym stanie, pracy nie zabrakmi. T: radni w pierwszym nie. W zdecydowanej części rzędzie powinni decydować, społeczeństwo jest obojętne na otoczenie, na jego wygląd. A czy stać nas, np. na budowę, przecież wrażliwość przydaje czy też modernizację istniesię nawet codziennemu życiu jących obiektów. Jest to bardzo ważny problem potrzeby obcowania z kultu-

Należy też się przyjrzeć działalności niektórych zakładów, np. spożywczych. Chodzi mi o jakość wędlin i pieczywa...

Odbędą się już w najbliż-szą niedzielę, 12 bm. i staną

się okazją do dobrej zabawy,

kulturalnego wypoczynku

poznania kandydatów na rad-

nych. Przy okazji zaś będzie

można zrobić zakupy, bo swo-

je stoiska — i w Gołdapi, i

w Sejnach — przygotowuje WPHW, PSS, GS, "Dom Książki", WSOP oraz Odzieżo-

wa Spółdzielnia Pracy "Eł-

czanka". Handlowcy zadbali

też o strawę dla ciała: napo-

jów i przekąsek nie powin-

oto programy festynów:

W GOLDAPI - już o godz.

10 otwarcie kiermaszu, który

podobnie jak wszystkie inne imprezy odbędzie się na placu

zwycięstwa. Tutaj też o godz.

11 rozpoczną się trzygodzinne

występy zespołów artystycz-

nych, muzycznych i tanecznych oraz chórów ze Spół-

dzielczego Domu Kultury i

szkół podstawowych w Grabo-

wie oraz SP nr 1 i 3 w Gol-

no zabraknać.

W dyskusji uczestniczyli również wyborcy. Podpowiadali oni kandydatom nowe pomysły, propozycje rozwiązań konkretnych problemów. Ci, którzy zostaną wybrani na pewno z nich skorzystają. (m) konsumentów. (g)

przedwyborcze

w Sejnach, Goldapi i Kowalach Oleckich

borcze.

ży pożarnych.

OLECKIE.

handlowe.

Przy acie ska współpraca

Od kilku lat Wegorzewo i litewskie miasteczko Prienaj łączą ścisłe, przyjacielskie kontakty. Współpracują ze sobą ludzie z organów administracji, instytucji kulturalnych i zakładów przemysło-wych. Jedni i drudzy wynoszą z tych kontaktów wiele osobistych, ale i zawodowych korzyści.

Tak twierdzi ANTANAS JASUKAITYS, dyrektor pre-naiskiego "Masłozawodu", któz ALDONĄ JANU-CZOUSKINIE. KR KPL i STEFANIA STIE-NIULITE, kierowniczką laboratorium radzieckich zakła dów mleczarskich przebywał niedawno w **Węgorzewie**. Przyjechali tam na zaproszenie pracowników miejscowe Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej.

Z uznaniem obserwowaliśmy pracę w polskiej mleczarni - mówi A. Jasukaitys. -Podobała nam się szczególnie wysoka kultura produkcji dobra organizacja pracy. Nie tylko na obserwacji jednak spedziliśmy czas. Potwierdziliśmy, wcześniej uzgodnioną, wymianę pracowników. .T117 niebawem na Litwę przyjedzie sześcioosobowa grupa wegorzewskich mleczarzy, którzy wraz z naszymi fachowcami

DONAD pół tysiąca metrów kwadratowych parkietu, pełne zaplecze z szatniami, trybuny na blisko piećset miejsc - to najkrótsza charakterystyka sali sportowej, która powstaje przy Zespole Szkół Mechanicznych

w Łomży. Będzie to pierwsza w woj. łomżyńskim sala z możliwością rozgrywania meczów we wszystkich halowych grach zespołowych, po spotkania międzynarodowe włącznie. Ale to nie wszystko. Pod salą znajdą lokum szkolna biblioteka z czytelnią, szatnie, sale prób orkiestry, magazyny pomieszczenia administracyjne. Po jedenastu latach inicjator budowy obiektu, dy-ZSMech. — Marian rektor Jaśkowiec, może być spokoj-

ny o realizację swoich ma-

Kształt marzenia

dzimierz Bernatowicz (z obecnego Ka-

WPBK, w czym na pewno jest zasługa kierownika budo-- inż. Stanisława Golębeckiego. Jeszcze w tym roku zamknięty zostanie stan surowy, a cały obiekt zostanie uruchomiony z początkiem przyszłego roku szkolnego. Jeszcze do 1 maja budowa prowadzona była na zasadach finansowania czynów społecznych, ale wzrost kosztów inwestycji do ok. 150 mln zł

alnił projekt. Funkcję inspek-tora nadzoru objął — także bez grosza zapłaty — inż. Wło-wał konieczność przejęcia in-westowania przez Kuratorium Oświaty i Wychowania. Faktem jednak pozostaje, że bez społecznej inicjatywy postawy wielu ludzi ten obiekt nie miałby szans powstania. (jtb)

mandat do WRN i MRN w Suwałkach. Organizatorem Święta Młodości jest miejscowy ZM ZSMP. (jn)

towe i zabawy.



Ciekawa inicjatywa

Jak pozyskać kibiców na piłkarskie stadiony

Dyrektor WKFSiT Urzędu j patyków futbolu na trybuny Wojewódzkiego w Łomży Henryk Trojanowski, który stał na czele delegacji działaczy sportowych woj. łomżyńskiego wizytą w Autonomicznej Tatarskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej, dzieląc się swoimi wrażeniami opowiedział jak się "robi" w Tatarii frekwencje na meczach piłkarskich. "Bylem na dwóch meczach

piłkarskich o mistrzostwo II ligi (odpowiednik naszej III ligi). Na każdym z tych meczów było ponad piętnaście tysięcy widzów. Zaskoczyło mnie to, zważywszy niewielką rangę pojedynku. Frekwencja olbrzymia. Moi towarzysze powiedzieli, że nie tak dawno na mecze piłkarskie przychodziło nie więcej jak półtora tysiąca ludzi. A teraz? W olbrzymim stopniu ściąga sym-

loteria fantowa. Bilet wstępu na spotkanie kosztuje 80 kopiejek. Każdy ponadto może wykupić los loterii za 1 rubla. Może nabyć ich znacznie więcej. Po zakończeniu meczu odbywa się losowanie nagród. Główną nagrodą jest samo-chód osobowy albo jak to było ostatnio motocykl z przyczep ką. Ponadto jest 40 nagród mniejszej wartości.

Zasada loterii jest prosta. 50 proc. wpływów z zakupu losów przeznaczonych jest na nagrody. Z pozostałej sumy 40 proc. wydaje się na remont boiska, 40 w formie premii wypłaca się piłkarzom a 20 proc. pokrywa koszty organi-zacji loterii."

Warto spróbować. Może i na naszych boiskach to się przyjmie. (let)



amatorskie zespoły

Młodzież i dorośli w trak-

cie święta będą mieli okazję

do bliższego poznania i dys-

kusji z kilkudziesięcioma

młodymi kandydatami na

radnych, ubiegających się o



Największa w Łomży hala sportowa przy ZSMech. w bu-

Pomysł zrodził się jeszcze w latach siedemdziesiątych. W 1977 r. po ufundowaniu szkole sztandaru utworzył się społeczny komitet budowy sagimnastycznej. Rozpoczęto zbiórkę pieniędzy wśród rodziców uczniów, w sukurs z półmilionowym darem pospieszyła Kopalnia Węgla miennego "Gottwald". Starczyło na opracowanie doku-mentacji i projektu autorstwa Jana Krutula z Białegostoku. Dyrektor Jaśkowiec pozo-

stawał jednak zbyt często osamotniony w swych poczynaniach i sprawa nabrała rumieńców dopiero trzy lata temu, gdy na czele komitetu budowy stanał wicewojewoda Zdzisław Truszkowski. Zespół architektów pod kierownictwem Jacka Mieszkowskiego

przedsiębiorstwa realizacji inwestycji). Można było przystąpić do budowy, której podjęło się Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego. Tempo robót przeczy obiegowej opinii o wykonawstwie

przekroczył możliwość społew czynie społecznym uaktu-



Bubka dotrzymał słowa... Fot. A. CHOMICZ 30 lat na "Nieprzetartym szlaku" W Bratysławie po raz 29 od-był się lekkoatletyczny mityng P-T-S (Prawda – Telewizja – Slovant) zaliczany do rywaliza-cji o Grand Prix IAAF MOBIL. Ozdoba zawodów był rekord



cje, rozmawiać o bolączkach

dnia codziennego i pytać kan-

dydatów o ich programy wy-

O godz. 16 - pokazy spraw-

Niedziela, 12 bm., KOWALE

W programie festynu prze-

widuje się konkurencje spor-

towe, m.in. mecz piłkj nożnej

między kierownictwami zakła-

dów pracy a drużyną miejsco-

wego LZS. Będą także stoiska

Od godz. 15 będzie okazja

do dyskusji z kandydatami do

WRN i GRN o ich programach

wyborczych. Możliwość taką będą również mielj o godz. 18

mieszkańcy Sokólek, a także

eszcze dzisiaj (również o

godz. 18) wsi Stożne. (jn)

ności i rejonowe zawody stra-



MINA JEDWABNE to | Gypowy rolniczy rejon. Przemysłu tu jak na lekarstwo — "zielone płuca"... i woda, której lekarze nie zalecaja do picia niemowlętom.

By poznać bolączki Jedwabnego wystarczy zapytać przechodnia, najlepiej gdy jest to kobieta, bo one widzą ostrzej.

Żądań i oczekiwań w miasteczku jest wiele, mówi się tu hasłami: woda, oczyszczalnia ścieków, drogi, służba zdrowia, oświata.

Właśnie wokół dwóch nich: wody i oczyszczalni ścieków toczyła się 6 czerwca bm. dyskusja na przedwyborczym spotkaniu w zakładach odzieżowych "Morena" Piatka kandvdatów na radnych do MGRN: Irena Matusik, Jerzy Raszczyk, Kazimierz Załuska, Franciszek Dąbrowski, Jan Palczewski, i dwójka do WRN - Elżbieta Mariak, Barbara Miciura spotkała się w niewielkiej świetlicy zakładów z kobietami z "Mo reny". Z ramienia Wojewódzkiego Kolegium Wyborczego w spotkaniu uczestniczył jego wiceprzewodniczący - se-KW PZPR w Lomkretarz ży – Henryk Białobrzeski.

Kobiety kończyły swój dzień pracy, wiele śpieszyło sie do domu. do dzieci; nerwowo spoglądały na zegarki. Nie dodawało to odwagi kandydatom, nie sprzyjało prezentowaniu własnych zamierzeń. Nic więc dziwnego, że na pierwszy ogień poszli weterani działalności społecznej.

Jerzy Raszczyk jest radnym mijającej kadencji i kandyduje w wyborach obecnych. - Straszymy w województwie "kocimi łbami" gdziekolwiek spojrzeć krzywe chodniki, powyrywane krawężniki. Można nam radnym zarzucić - coście więc zrobili? Powiem tylko o drogach. Miały być asfaltowane w roku ubiegłym, jesienią. Zabrakło paliwa, nie można było dokończyć prac. Jest szansa, że w tym roku zaległości odrobimy. Jeżeli zostanę wybrany do rady to właśnie drogom i porządkowi w miasteczku poświęcę swój czas...

- Drogi są ważne, większość marzeń tyczy własnego "M" — zaczęła Irena Matusik. - Wprawdzie jest szansa by w tym roku wszyscy, którzy w 1982 roku podpisali statut spółdzielni mieszkaniowej otrzymali klucze, ale z niepokojem musimy patrzeć w przyszłość. Brakuje oczyszczalni ścieków

a bez niej niemożliwy jest rozwój budownictwa - Oczyszczalnia potrzebna, ale woda najważniejsza -

ale

ci

włączył się do dyskusji Kazimierz Załuska. - Pijemy wode niemal z zamknietego obiegu. Woda w studniach nie nadaje się do picia. Ile z tego powodu zatruć, powiedzieć moga tylko lekarze...

— Dużo nam nie powiedzą bo mało ich u nas – mówi Franciszek Dabrowski. - Gdy zostanę wybrany do rady narodowej to właśnie służbie zdrowia chciałbym poświecić swój czas. Z moich obserwacji wynika, że u nas w gminie lepszą opiekę weterynaryjną mają zwierzęta niż ludzie lekarska. Zwierzak zachoruje. dzwonisz i jest weterynarz,

Gdy to samo z człowiekiem, czekaj na zmiłowanie. Musimy w Jedwabnem stworzyć jakąś zachętę dla lekarzy by do nas przyjeżdżali. Dziś już nawet mieszkanie nie wystarcza! I znów powrócono do wody

oczyszczalni ścieków. Jan Palczewski i Barbara Miciura zwrócili uwagę na koszty inwestycji niewystarczające fundusze, potrzebne wsparcie z województwa.

Elżbieta Mariak - kandydatka do WRN - nawiązała do tych wypowiedzi. - Województwo, województwem, ale liczyć musimy przede wszyst-kim na siebie. Nie możemy: zapomnieć także o oświacie. Szkoła podstawowa pracuje na trzy zmiany, konieczna jest budowa sali gimnastycznej, na która składki ludzie wpła-

cali już z 10 lat temu. Spotkanie dobiegało końca. Kobiety opuszczały świetlicę. Dosłyszałem jedynie szept idacych przede mna: - Podobali mi sie... warto na nich postawić. (dik)

z. 14 — turnieje spor towo-rekreacyjne.

O godz. 19 rozpocznie sie dyskoteka i występy zaproszonego zespołu muzycznego Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

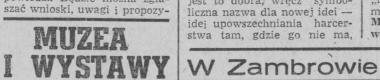
dapi, a także MGOK.

W SEJNACH festyn zapla-nowano na terenach Ośrodka Rekreacyjno-Sportowego ...Borek". Handel i gastronomia swoją działalność rozpoczną już o godz. 9.

O godz. 12 — mecz piłki nożnej pomiędzy "Pomorzanką" Sejny a "Zniczem" z Białej Piskiej.

O godz. 14 - koncert zespołów artystycznych działających pod patronatem Ośrodka Kultury Wsi ZMW "Scena Ludowa".

W tym samym czasie zaprezentowani zostaną kandydaci do Wojewódzkiej i Miejsko--Gminnej Rady Narodowej. Jak zapowiadaja organizatorzy imprezy żadne z pytań wyborców nie pozostanie bez odpowiedzi. Będzie można zgła-



MUZEA W LOMZY Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 – czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatecznych w godz. 10-17. W ŁOMŻY poświatecznych w godz. 10–17. Wystawa stała: "Bursztyn z do-rzecza Narwi środkowej". Wy-stawa czasowa: "Archiwum do-

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM Skansen Kurpiowski w Nowo-grodzie – czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9–16, w soboty i niedziele 10–17, Wy-stawy stałe: "Adam Chętnik – życie i jego dzieła", "Pradzieje Nowogrodu". Nowogrodu". Muzeum Rolnictwa w Ciecha-nowcu – czynne codziennie w godz. 9–16, w niedziele i święta

W SUWAŁKACH W SUWAŁKACH Muzeum Okręgowe, ul. Koś-ciuszki 31 – czynne codziennie z wyjątkiem poniędziałków 1 dni poświątecznych w godz. 8– -16. Wystawy stałe: historyczna, "Z przeszłości geologicznej Su-walszczyzny i Mazur wschod-nich", "Pradzieje Suwalszczyzny i Mazur wschodnich" duszewski. Złotą Odznaką TPPR udeko-

nich", "Pradzieje Suwaiszczy ang i Mazur wschodnich". Muzeum im. M. Konopnickiej WYSTAWY

W LOMŻY Sałon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 – czynny codziennie z wyjątkiem ponie-działków i dni poświątecznych w godz. 10–16. Wystawa malar-stwa Heleny Tchórzewskiej. w Sejnach W SUWAŁKACH

Jonez" gościć będzie młodych aktorów, Tutaj bowiem odbędą się wojewódzkie spotkania ama-torskich teatrów lalkowych i dziecięcych pod nazwą "Satelid – Sejny '88". W SUWALKACH Galeria BWA, ul. Kościuszki 81 – czynna codziennie z wyjąt-kiem poniedziałków i dni po-świątecznych w godz. 9–16. Wy-stawa: "Robert Joyce – malar-timo" W programie spotkań – wiele atrakcyjnych imprez towarzyszą-

stwo". Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 – czynna codziennie z wy-jatkiem poniedziałków i dni po-świątecznych w godz. 9–16. Kon-trochoczia otworzycz wie oclaświa o godz, 11 organizatorzy imprezy zapraszają, na galowy koncert, podczas którego swoje umiejętfrontacje artystyczne wsi polskiej (an) społy. (j.k.).

×

gdzie nie ma żadnych do-"Od tamtej pory każdy kurs

specjalnych.

Konferencja

sprawozdawczo-wyborcza TPPR

przeciera szlak na Luboń. Pozostało to jako symbol ich pracy: z początku jest ciężko, walczy się z własną słabością, przeciwnościami, ale idzie sie. bo gdzieś jest cel - uśmiech pokrzywdzonego przez los dziecka'

Tak mówiła harcmistrz Polski Ludowej - Maria Łyczko, jedna z inicjatorek "Nieprze-tartego szlaku", przed kilkoma laty, gdy sumowano 25-lecie istnienia tego ruchu.

Właśnie wtedy, pod Luboniem, spotkali się ci, którzy postanowili upowszechnić harcerstwo wśród dzieci kalekich, wśród młodzieży, która z różnych powodów weszła w konflikt z normami życia społecznego i prawnego. To było 30 lat temu. Uczestnicy pierwszego spotkania wspinali się przez kopny śnieg na Luboń. Ktoś powiedział o "Nieprzetartym szlaku". Wszyscy uznali, że jest to dobra, wrecz symboliczna nazwa dla nowej idei --idei upowszechniania harcerstwa tam, gdzie go nie ma,

Ponad 70 delegatów repre-

zentujących prawie dwuty-

sięczne grono Towarzystwa

Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

spotkało się 9 bm. na konfe-

rencji sprawozdawczo-wybor-

TPPR, Alicja Malinowska

"Satelid"

Do 12 bm. sejneńskie kino "Po-

Natomiast w niedzielę – 12 bm

ności zaprezentują nagrodzone ze-

członek

świadczeń. – Początki działalności "Nieprzetartego szlaku" na na-

szym terenie — mówi dh Krystyna Kapuścińska, kierująca tym wydziałem w Suwalskiej Chorągwi ZHP — to oczywiście jeszcze czasy, gdy na testruktorzy mają za sobą porenie obecnego woj. suwalnad 20 lat pracy na "Nieprzeskiego działały chorągwie biatartym szlaku" łostocka i olsztyńska. Instruktorzy nasi od początku ucze-

Kształci się kolejne już postniczyli w szkoleniach cenkolenie instruktorów. Dziś nad tralnych w Rabce, pod Lubo-609 zuchami i harcerzami z niem, na których uczyli się od drużyn "Nieprzetartego szlapoczątku pracy w zakładach ku" opieke sprawuje ponad wychowawczych, w szkołach

Obecnie w woj. suwalskim działalność drużyn i szczepów w zakładach wychowawczych, w szkołach specjalnych to już rzecz jak najzupełniej oczywista. W wielu miastach pracuzentują swój dorobek, ale ją instruktorzy, którzy maja za soba dziesiatki lat pracy na przede wszystkim -- mówi "Nieprzetartym szlaku". Są to m.in. Kazimierz Toczyłowski, Marianna Leszczyńska i Jadwiga Szmydt z Olecka, Jolan-

Po dyżurze...

... otrzymaliśmy wyjaśnienie przewodniczącego Zarządu POD przy ulicy Klasztornej w Suwałkach - Józefa Misiejuka. Rzecz dotyczyła uprzywilejowanych wjazdów samochodem na teren działek pracowniczych. Jak się okazuje, dostęp do kluczy od bramy ma kilka osób - inwalidów, którzy korzystają z tego w razie uzasadnionej potrzeby. Decyzję taką przyjęto na walnym zgromadzeniu działkowców. (m)

Jednym zdaniem

szym kraju, szczególnie wśród sali klubowej WDK kolejny spektakl "Tygrysiątka, słocjatyw służących umacnianiu przyjacielskich związków łąniątka i łaciatej krowy" Państwowego Teatru Lalek w.

mgr inż. Andrzej Szczotarski pracownik Urzędu Skarbowego w Zambrowie Wyrazy szczerego współczucia **ŻONIE** Grażynie i DZIECIOM

Ozdobą zawodów był rekord świata ustanowiony przez Ser-gieja Bubkę. Radziecki zawodnik skoczył o tyczce 6,05, poprawia-jąc należący do niego rekord świata o 2 cm. Przed rozpoczę-ciem konkurencji Bubka powie-dział: "jestem w formie, pogo-da idealna, więc pora popra-wić rekord". , ta Soltan, Irena Kamieńska oraz Janina i Edward Organisty z Ełku, Antonina Jondulska, Krystyna Mrozik, Maria Jusis, Wiesława Gubin z Wegorzewa. W Suwałkach wiele lat pracy poświęciły dzieciom Zofia Pszczoch i Krystyna Kapuścińska. Wszyscy ci in-

wić rekord". Kiedy rywale zakończyli swoje wysłępy w konkursie, Bubka do-biero rozpoczał. Bez problemów pokonał w pierwszej próble wy-sokość 5,70, a następnie z dużym razem, sporawiając, po raz óśmy w swojej karierze rekord świata. 25 tys. widzów zgromadzonych na stadionie Internu zgotowało zawodnikowi ZSRR długotrwała owacje. Bubka czuł się doskona-le bo poprosił o wysokość 6.10. Po straceniu poprzeczki za pier-wszym podejściem z dalszych prób już zrezygnował. Powody do radości mieli także i Polacy. Niewiele brakowało, a

Jolanta Bartczak ustanowiłaby rekord kraju w skoku w dal. Zawodniczce łódzkiego Startu za-brakło zaledwie 6 cm. Wygrała konkurs wynikiem 6,90. Rekord Polski juniorów ustanowił Tomasz Jędrusik. Pobległ on na 400 m niezwykle szybko uzyskując 45,81 i zajał III miejsce. Przegrywając jedynie z zawodnikami Kuby i Brazylii. Brazylii

Natomiast na stadionie War-szawskiej Skry odbył się ogólno-polski mityng lekkoatletyczny. Startowali reprezentanci Błałegostoku.

W biegu na 400 m Katarzyna Niewiadomska (nie stowarzyszona) uzyskała na 400 m — 57,89, a na 200 m Anna Kochanowska (Jagielonia) — 26,21. Na 3 km. triumfował Andrzej Borowski (Podlasie) — 8:34.27 przed swym. kolegą klubowym Aleksym Chil-kiewiczem — 8:38,06. W biegu na 1500 m Jan Freling (Jagiellonia) uplasował się na drugiej pozycił — 3:54.45, a na czwartej Woj-ciech Suchocki (Jagiellonia) — 3:56.18. 800 m Tadeusz Dubiło (Podlasie) pokonał w czasie 1:55.47. (let)

Polki w czołowej ósemce

W czwartym występie przedolim-pijskiego turnieju w Malezji, polskie koszykarki odniosły czwarte zwycięstwo, Tym razem pokonały utytułowaną (brązowe medale w trzech ostatnich mi-strzostwach Europy) i dużo wy-żej notowaną reprezentację Wę-gier 81:79 (35:36). Drugi mecz czwartej serii w eliminacjach grupy "D" dał od-

powiedź na wszystkie najwaźniej-sze pytania w tej fazie turnieju. Była ona radosna dla reprezen-tacji Polski. Australia wygrywa-jąc z Wegrami 70:62 zapewniła sobie i Polsce awans do puli fi-nałowej przedolimpijskiego tur-nieju w Malezji, bez względu na końcowy wynik meczu Polska Australia.

Euro '88

Wczoraj rozpoczęły się na sta-dionach RFN piłkarskie Mistrzo-stwa Europy. Oto wyniki dotychczasowych fi-nałów mistrzostw Europy (wcześ-niej pucharu narodów): 1960 ZSRR – Jugosławia 2:1 po dogrywce (Paryż). 1964 Hiszpania – ZSRR 2:1 (Ma-dyrt).

dyrt). 1968 Włochy – Jugosławia, mecz 1968 III (Rzym). owtórzony po remisie 1:1 (Rzym). 1972 RFN — ZSRR 3:0 (Brukse-1976 CSRS - RFN 2:2 i 5:3 w

rzutach karnych (Belgrad). 1980 RFN — Belgia 2:1 (Rzym). 1984 Francja — Hiszpania 2:0 (Paryż).

PIONTEK LICZY NA INDYWIDUALNOSCI

"To moga być mistrzostwa in-dywidualności, turniej gwłazd" – stwierdził trener reprezentacji Danii Sepp Piontek. Wielkie, wciąż nie ujawnione do końca możliwości tkwią w ciemnoskó-rym holendrze Ruudzie Gullicie, Wiele oczekują po grze liderów drużyny angielskiej – Beardsle-yu, Barnesie, Linekerze, po ra-dzieckich zawodnikach – Prota-sowie i Zawarowie, Hiszpanie Michel i Butragueno nie wymasowie i Zawarowie. H Michel i Butragueno nie gają reklamy, podobnie jak Mat-theaus czy Voeller z zespołu RFN". Swoich asów Sepp Piontek nie wymienił z nazwiska...

"MECZ STRACHU"

Szczególna mobilizacja policji i Szczegolna mobilizacja policji i služb porzadkowych panuje w Kolonii gdzie Holandia zmierzy się w niedziele z ZSRR, Holen-derscy kibice cieszą sie bowiem niewiele lepsza opinia niż ich bry-tyjscy koledzy. Spotkanie An-

glia — Holandia — 15 bm. ₩ Duesseldorfie już teraz określa-ne jest "Meczem strachu". CZARNY RYNEK

sokie.

Z 884 tyslęcy kart wstępu skie-rowanych oficjalnie do sprzedaży wykupiono do minionej środy – 830.000, czyli 90 procent. Takiej frekwencji jeszcze w mistrzo-stwach Europy nie było: 284 424 bilety sprzedano za granica, najwięcej w Holandii – 82 911 i Danii – 57.000, Jak się okazuję, nie wszyscy kunowali karty Danii — 57,000, Jak się okazuję, nie wszyscy kupowali karty wstępu dla siebie. "Koniki" są w swoim żywiole. Bilety na finał sięgają na czarnym rynku ceny 500 marek, "przebida" na inne atrakcyjne mecze, głównie z u-działem drużyny RFN, są też wy-sokie

Piłkarska klasa "A"

Grupa łomżyńska, Wszystkie Grupa iomzynska, Wszystkie mecze w niedziele, początek o godz, 15.30, Grają: Ruch Wys. Maz. – Czarni Wąsosz, Orzeł Kolno – Smolniki Stawiski, U-nia Ciechanowiec – Ziemowit Nowogród, Wissa Szczuczyn – Komunalni Grajewo, Sokół Soko-ły – Sparta Szepietowo.

Iy - Sparta Szepietowo, Grupa suwalska, Wszystkie me-cze w niedzielę Zmierza się: Czarni Olecko - Olimpia Mikki (g. 15), Polonia Raczki - Pomo-rzan Prostki (g. 15), RKS Wiar-tel - Tęcza Oracze (g. 15), LZS Lega - Mazur Ełk (g. 17), Me-prozet Orzysz - Jurand Bemowo Piskie (g. 15), Sparta Augustów -Pogoń Ryn (g. 15), Pomorzanka Sejny - Znlez Biała Piska (g. 12).

Dziś (11 bm.) o godz. 12 w

k 2843-1

L

(nom) Lomży. (jtb) 6 czerwca 1988 roku zmarł

şkladają: Naczelnik i pracownicy US w Zambrowie.

Miejsko-Gminnego TPPR w czej TPPR w Zambrowie. W obradach uczestniczyli m.in. Zambrowie został wybrany ponownie Grzegorz Mackie-Zarzadu Głównego wiceprezes Zarzadu Wojewódzkiego tej organizacji, wicewojewoda - Eugeniusz Mio-Spotkanie było okazją do uhonorowania najaktywniej-szych działaczy Towarzystwa. na m.in. popularyzację dorob-ku kulturalnego, gospodarczego, naukowego ZSRR w na-

Przewodniczącym

założonych celów znaleźć moż-

wicz, przewodniczącym Komi-Rewizyjnej - Wacław Perkowski. Zatwierdzony został również program pracy na kolejną kadencję. Wśród

młodzieży, podejmowanie ini-

czących oba nasze narody.

rowane zostały: Danuta Rosz-

kowska, Barbara Rzadkiewicz

i Regina Rudnicka; kilka o-

sób otrzymało odznakę "Akty-

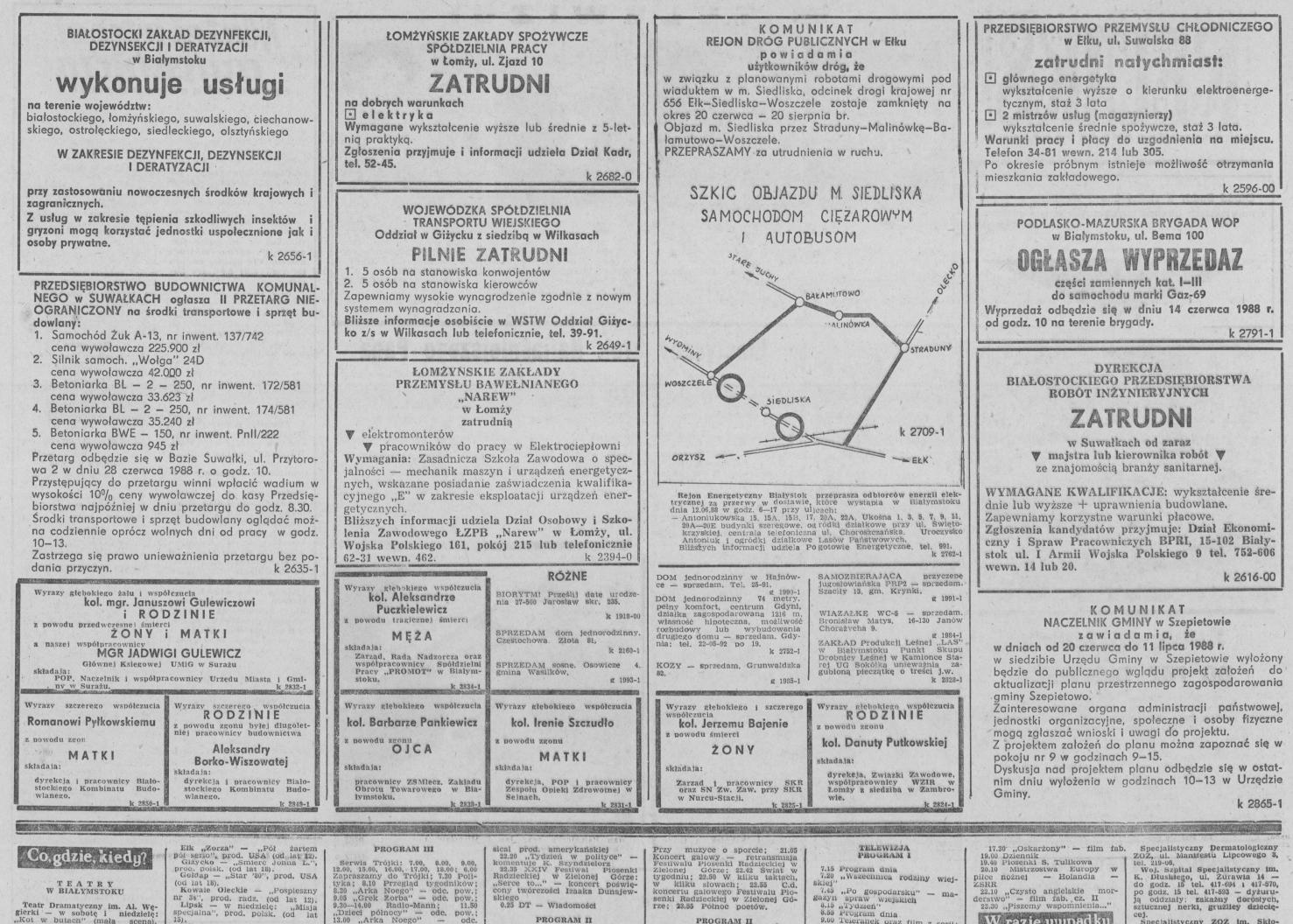
wista Młodzieżowy TPPR".

Zarządu

Krystyna Kapuścińska chcemy, żeby były to dni radości i zabawy. Dzieci tego potrzebują najbardziej. (stk)

pięćdziesięciu instruktorów. * Dziś w Olecku (sobota, 11 bm.) trwa jubileuszowy zlot z okazji 30-lecia "Nieprzetartego szlaku". Harcerze zapreNr 135 (11 435) 11-12.06-1988 r.

"GAZETA WSPOŁCZESNA"



glerki — w sobotę i niedzielę: "Kot w butach" (mała scena), godz. 10 i 12.30, "List z Amery-ki" (Muzeum Wsi Polskiej), godz.

Białostocki Teatr Lalek, ul. Ka-Białostocki Téatr Lalek, ul. Ka-linowskiego 1 – w sobotę: III Ogólnopolski Przegląd Dziecię-cych i Młodzieżowych Teatrów Lalkowych. W terenie (Krynki): "O piesku co był szczotką i o kotku", godz. 16 i 17.30. W nie-dzielę: "Historia o biedaku i o-siołku", godz. 11 (spektaki zamk-nięty). W terenie (Sokółka): "Ko-cur", godz. 10 i 12.30.

W LOMZY

Państwowy Teatr Lalek sobotę: "Tygrysiątko, słoniątko i łaciata krowa", godz. 12.

KINA W BIALYMSTOKU

"Pokój" — w sobotę i niedzielę: "Dzikun", prod. polsk. (od lat 12), godz. 10, 11.30 i 13. "Gabrie-la", prod. braz. (od lat 18), godz. 15, 17 i 19. Seans nocny: "Com-mando", prod. USA (od lat 18), godz. 21 godz. 21.

"Ton" — w sobotę i niedzielę: "David i Sandy", prod. polsk. ry-sunkowy (b.c.), godz. 11, "Ka-czor Howard", prod. USA (od lat 15), godz. 13, 15.30, 17.45 i 20.

"Syrena" – w sobotę i ""Syrena" – W sobole i dzielę: "Klasztor Shaolin", chińsk. (od lat 15), godz. 13. 15.30 i 17.45, "Swiadek woll", prod. USA (od lat godz, 20 (ostatnie dni). 18)

"Studio" – w sobotę i niedzie-lę: "Fucha", prod. polsk. (od lat 15), godz. 17, "O-bi, O-ba", prod. polsk. (od lat 15), godz. 19.

KLUBY MDK

"Promenada" – Dyskoteka w sobotę w godz. 20–2, w niedzielę w godz. 20–24.

KINA W WOJEWODZTWACH

BIALOSTOCKIM

(Repertuar kin na sobote i niedzielę.) Bielsk Podlaski — "Gwiezdny przybysz", prod. USA (od lat

bitzy by sz", piod. USA (od lat i5);
babrowa Białostocka – "Samo-sad", prod. bułg. (od lat 18).
Halnowka – "Pożegnanie z Afryka", prod. USA (od lat 12).
Lapy – "Dotknięcie meduzy", prod. austral. (od lat 18).
Mońki – "Krokodyl Dundee", prod. austral. (od lat 12).
Siemiatycze – "Krokodyl Dundee", prod. austral. (od lat 12).
Sokółka – "Werdykt", prod.
USA (od lat 15).
Suchowola – "Protector", prod.
USA (od lat 18).
Mońzi – "Protector", prod.
USA (od lat 18).
Mońzi – "Magrawa (Marki (M

Lomža "Millenium" – "Mag-nat". prod. polsk. (od lat 18). Grajewo – "Ballada o Naraya-mie". prod. jap. (od lat 18). Kolno – "Mona Lisa", prod. ang. (od lat 18). Wysokie Mazowieckie – "Syg-nał ostrzegawczy", prod. USA (od lat 15). Zambrów – "Luk Erosa".

Zambrów – "Luk Erosa", prod. polsk. (od lat 18).

SUWALSKIM

1 1

'Suwałki "Bałtyk" – "Trzy kro-ki od miłości", prod. polsk. (od lat 15). Suwałki "Barnaba" – "Elektro-niczny morderca" prod. USA (od at 15). w niedzielė: ...Dżony i Arnika", orod. weg. (b.o.). Augustów – ...Samotna pozna bana". prod radz. (od lat 15). Banie Mazurskie – ...Jak to sie obj w Chicago" prod. USA (od at 18). lat 18). Biała Piska — "Mucha". prod. USA (od lat 18). Ełk "Orzel" — "Komedianci", prod. franc. (od lat 15). Ełkc "Polonia" — "Kingsajz", prod. polsk. (od lat 12).

1

15).
Mikolajki — "Niepokonany", prod. radz. (od lat 15).
Olecko — "Lampart", prod. włosk. (od lat 15).
Orzysz — "Lekarki", prod. NRD (od lat 19).
Pisz — "Opowieść Harleya", prod. polsk. (od lat 15).
Prostki — "Gwiezdny przy-bysz", prod. USA (od lat 15).
Ruciane Nida — w sobotę: "O-bywatel Kane", prod. USA (od lat 15). w niedziele: "Pożegna-nie z Afryka", prod. USA (od 15), w niedzielę: "Pożegna-z Afryką", prod. USA (od Ryn — "Czarna wdowa", prod. USA (od lat 15). Sejny — "F/x", prod. USA (od lat 18). Węgorzewo Wegorzewo — "Niedzielne igraszki", prod. polsk. (od lat 15).

Radio i TV SOBOTA

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.10 Muzyka noca; 5.05 Poranne roz-maitości rolnicz; 5.30 Poranne sygnały; 7.00 Dziennik poranny; 7.40 Uniwersytet przy śniadaniu; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Merkuriusz rządowy; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 "Cu-downie ocalony" – odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.50 Muzyka folklorem małowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Radio kierowców; 13.30 Koncert reklamowy; 14.05 Radiowa pio-senka tygodnia; 15.00 Relacja z Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze; 15.15 Mój pro-gram w "Rytmie"; 16.05 Muzy-ka i aktualności; 17.00 Przeboje z listy J. Webera; 17.30 Słady pamięci; 17.50 Kto tak pięknie gra – Superduc; 18.00 "Maty-ślakowie"; 18.30 Muzyczne wizy-tówki programu I; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio Z kraju i ze świata; 19.30 Radizeckiej w zucione; 20.15 Koncerti "Serce, to naj-piekniejsze słowo świata" z Fe-stiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze; 22.30 Dziennik wieczorny; 22,45 Panorama świa-ta; 22.55 Retransmisja koncertu "Serce, to najpiękniejsze słowo Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, "Serce, to najpiękniejsze słowo świata" cz. II; 23.55 Północ poe-PROGRAM II

nadawany w wersji stereo Wiadomości: 8.00, 13.00, 21.00, 0.55; 5.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada: 8.40 Tydzień w stereo; 9.00 "Cierń i laur" – odc. pow.; 9.20–12.25 Sobota me-lomana – CD; 9.20 Miniatury fortepianowe Chopina, Beethove-na, Liszta, Schuberta i Schuman-na; 9.50 "Requiem dla króla zbrodni" – odc. pow.; 10.00 Zyms-fonie romantyczne; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Stynne glo-sy – Teresa Berganza; 11.30 Zna-ne czy nieznane?; 11.50 W. A. Mo-zart: V Koncert skrzypcowy A--dur KV 219; 12.25 Jazzowe spot-kania; 13.05 Program lokalny; 13.20 Piosenka jest dobra na wszystko; 13.30 Album operowy; 14.00 Przebój za przebojem – prowadzi J. Skolarska; 16.00 Prc-gram lokalny; 17.15 Katalog wy-dawniczy; 17.20 Dzieła, style, epoki – CD; 18.20 "Requiem dla króla zbrodn" – odc. pow.; 18.30 Gwiazdozbiór; 19.30 Wieczór w filharmonii – Festiwal Muzykł Krzysztofa Pendereckiego; 21.30 R. Chandler: "Świadek oskarże-nia" cz. II; 22.05 Studio Stereo nadawany w wersji stereo R. Chandler: "Świadek oskarże-nia" cz. II; 22.05 Studio Stereo zaprasza — oprac. M. Rybczyń-skiego; 23.00 "Cierń i laur" — odc. pow.; 23.20 Studio Stereo zaprasza cz. II; 0.50 Miniatura literacka.

13.00 "Arka Noego" — odc.
pow.; 14.00 Muzyka dla dwóch solistów; 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 15.40 Wyprawy po zdrowie; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Akcenty Trójki; 19.00 W Huzjonie Trójki; 19.30 Dziś w liście przebojów; 19.50 "Dzieci północy" — odc. pow.; 20.00 Lista przebojów programu III; 22.00 24 godziny w 10 minut; 22.10 "Móżdżek po polsku" — magazyn rozrywkowy; sku" — magazyn rozrywkowy 23.00—2.00 Zapraszamy do Trójki PROGRAM IV Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 12.00, 17.00, 19.30, 23.30; 5.00 Mu-Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 12,00, 17.00, 19.30, 23.30; 5.00 Mu-zyczny poranek Czwórki: 6.35 Sportowy komentarz tygodnia 7.00 Radiowa encyklopedia świa-ta; 7.20 W ludowych rytmach; 7.40 Spiewać każdy może...; 8.00 Z historii radia – fel.; 8.10 Mo-je hobby – Myślistwo; 8.30 Ty-dzień z J. Porebskim; 8.50 Aktu-alności: 9.00 Muzyczne legendy; 9.30 Zgadnij, sprawdź, odpo-wiedz; 10.00 Ze starego gramo-foru; 10.30 Tropy, ludzie, sym-bole; 11.00 Z mikrofonem po kra-tu; 12.50 Redakcja Reportaży pro-ponuje 12.05 "Wiersz 1 aria" – aud. poetycko-muzyczna; 12.20 Biuro Listów; 12.30 Miedzy fan-tazja a nauka; 13.00 Koncerty zatrzymane w czasie; 13.55 Lek-tury i refleksje; 14.00 Radiowy planeta"; 14.45 Poezja spiewana; 15.00 Program Rozgłośni Har-cerskiej; 16.00 Z muzami pod rę-k; 16.30 Krajobrazy historycz-ni (7.05 Socjologia i życie po-toczne; 17.10 Pejaz polski; 17.30 Magazyn OLRT; 18.10 Jazz trady-yziemi polskiej; 19.35 Lek-tury, i sziła Nagrania z fil-mów; 20.15 Wieczor ze słuchowis-kień, wy książki J. Kłaczko; 21.20 Piosenki francuskie; 19.00 Ziemi polskiej, 19.35 Lek-tur, wy książki J. Kłaczko; 21.20 Piosenki Pizeboje; 21.50 Felicio literacki W. Zimińskie-go; 22.00 Punkty zwrotne w ka-ierze artysty; 22.30 Z Syreną w herbie; 23.00 Włoskie canto; 23.55 kalejdosko kulturalny. PROGRAM BIALOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny; 6.15 "Tur-niej klubów" — aud. J. Smyka; 7.30 "Pod historycznym pretek-stem" — fel. W. Serczyka; 13.05 Co niesie dzień; 13.10 "Modelarnia przy Lagodnej" – aud. E Biesiady; 16.00 Białostocka Popo ludniówka Radiowa — opr. A. Jarosza; 16.15 Koncert życzeń; 16.45 "Ginące światło" — aud. T. Kudelskiej.

TELEWIZJA PROGRAM I

PROGRAM 1 8.25 "Tydzień na działce 8.55 Program dnia 9.00 "Drops" oraz film "Szag-ma, albo zaginione światy" 10.30 DT – Wiadomości 10.40 Studio Sport – ME w pił-ce nożnej: mecz RFN – Włochy (powtórzenie z dnia poprzedniego) 12.10 "Magazyn lotniczy" 12.30 "Bariery" 12.30 "Bariery" 12.30 TV koncert życzeń dla honorowych krwiodawców 13.20 Antologia dramatu pow-szechnego: Eugene o'Nedil – "Daleko od Sodomy" 15.05 Losowanie Dużego Lotka 15.25 Studio Sport – ME w pił-ce nożnej: mecz Dania – Hisz-pania 17.90 Telaevrozes pania 17.20 Teleexpress 17.35 "A w Chorzowie wielki festyn...'' 18.00 ...Gdzie są taśmy z tamtych lat" 18.30 "Butlk" 19.00 "Dobranoc – "Bolek Lolek" Lolek" 19.20 "Z kamera wśród zwie-rzat" – "Listy do ZOO" 19.30 Dziennik Telewizyjny 20.00 Studio Wyborcze 20.10 "Słodka Charity" – mu-

. . 1

12.40 NURT — Człowiek a pro-blemy współczesnej cywilizacji 13.10 NURT — Kultura muzyczblemy na 13.40 NURT – Polska szkoła przyszłości 14.10 "Konkurs 5 milionów" 14.55 Sobota w Dwójce – po-14.5. Solici W Dwijce - po-witanie
15.00 ,,5-10-15" - program dla dzieci i młodzieży
16.30 ,,Spektrum"
17.10 ,,W kręgu kina" - "Zbli-żenia, czyli to i owo o filmie"
18.00 Program lokalny
18.30 ,,Godzina z... Janem No-wickim" wickim" 19.30 Festiwal Muzyki Krzysz-Koncert 19.30 Festiwal Muzyki tofa Pendereckiego — inauguracyjny 21.05 Gość Dwójki 21.30 Panorama dnia 21.45 Studio Sport — Festyn

Mokotowski 22.20 "Życie Laurence'a Olivie-ra" – ang. film dokument. 23.40 Wieczorne wiadomości TELEWIZJA

RADZIECKA 4.30 Program informacyjno-mu-

zyczny 6.30 Spiewa F. Kasimowa 6.40 Film dokumentalny 7.25 Otwarcie mistrzostw Eu-ropy w piłce nożnej – repor-taż 7.40 Mecz RFN - Wlochy 11 połowa (powtórżenie) 8.30 W krajach socjalizmu 9.00 Przed XIX Konferencja KPZR 10.00 Konkurs fotograficzny 10.05 Dla wszystkich i dla każdego 10.35 Film dokumentalny 11.25 ..Przy otwartych drzwiach" – film tv. cz. I i II 13.45 Program fantastycznonau-15.30 Frogram Innats, constant kowy 14.45 "Lata, pokolenia, pieśni" 15.30 Spacer po moskiewskim Kremlu – film fab. 15.55 Spotkanie z pisarzem A.

Adamowiczem 16.15 .,Studio 9" 17.20 .,Wiązanka sonetów"

17.20 "Wiązanka sonetów – film fab. 19.00 Dziennik 19.40 Reflektor przebudowy 19.50 W sobotni wieczór: tele-wizyjna znajomość N. Michal-

kow 21.25 ...Światynia" – film dok. 22.30 ...Czysto angielskie morder-stwo" – film fab. cz. I 23.55 ...Wszystkie bilety wy-

NIEDZIELA RADIO

przedane

PROGRAM I

nadawany w wersji stereo Wiadomości: 7.00, 13.00, 17.00, Wiadomosci: 7.00, 13.00, 17.00, 21.00; 7.10 Muzyka miodych; 8.00 Program lokalny; 11.00 Poranek z płytą kompaktową CD; 12.00 Płytoteka Dwójki; 12.10 Europej-ska lista przebojów disco; 13.05 "Starych ogrodów czar" – aud. literacka; 14.00 Piosenki z dobrą dvkcia – Krzysztof Małchrzak; dykcją – Krzysztof Majchrzak; 14.15 Redakcja Nagrań przed-stawia; 15.00 Recital chopinow-ski; 15.30 Katalog wydawniczy; 15.35 Piosenki na życzenie – prowadzi M. Gaszynski; 17.05 Rozmowy o muzyce z J. Kukul-skim; 18.00 W. A. Mozart: "Don Giovanni" – opera w 2 aktach: Glovanni" – opera w 2 aktach; 21.05 Wiadomości sportowe; 21.20 Wieczór płytowy CD – prowadzi T. Szachowski; 23.20 Szanujmy wspomnienia; 0.10 W świecie ka-meralistyki; 0.55 Wiadomości. PROGRAM III Serwis Trójki: 7.00, 13.10, 19.00; 7.05 Melodie przebudzanki: 8.00 845 Katy widzenia: 9.00 Dixie o porahku; 9.30 Odkurzone przebo-iawski magazyn; 10.05 Pod dachani przyża; 11.00 Pod dachani przyża; 11.00 Pod dachani przyża; 11.00 Niech gra mu-przyża; 11.00 Niech gra mu-przyża; 14.00 Niech gra mu-przyża; 10.00 Sycie na gorąco; 15.30 Pop bułlque; 15.50 Maga-yrn literacki; 16.05 Dzieła, inter-przekać, będzie rozmowa z T. Sza-dek"; 20.00 Bałony pieśni o miłości i życi; 21.20 Listy muzycze połnoca; 200 Sto ksiażek, sto rozmow; 21.15 Lubie szum starej pivty; 21.50 Kozmyślania przed połnoca; 200 Jam Session w Trójce; 23.50 "Wam króliczkiem w klubie piayboya". Serwis Trójki: 7.00, 13.10, 19.00; 7.05 Melodie przebudzenki, 19.00; PROGRAM IV

PROGRAM

BIAŁOSTOCKI

8.00 Białoruski Magazyn Radio-wy – opr. W. Prochowicza; 8.30– –11.00 Poranek "U dziennikarzy"
– prowadzi W. Szymański, w nim m.n.: "Opowieści litewskie"
– aud. T. Kudelskiej: "Ognisko-we nadzieje" – aud. A. Danil-czuka czuka.

9.00 Teleranek oraz film z serii: "Goscie "Goscie" 10.39 DT — Wiadomości 10.35 "Zajechał woż do Chrza-nowa" (1) 11.05 "Przyszłość zaczyna się w szkole" — "Linie w przyro-dzie" 11.25 "Restytucja" — polski film dokument.

W BIALYMSTOKU Straz Pozaina – tel. 998 Pogotowie MO – tel. 997 Pogotowie Elektryczne – tel. 991 Pogotowie Elektryczne – tel. 991 Pogotowie Techniczne Wodocłą-gow – tel. 994 SŁUZBA Z DROWIA W BIALYMSTOKU Miejskie Pogotowie Ratunkowe, di. Krasińskiego I – tel. biura wezwań 999, tel. informacji Po-gotowia 22-222 Ambulatorium Pogotowia – czynne codziennie w godz. 19–7, w niedziele i święta czynne całą dobę: dokument. 12.00 "Zajechał wóz do Chrza-nowa" (2) 12.30 TV koncert życzeń 13.15 Teatr dla Dzieci: "Złote wrota" – Teatrzyk Piosenki z Koszwe Koszyc 14.05 "Zajechał wóz do Chrza-14.55 "Antena" 14.55 "Antena" 15.25 Studio Sport – ME w piłce nożnej: mecz Anglia – Ir-landia w niedziele i święta czynne całą dobę: – ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41: pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia do-rosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego. – ul. Nowotki 21, tel. 218-03 1 202-07: internistyczne gabinet za-biegowy dla dorosłych, ginekolo-gliczne, stomatologiczne. landia Ok. 16.15 Teleexpress (w przer-wie meczu) 17.20 "Dom" – serial TP 19.00 Wieczorynka – "Dzle-

20.00 Wieczorynka — "Dzie-cinstwo Muppetów" 19.30 Dziennik Telewizyjny 20.00 Studio Wyborcze 20.10 Studio Sport — ME w piłce nożnej: mecz Holandia — ZSRR Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 990 – ambulatorium ogólne, Ambula-torium chirurgii dziecięcej ul. Wo-22.05 "Siedem dni na świecie" 22.15 XXIV Festiwal Piosenki ładzieckiej w Zielonej Górze – łodyjowskiego 3a. "Hospicjum" – Punkt Konsul-

Koncert laureatów 23.55 DT – Wiadomości PROGRAM II

"Hospicjum" – Punkt Konsul-tacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 w. 293 – dyżuruje w po-niedziałki i czwartki w godz. 15–17. "Katharsis" – Miejski Ośrodek Psycholigieny, ul Dąbrowskiego 14, tel. 265-64 – dyżuruje w po-niedziałki i czwartki w godz. 17–20 9.15 Przegląd tygodnia – dla niesłyszących 9.50 "Dom" – film dla niesły-

17-20.

510-951

Ponadto w wolne soboty

godz. 8–15 dyżurują aptekii – ul. Warszawska 79, tel. 413– – ul. Siewna 2, tel. 752-437 – ul. Broniewskiego 4,

— ul. Berlinga 8, tel. 510-466 Informacja o iekach – tel. 219-04 t 75-24-37.

9.50 "Dom" – film dla filesiy-szących 11.25 Wiek męski – 45 lat "Żołnierza Wolności" – wojsko-wy program publicystyczny 11.55 Niedziela w Dwójce – powitanie 12.00 Kino Familijne: "Wszy-stkie stworzenia duże i małe" – film prod. ang. (ostatni odci-

nek) 12.55 Aktualności muzyczne: "Sir 12.35 Aktuanosci muzyczner "Sir Charles Groves – dyrygent" 13.10 "Jutro poniedziałek" 13.30 Niedziela w Kamieniu

1 75-24-37. S Z P I T A L E DYZURY CODZIENNE Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. Skłodowskiej Cu-rie 26, tel. 216-21 i 270-41 – dy-żurują oddziały dziecięce: chirur-gla, reanimacja, laryngologia, we-wnętrzny. Pomorskim 14.00 Kalejdoskop filmowy "Ki-

no-Oko" 15.00 "100 pytań do... ministra Sprawiedliwości Lecha Domerac

kiego 15.30 "Bliżej świata" – przegląd telewizji satelitarnych 17.00 "Czarna Maska" na tour-

17.00 "Czarna Maska" na tournee – rep.
17.00 "Czarna Maska" na tournee – rep.
17.40 "Opowieści Michaiła Zoszczenki"
17.55 Podróże w czasie i przetrzeni: "W poszukiwaniu wojny trojańskie!" – ang. serial dokument.
18.50 Rzecznik praw obywatelskich – prof. Ewa Łętowska 19.30 "Leon Barszczewski – podróżnik nieznany"
20.00 "Kolejka elektryczna" – film prod. weg.
21.30 Panorama dnia
21.45 Studio Festiwalu Muzyki K. Fenderecklego
22.05 "Gdyby Wersal mi to opowiada" – franc. film fab. uz. II

opowiadał" – franc. film cz. II 23.30 Targi Poznańskie '88 23.45 Wieczorne wiadomości

TELEWIZJA

W razie wypadku W BIALYMSTOKU

cej. Specjalistyczny ZOZ im. Skło-dowskiej-Curie, Szpitał Onkolo-giczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71 i 331-81. DYZURY SZPITALI

DYŻURY SZPITALI W DNIU 11.06.88 CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZ-NY, LARYNGOLOGIA, OKULI-STYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻ-NY DZIECIĘCY – Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadęckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26. tel. 216-21 i 270-41. ODDZIAŁ GRUŻLICY – Woj. Szpital Specialistyczny im. K.

Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14. tel.

417-503. POLOŽNICTWO — PSK, ul. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13. W DNIU 12.06.88

W DNIU 12.06.38 CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA. WEWNETRZNY, NEUROLOGIA - PSK, ul. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13. ZAKAZNY DZIECIĘCY - Woj. Sruhul Exceptioinerer im

Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel.

POŁOŻNICTWO – Specjalistycz-ny ZOZ im. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15. tel. 357-71 i 331-81.

331-81.
 ODDZIAL GRUŽLICY — Spec-jalistyczny P/gružliczy ZOZ, ul.
 Warszawska 18, tel. 355-81.
 W LOMZY
 Pogotowie Ratunkowe — tel.
 999 oraz 38-55
 Pogotowie Chirurgiczne, Szosa
 Zambrowska 1/27 — czynne całą
 dobe.

dobę. Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01. Apteka nr 45-003, ul. Gieł-czyńska 1, tel. 32-44 W SUWALKACH Dobugo Połupkowe – tel.

APTERA DYZUR CAŁODOBOWY Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45. Pomotie Pogotowie Ratunkowe 413-744

Pogotowie Ratunkowe – tel. 999 Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546 Apteka nr 79-003, ul. Kasprza-ka 3, tel. 50-91 Dyżurne telefony WSW: Bia-łystok 209-03, Giżycko 24-56 Informacja kolejowa – tel. 910 <u>T E L E F O N Y</u> <u>Z A U F A N I A</u> Białystok – tel. 988 – czynny codziennie w godz. 17-6 Łomża – tel. 988 – czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18-19.



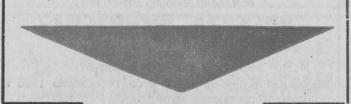
tel.

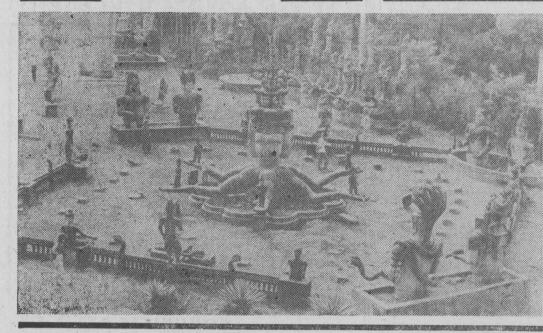
Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny - Anatol Wakuluk. Adres redakcji: Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, sekretarz redakcji 215-08, dział łączności z czytelnikami 211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy ?53-66. Redakcja nocna: 753-281, 752-817. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97 i 60-67; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe: 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto: I Oddział NBP Białystok 5018-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.

Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW "Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do "Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerczewskiego 7, tel. 42-43), i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumerate przyjmuja Oddziały RSW "Prasa--Książka-Ruch", na wsi - urzędy pocztowe i doręczyciele. Prowadząca numer – Dorota Wysocka Redaktor dyżurny – Anna Radziukiewicz PISSN 0137-9488. Nr indeksu 35013. E-7

"GAZETA WSPÓŁCZESNA"

Ogród Buddy w stolicy Laosu Vientiane - jedna z największych atrakcji turystycznych w tym mieście. CAF-ADN





Kuba: egzaminy po raz pierwszy

W tym roku po raz pierwszy na Kubie kandydaci na wyższe uczelnie będą składać egzaminy wstępne. Dotychczas były tylko zapisy na podsta-wie ilości punktów uzyska-nych na egzaminach końcowych w szkole średniej, przy czym każdy wydział ustalał minimalną liczbę wymaganych punktów na 100 możliwych. Ze względu na różnicę poziomu szkół średnich konieczne jest ujednolicenie wymagań,

a ponadto — pisze gazeta "Juventud Rebeide" - trzeba regulować liczbę absolwentów poszczególnych wydziałów. W niektórych przypadkach trudno wykorzystać ich kwalifikacje, a jednocześnie brakuje pracowników średniego dozoru technicznego w zawodach robotniczych. Wszyscy przecież nie muszą mieć wykształcenia wyższego, stwierdza gazeta.

Wszystko dla leworęcznych

miejscowości Pont-en Royans - opublikowała ostatnio kata-

Niewielka francuska firma z mocą rodakom mającym ten sam problem co ona. Pani Libert-Clerc borykając się przez lata z trudnościami właściw mi dla odmieńców odwiedziła wiele krajów i dopiero w Anglij znalazła przykład, który ją zainspirował. Zaprezentowany katalog proponuje szeroki asortyment przedmiotów takich jak np.: korkociągi, temperówki, nożyczki, sekatory, zegarki z pokrętłem z lewej strony itd. itd. Właścicielka zapewnia, że w przyszłym roku znacznie rozszerzy zakres oferowanych przedmiotów.

WIDOCZNIE WKRÓTCE

ŻNIWA, BO JUŻ BRAKUJE

Najdłuższe włosy w USA.



NA/



koncert na żywo "Requiem skim pianistą – JANUSZEM Polskie" w wykonaniu orkie- OLEJNICZAKIEM. stry Bamoerger Sinforniker CAF - I. RADKIEWICZ którą dyrygować będzie sam

kompozytor. CAF — A. RYBCZYŃSKI

Elastyczny krok Najjaśniejszego Pana

jak nastepuje:

O. Promienny.

P. Czym sie stał?

Z cała powaga trzeba stwierdzić, iż krakowski obyczaj jest tak śmiertelnie poważny, że śmieszy każdego, nie wyłączając samych krakowian, Tylko w Krakowie, w cieniu ratuszowej wieży pod Sukiennicami usłyszeć można jeszcze różnego rodzaju: ..całuje raczki". "do nóżek padam" itp. Tylko w Krakowie – mieście 12 wyższych uczelni o dużej nadprodukcji magistrów, niemal każdego tytułuje sie z upodobaniem właśnie: magistrem, a w przypadku wiekszego ładunku szacunku "doktorem". czy "radcą" lub .pryncypałem". Tylko Kraków nie ma jeszcze urzedu miasta, lecz – magistrat i tylko w tym mieście do pożaru pedza nie strażący. lecz fajermany.

Krakowska arcygrzeczność (nie należy jej mylić z uniżonością) najlepiej ilustruje dialog, jaki ponoć toczyły w Rynku Głównym dwie krakowskie przekupki, Jed-na powiedzieć miała do drugiej; "Panj Marcinowa, pani to nie je-steś mnie godna w d., pocało-wać!!

Rozmaitego rodzaju kawiarniani historycy usiłuja znaleźć przyczyny owej krakowskiej grzecznośc niezwykle miejskim charakteze jego mieszkańców przypominajac, że Zygmunt III Waza. (monarcha szczególnie w Krakowie nie lubiany) musiał przenieść sto lice do Warszawy, bo mu lekarz zalecił na co dzień świeże, wiejskie powietrze.

skie bowietrze. Kraków był, ba jest inny, miej-ski do przesady. Tu każdv ma "swoja" kawiarnie "swojego" szewca "swój" skiep i "swojego" fryzjera. W Krakowie każdy, chociaż narzeka szczerze jest przywiązany do jakiejkolwiek władzy: to właśnie mieszkańcy te-go miasta od lat domagali się przywrocenia stanowiską planto-wego tj. ubranego w mundurek pana, który zastępować bedzie nie zdajace egzaminu emaliowane tabliczki z napisem: "nie deptać trawników".

Szukając praprzyczyny krakow-skiego stanu rzeczy przytoczyć trzeba opublikowany w wycholzącym na początku naszego stu CAF-Reuter dia ówczesnych dziennikarzy "Po-

(P)

W piqtek 17 czerwca audyspotkamy się ze znanym pol-

radnik dla galicyjskich reporte-rów", który traktował o sposo-ble relacjonowania wizyty w kra-ju Najjaśniejszego Pana, Cesárza Austrii, miłościwie nam panuja-cego monarchy Franciszka Jóże-fa I. Ułożony w formie pytań i odpowiedzi "Poradnik."" brzmiał, iak nastenuje: O. Wśród nie milknących. P. Czym przeszedł peron? O. Elastycznym krokiem. P. Jakie znaczenie miały prze-mówienia? P. Jaki był dzień przyjazdu mo-O. Doniosłe politycznie. P. Czym była nacechowana od-powiedź monarchy? P. Co wznosiły tłumy publicz-O. Niezwykła łaskawościa, O. Entuzjastyczne okrzyki, P. Co towarzyszyło monarsze w P. Jaki był wjazd cesarza? powrocie do stolicy? O. Wdzieczność narodu. O. W całym słowa znaczeniu u-ZBIGNIEW KRZYSZTYNIAK

O. Pełną szczerego zapału mani-

festacja. P. Wśród jakich okrzyków wy-

szedł cesarz:

Mniej więcej

☆ Niedawno Alfred Miodowicz, przewodniczący OPZZ, wystąpił na konferencji prasowej, z której cytujemy tę oto wypowiedź:

"Proszę zauważyć, jak szybko i skutecznie, choć ze skutkiem nie zawsze pozytywnym realizowane są wszystkie przedsięwzięcia związane z podwyżkami cen. Natomiast systemowe rozwiązania w dziedzinie plac powstają z ogromnymi trudnościami. Tę sprawę odsuwa się zazwyczaj na szary koniec.' Coraz częściej gubimy się,

gdzie jest początek, a gdzie koniec. Takie poplątanie. ☆ Sensacyjna wiadomość z "Expressu Wieczornego": "Jaja bez zysku sprzeda-

wane na Ochocie". Cóś się zdaje, iż rysuje się problem w jajach. No, ale chłop ma zawsze szanse, przerzucić się na inny kierunek.

🛧 Badacz organizacji pracy Zbigniew Krawczyński, z Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych ogłosił w "Życiu Warszawy" rezultaty swoich dociekań:

"Badałem organizację pracy w pewnym zakładzie w Białymstoku — z tytułu przekazywania zmian straty dochodziły do 2 godzin. Efektywna praca trwala 6 zamiast 8 godzin. — Nie będę awanturować się z ludźmi powiedział mi dyrektor — bo odejdą. To jest taka niepisana kalkulacja — płace, wprawdzie małe, ale za to tylko za te 6 godzin. I to ich trzyma u nas. Mówię mu: dwie godziny na każdej zmianie, dyrektorze miałby pan ogromne oszczędności. A on mi na to: - To wszystko jest i tak wliczone w kosz-

ty. Szczerości nigdy za mało. Tylko po co ta anonimowość?

🕁 Najświeższe wieści Baranek (gm. Juchnowiec). Blażej Arbuzki, zaliczany do przodujących producentów rolnych, postanowił zdobyć samochodowe prawo jazdy. Na egzaminie zadano mu pytanie:

- Przypuśćmy, że w trakcie jazdy z pędzącego auta nagle odpadło koło. Co by pan wtedy zrobil? – Dodałbym gazu, żeby je

dogonić. ☆ Ogloszenie z harcerskiego tygodnika "Na Prze-

łaj": "Poszukuję szalonego (przystojnego) chłopaka na wakacje, który lubi spędzać noce pod namiotami. Kaska (znana redakcii).

O jaka sprawność harcerską tu chodzi? Czyżby istniało zapotrzebowanie na dzięcioła nocnego?

Fraszki docenta

Nr 135 (11 435) 11-12.06-1988 &

Nr W skwarze libijskiej pustyni eksplodował talent fraszkopisarski docenta dr. med. Macieja Zarabskiego, absolwenta Akademij Medycznej w Białymstoku, Debiutanckie utwory zamieściliśmy w tej rubryce. Teraz po powrocie do kraju, w mniej sprzyjających warunkach klimatycznych, jesteśmy świadkami dalszego, dynamicznego rozwoju jego pisarstwa. Zanim ukaże się to-

mik LSW publikujemy ko-lejną porcję fraszek. Być może Zamieszałby być może ale już pływać nie może...

Przestroga Nie zaczepiaj nam prezesa jeśli nie chcesz mieć klopotów, on jest w stanie o czym nie wiesz

zmniejszyć zakres twoich lotów. Zabawa wiejska

> Każda dama i dziewucha po zabawie ma malucha... Szczyt szczęścia

Mocna waliza, paszport i wiza. Wybory

Zbliżają się wybory daj głos, będziesz miał fory

MYŚLI NIEPRZECIĘTNE

🕁 "Dziś każdy zatroskany patriota patrzy na Zachód. Tam nasi wydrenowali rodacy oddają pracę swoich rąk, nóg i mózgów. Nie budują jednak drugiej Polski innego ustroju sprawiedliwości społecznej – lecz wymiatają z ulicznego brudu wysoko rozwinięty kapi talizm." (Piotr Gadzinowski,

"ITD") ,W eleganckich kawiarniach i restauracjach "Orbisu" na obywateli dewizowych oczekują młode, eleganckie i chętne dziewczęta. które mogą oni mieć na jedno skinienie dewizowym wsadem. Obywatele złotówkowi mogą sobie na te cuda co najwyżej popatrzeć, a to też jedynie przez szybę." (Paweł, w "Kurierze Lubelskim")

Nagość przestała być despektem, wyzwaniem, zaproszeniem do czegokolwiek. Czasy, w których dla mężczyzny widok nagiej kobiety równoznaczny był z tym, a-by ją posiąść minęły." (Malgorzata Mieczkowska-Borej-.Razem'

log z listą przedmiotów oferowanych leworęcznym klientom jak np: lewoskretne korkociągi, łyżki wazowe z dziobprawo, kiem zwróconym w pióra wieczne ze stalówką ściętą w lewo oraz około 60 innych przedmiotów, o których zapewne marzy prawie 5-milionowa rzesza leworęcznych Francuzów,

40-letnia pani Sylvie Libert--Clerc — sama leworęczna w zeszłym roku postanowiła wypełnić luke i przyjść z po-

Licytacja

listów

Gegela

List rosyjskie-go pisarza Niko-kaja Wasiliewicza Gogola stanowił sensację na wio-sennej aukcji handlerza auto

handlarza auto-grafami J.A. Stargadta w

Marburgu w He-

sji (RFN), List

roku adresowany

był do młodej

hrabiny Anny

Wielgorskiej.

Został on sprze-

dany za 100 ty-

sięcy marek. Na

tej samej aukcji

najwcześniejsze

listy Schillera

1 inne warto-

1 jego wydawcy

ściowe rękopisy. (O)

strofy Goethego.

wystawiono

Gogola z 1845



na podstawie słynnego opowiadania Roberta Louisa Ste-vensona z 1886 roku. 52-letni Perkins stwierdził, że problemy tytułowego bohatera ksiażki Stevensona wynikły z faktu podjęcia przezeń ekspery-mentów z lekami, co jemu o-

Ten strój można nabyć w znanym domu handlowym Harrods'a w Londynie za jedyne 890 dolarów. W całości zwraca uwagę kapelusz ...w tym roku modny. Kwiatek na czubku mile widziany. CAF-AP

Po czym sypiemy: drobno pokrojony lub utarty świeży ogórek, pęczek zielonego koperku, szczypioru, plastry jaja na twardo, do smaku odrobinę pieprzu, soli glutamilub słonej "jarzynki" nowej (typu Vegeta), można "uszla-chetnić" chłodnik kilkoma łyżkami śmietany, doprawić według gustów domowników np. kminkiem (ale ziołami, zmielonym lub utłuczonym w moździerzu). Słowem - wszystkie składniki do smaku i -na stół!

Odmiana bulgarska tego chłodnika - to TARATOR

Na litr kefiru (jogurtu lub zsiadlego mleka) dodać: 2 ząbki zmiażdżonego czosnku, świeży ogórek skrojony w talarki, sól i pieprz do smaku, plus łyżka oleju. Wszystko razem dokładnie mieszamy. Po wlaniu do kubków czy miseczek, posypujemy zieloną pietruszką. Smacznego!

POZIOMO: 2) państwo piekun prawny, 7) cierpienie, skandynawskie, 7) zapaśnicza arena, 9) mozół, wysiłek, 12) 8) pierwiastek chemiczny liczbie atomowej 65, 10) włooddziela ucho wewnetrzne od ski lekarz, biolog i humanista (1626-1698), 11) figura zewnetrznego, 13) stary wiarus, 14) roślina podobna do karciana, 17) ozdoba stroju karczocha, 15) oczna kręcioł-, kobiecego, 19) inaczej panteka, 16) imię Wieszcza, 17) ra, 21) cios, uderzenie, 22) epatronka górników, 18) kongipskie bóstwo księżycowe cert wypełniony występem solisty, 20) część noża, 22) patronujące magii, 23) bramka, 24) operacja bankowa, 26) kawał smolnego drewna, ,Wiadomość otrzymałem stop przyjadę w sobotę stop.... 27) szuka frajerów, 29) wa-24) szpital okrętowy, 25) przynosi chlubę, 28) kumpel, tra, 30) obszar zamieszkany i wyzyskiwany gospodarczo 32) naistarsza era w dziejach przez człowieka, 31) figura geometryczna, 33) tekst przy-Ziemi, 35) znana francuska firma samochodowa, 38) odsięgi, 34) pseudonim Józefa miana tlenu, 39) cięty owad, Tokarzewicza, 36) pieśń ope-40) obchodzi imieniny razem rowa, 37) werniks chiński. z 16 poziomo, 41) obiekt sportowy, 42) pszczele osie-dle, 43) stolica Samoa Zachodniego, 44) miejscowość w Galilej znana z cudownej przemiany wody w wino, 45) miasto w woj. wałbrzyskim.

z numeru 135". PIONOWO: 1) widowisko estradowe, 2) ryba o smacznym mięsie, 3) lekcja na wyższej uczelni, 4) raz w roku — tłusty, 5) urzędnik służby dyplomatycznej, 6) o-

sport, rugi, cnota, irga, obi getto, alt, Srem, oleander, Radomka, Kaaba, kuna. raut, wasal, trzepak, ortoklaz, laka, dur, demon, bar, Omar, rozum, pani, towar, legenda, etan, "Tatra", zagadka, tranzyt PIONOWO: mądrość, rani,

erg, salceson, akant, ropa, Apo, wari, estrada, Sinatra, żubr, ugier, stolarz, otok, gleba, zakup, makao, Natal, dulka, matador, larum, aerometr, wodołaz, strateg, rzez, kaban, wariant, kand, mulat, rota, Rank, pean, wad, gra.

NAGRODY

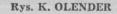
Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w "Gazecie" nr 124 z 28-29 maja br. nagrody książkowe wylosowali: Barbara Wilczewska z Niewodnicy Kościelnej, Michał Szalecki z Supraśla, Stanisław Skorul-ski z Jeżewa Starego oraz Jan Konopacki i Bogusław Kaflarski - obaj z Białego-

Zamiejscowym nagrody wyślemy pocztą. Mieszkańcy Białegostoku proszeni są o zgłoszenie się po odbiór książek do Działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 1), pok. nr 2. (bm)

"HELLES" Wśród czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadeślą trafne rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książ-kowych. Na kopertach prostoku. simy zaznaczyć: "Krzyżówka ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 129 POZIOMO: metresa, trawers, Araks, opas, dżungla,

6 8 9 10 12 14 16 19 20 23 27 25 26 28 29 30 33 132 36 38 177 43

CZĘŚCI ZAMIENNYCHI.. wały nam się ostatnio we znaki. Oglądaliśmy się wciąż za czymś "mokrym", "płynnym" i "chłodnym". Zaś w naszej kuchni — z przylerz "z oczkami")... OLENDER :



25 cm.



ESZCZE WIOSNA, a ucentrat buraczany, można J pały iście lipcowe dawięc uprościć przepis na ów smaczny...

CHŁODNIK LITEWSKI

... i robić go z tego, co mawyczajenia — wciąż obiady my pod ręką w naszej kuchni. A więc: miksujemy odpowiednią do ilości osób porcję zsiadłego mleka, lub też wlewamy do rondla kilka buteleczek kefiru. Dodajemy: ostudzoną po ugotowaniu, botwinkę (razem z niewielką i-lością wody, w której się gotowała) lub też 2-3-4 łyżki koncentratu rozcieńczonego przegotowaną, zimną wodą w tej samej proporcji.

orace, zupy za tłuste (smakowały zima, a teraz patrzymy skrzywieni na parujący ta-Proponuję w upalny dzień chłodniki — zupy zimne, na slono lub na słodko, czyli na pazie jarzyn lub owoców. Moć na zielonych straganach ie ma jeszcze zbyt wiele botwinki, potrzebnej do klasycznego chłodnika litewskiego, ale jest w sklepach kon-

Coś dla smakoszy

G DZIE te czasy, kiedy ciało, restauracja w Białobrze- drobn proponuję jednak wyprawę.

...

zaokrąglone płetwy, drobną i mocno osadzoną ługach k. Augustowa ser-wowała codziennie lina w stwą śluzu. Barwa ciała za-śmietanie. Dziś ta ryba jest leży od podłoża zbiornika i zwalanie gazów (bąbelkowacoraz rzadsza. Dla smakoszy przybiera kolory od złotożółtego przez oliwkowy po ciem-

przekraczające 3 kg. Rekord Polski wynosi 3,75 kg przy zmiażdżone ślimaki lub ka-63 cm długości i należy od 1983 roku do Zdzisława Wiewałki rosówek.

Skutecznymi przynętami na czorkiewicza ze Świdwina. Wymiar ochronny lina wynosi stowe) robaki, małe rosówki,

ciasto, kostki gotowanej kaszy manny, pijawki, a przede wszystkim pęczki larw ochotek.

Do połowu tych bardzo silnych ryb radzę używać wędziska z przelotkami o długości 3,6 do 5,4 metra o sztywnej akcji i kołowrotka o szpuli stałej. Żyłka główna 0,25-0,30 bez przyponu, ze względu na bliskość gęstej roślinności, co wyklucza stosowanie delikatzwalanie gazów (babelkowa-nie) co jest oznaką żerowania najlepiej Mustad Nr 5 do 10 tych ryb. Jako zanęta mogą a spławik koloru ciemnego Może się uda? Lin (Tinca tinca), ryba z ro-dziny karpiowatych, ma krępe

lory smakowe zanęty dodając może być skupione w jednym miejscu w pobliżu haczyka lub równomiernie rozłożone na odcinku od haczyka do spła-

lina są też czerwone (kompo- aby przynęta leżała na dnie. Branle przez lina jest bardzo charakterystyczne. Obja-

dzie" w fazę nowiu co zapowiada dobre połowy. Życzę udanych wypraw. OKOŃ

wika. Grunt ustawiamy tak

LUDWIKA

wia się ono delikatnym przytopieniem spławika lub jego drganiem, następnie prowadzeniem w bok i wreszcie zatopieniem. W tym momencie

trzeba zaciskać. Zahaczona ryba stawia silny opór i stara się uciec w gęstą roślinność. Zadaniem wędkarza jest starać się ją powstrzymać i holować przy powierzchni wody na co pozwala mocny sprzęt.

Księżyc od wtorku "przej-

Najlepsze brania lina przypadają na koniec maja i czerwiec (szczególnie przed tarłem) a porą dnia sprzyjającą złowieniu tej ryby są wczesne ranki i wieczory (do zmroku). Lin trzyma się moc-

no zarośniętych miejsc z zastałą, spokojną wodą, gdzie ma dostatek pokarmu: owadów wodnych, larw, ślimaków, rureczników i innych zwierząt

4 "GAZETA WSPÓŁCZESNA"

Rada na wakacje Więcej wędrować mniej leżakować

ubiegłym roku ponad siedemdziesiąt tysięcy dzieci i młodzieży z woj. białostockiego korzystało z wypoczynku w kraju, pięć tysięcy zaś wyjechało za granicę do NRD, Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Bułgarii. Wszystko wskazuje na to, że tegoroczne wakacje nie będą gorsze – w każdym razie jeśli chodzi o liczby, bowiem 75 tys. dzieci i młodzieży już ma zapewniona jakaś forme spedzenia przynajmniej jednego miesiąca. Wieloletnie obserwacje kolejnych akcji "lata w mieście" czy kolonijnych, sklaniają do zwrócenia uwagi, głównie wychowawcom i kierownikom placówek, na pewne mankamenty, decydujące o tym, że pogarsza się jakość wypoczynku.

wyjedzie na różnego typu kolonie i obozy — w góry i nad morze, nad jeziora oraz do miejscowości turystycznych naszego regionu. Już teraz koordynator akcji główny "Lato" — Kuratorium Oświaty i Wychowania podkreśla, że jest to mniejsza liczba niż w ubiegłym roku. Główne przyczyny tego upatruje się we wzroście kosztów (m.in. dowożenia), jak też wykruszania się bazy wypoczynkowej opartej przede wszystkim na szkołach. W minionych latach zupełnie zrezygnowano z budowy domów odpoczynku dla dzieci i młodzieży. Zakłady pracy wolą bowiem zapłacić ogromne sumy za wyjazd dzieci swoich pracowników na kolonie niż budować własne obiekty.

Myślę, że do coraz wyższych kosztów trzeba się przyzwyczaić, nawet jeśli za jedno skierowanie zakłady pracy już teraz uiszczają od 25 do 40, a nawet ponad 40 tys. zł. Gdyby jednak zrezygnować z pośredników przy wykupo-waniu miejsc, to z pewnością tá byłaby niższa. Dla kwota przykładu tegoroczne skierowanie na kolonie oświatową (bez pośredników), co prawda o wiele skromniejsza, kosztuje od 21 do 28 tys. złotych. Jest więc o co walczyć, bowiem jeśli nawet rodzice pokrywają tylko 20-25 proc. kwoty, to przecież w przypadku dwójki czy trójki dzieci suma ta staje się już bardzo wysoka.

Można również przyjrzeć slę jakości letniego wypoczyn-ku i zacząć reformować program (od kilkunastu lat ciągle ten sam) jaki oferują kolonie. Utarlo się przekonanie, że kolonie to po prostu wczasy tyle że dla dzieci. A więc jedzenie na pierwszym planie! Potem kilkugodzinne leżako-

dzieje, że ich wakacje są bo-PRAWIE 45 tysięcy ucz-niów z Białostocczyzny cie (ale to init icit) gate w różnorodne sytuacje sprzyjające kształtowaniu sacie (ale to już jakby na dalmodzielności, zaradności i rozwijaniu zainteresowań. Proszym miejscu) na zajęcia regram prawie każdego obozu kreacyjno-sportowe i turystykę. Jeśli wycieczka - to oharcerskiego nawet z dziwną (oczywiście dla laika) metodyczywiście tylko i wyłacznie autokarem, a więc za niemaką i obrzędowością, zawiera le pieniądze. Modne stały się tak wiele treści wychowawrównież kino i teatr. Upał czej, że dzieci wracają z nich a dzieci siedzą w kinie lub jakby doroślejsze, a przede wszystkim wypoczęte. A przy teatrze! Zresztą przy układatym nierzadko z portfela roniu takiego programu wychodziców ubywa mniej tysięcy. wawcy sa często pod presja rodziców, którzy uważają, że KRYSTYNA POLAKOWSKA ich dzieci nie można meczyć

> Jeszcze tydzień do wyborów. Dotychczas odwiedziliśmy wielu kandydatów na radnych, z innymi rozmawialiśmy podczas spotkań w redakcji. Zanotowaliśmy wnioski, a główny to ten, że jest wiele do zrobienia w każdym osiedlu, wsi i mieście.

> Nie ukrywamy, że największy niedosyt mogą odczuwać mieszkańcy Białegostoku, gdzie do MRN kandyduje aż 219 osób. Dlatego w najbliższy wtorek proponujemy wydanie specjalne, w którym zaprezentujemy kilkudziesięciu kandydatów na radnych.

> Niejako po drodze odwiedzimy osiedla SŁONECZNY STOK ZIELONE WZGÓRZA. Zapytamy: JAK DALEKO DO MA-RZEŃ? Czyli - jak się żyje w tych dwóch, ponoć najladniejszych osiedlach miasta?

> Zatem we wtorek (14 czerwca) osiem stron "Gazety" (cena 15 zł). KUPI NIE POŻAŁUJESZ!



Jak zarobić na dziecku?

Nie jestem złośliwa. Nie mam Nie jestem zlošitwa. Nie mam zwyczaju poruszania osobistych problemów na łamach "Gazety". Tym razem odbiegnę od reguły, ponieważ sprawa nie tylko mnie dotyczy. Na podobną, wręcz ka-rygodną obsługę może być na-rażone każde dziecko. Opinie krążące wśród sąsiadów podwa-

wędrowaniem czy zajęciami

sportowymi, więc "niech je i

Tymczasem na całym świe-

cie w czasie trwania kolonii

dla dzieci i młodzieży prefe-

ruje się ruch i zwiedzanie.

Warto także przyjrzeć się jak

robią to chociażby nasi har-cerze. Podejrzeć, jak to się

przybiera na wadze".

żają solidność pracowników jedy-nej skądinąd, na osiedłu "SŁO-NECZNY STOK" PRZY UL. U-PALNEJ kwiaciarni. Na osiedłu są dwie szkoły, w pobliskim kościele odbywają się lekcje religii. Okazji do kupo-wania kwiatów dla nauczycieli w ciągu roku nie brakuje. Szcze-gólnie teraz, w czerwcu, kiedy wszelkie nauki dobiegają końca. Swiadectwa rozdawane są naj-częściej wówczas, kiedy rodzice pracują. Uczniowie sami więc ku-pują kwiaty. pują kwiaty. Tak też ja – naiwna matka

dalam swemu &-letniemu synow datam swemi steintenit synowi 500 zł z przeznaczeniem na zakup wiązanki. Sąsiadka przestrzegała, że chłopiec może zostać oszuka-ny. Ponóć wypadki takie już się zdarzały. Nie wierzyłam.

Gdy wrócłam z pracy, dziecko z płaczem powiedziało, że ow-szem, gerberę kupito, ale ofiaro-wać nie mogło, gdyż po drodze opadły z niej prawie wszystkie płatki. "Dowód" stał w domowym jłakonie. A był to kikut z nad-gniłym środkiem i trzema płat-kami. Obok znajdowało się cdś, co miało być przybraniem. Bla-dozielona rózga, nawet przy naj-szczerszych chęcłach nie przypo-minała asparagusa. Dragak ten kosztował – bagatelał – 180 zł. Nerwy puściły, Wzielam "kwiat"



😑 Truskawkowy miał 🖨 Ogórki ciągle drogie 😑 Sklep przy ul. Wasilkowskiej nie mieści klientów

Już dotarły do nas głosy, iż | hurtu) à 500 zł za wybór exniepotrzebnie podaliśmy do tra i do 300 zł za wybór II szerszej wiadomości adres firmowego sklepu PGR "Ignatki" (ul. Wasilkowska 2), w którym sezonowe warzywa owoce można nabyć w cenach niższych. Klienci podobno ustawiają się w kolejce już od brzasku, bo i ogórki i pomidory są tu znacznie tańsze. Niestety, oferta jest zbyt mała jak na apetyty kupujących.

Andrzej Jastrzębski – zawiadujący Zakładem Szklarniowym "Ignatek" twierdzi, że właśnie weszliśmy w okres szczytowego wysypu pomido-rów szklarniowych. W tygodniu Zakład zbiera owych owoców ponad 15 ton. Wszystko pochlania białostocki handel. Imponująco wyglądają zbiory ogórków. W jednym tylko Zakładzie PGR-u przy ul. 27 Lipca w ciągu tygodnia zbiera się ich ostatnio od 45 do 50 ton. Czemu zatem cena trzyma się (wczoraj w hurcie 380 zł za kilogram) tak sztywno i tak wysoko? Prawdopodobnie za sprawą niemalejącego popytu. Białostockie ogórki cieszą handlowców od Olsztyna po Białą Podlaską.

Jeszcze wczoraj pomidory Ignatkach sprzedawano (do

Na razie bez posuchy

W ostanich dniach zrobiło się trochę sucho w białostoc-kich kranach. Nie we wszystkich, co prawda. Najbardziej denerwowali się mieszkańcy kilku bloków przy ul. Podedwornego: nr 8, 12, 12 "A" i 14 w osiedlu Piaski. Powodem była awaria silnika w hydroforni. Założono nowy, tuż po przewinięciu i po trzech godzinach pracy uległ on spaleniu. Podobnie było drugim silnikiem. Dopiero trzeci z kolei nie "zastrajkował" i pracuje do dziś. W sumie - przez pewien czas woda, zwłaszcza W okresach zwiększonego jej poboru, nie docierała na wyższe piętra. Pogotowie wodociągowe nie

miało ostatnio zbyt wiele pracy. W minioną środę likwido-wano jedynie awarię w pompowni na Pietraszach. Przez kilka godzin w sieci było obniżone ciśnienie wody. Przedwczoraj już wszystko wróciło

do normy Zeby jednak ta norma byla u-trzymana i aby na przykład z ujędia wody w Jurowcach można było ekspediować ją pod ciśniesąsiedzkich "przez miedzę" W annałach osady j gminy wiele już w tym względzie w powojennej historii zapisano. – zapowiada się – zapisywać się będzie coraz więcej Jak poinformowal nas opie kun samorządu szkolnego SP

Przez miedzę

Gródek z racji swego przy-

Krasnoje Sieło z rejonu

Kilka dni później z tego sa-

przedstawicielami kolchozu

"Bolszewik". Efektem pobytu

i rozmów z miejscowymi wła-

dzami gminnymi i gospodar-

Cieszą się więc tym bardziej

z nawiązania stałych kontak-

Warto jeszcze wspomnieć,

iż po wakacjach do jednej ze

tów z tamtejszą szkołą.

domowego.

granicznego położenia ma naturalne warunki do rozwijania różnorodnych kontaktów

coraz

bliżej

(dostępny właśnie w sklepie w Gródku, Leon Matys, w przy ul. Wasilkowskiej). ostatnich dniach maja szkoła Natomiast "rozziew" cenogościła czteroosobową delegawy w mieście był ogromny. cję nauczycieli z miejscowoś-Ajent z zieleniaka "Krakus" przy ul. Lipowej życzył sobie Wołkowyska, z tamtejszej 600 złotych. Na rynku kiloszkoły średniej. Zapoznali się gram - od 450 zł (bardzo oni z tokiem pracy edukacyj drobne) do 550. PSS "Spono-wychowawczej gródeckiej łem" pomidory zbywała à 600. placówki, obserwując m. inogórki — à 420 zł. Placówki nymi lekcje nauczania po-"Społem" obowiązuje utrzymaczątkowego, historii i j. rosyjnie w sprzedaży ciągłej tzw. skiego oraz uczestnicząc minimum asortymentowego. posiedzeniu Rady Pedago-Okresowo zdarzają się jednak gicznej. braki szczypioru, sałaty, ko-pru i botwiny. Te warzywa bowiem są klasycznym śródmego rejonu przybyła delega-

plonem i nasycenie nimi rynku cja bardziej oficjalna, z przebywa cykliczne. Przyszły tywodniczącym Rejonowej Rady dzień wszakże zapowiada się obfitująco w "zieloną drobni-Narodowej w Wołkowysku i Klientom spowszedniały już młoda kapusta oraz kalafiory Te ostatnie jednakże z tytułu ceny są jeszcze kulinarną de-

licją. Jablek w sieci handlu czymi jest narodzenie się uuspołecznionego brak. Maja je jeszcze w posiadaniu nieliczni dem "Karo" i GS. Wspólpraajenci i właściciele prywatca będzie dla Gródka na penych zieleniaków. Kilogram kosztuje... 650 zł. Najważniejsze teraz na zielonym rynku są jednakże tru-skawki. RSOP "Witamina" zakańców gminy cement, eterkontraktowała na ten sezon 1400 ton, ale wszystko wskanit oraz sprzęt gospodarstwa

zuje na to, iż skup nie przekroczy 1100 ton. W ubiegłym roku cena skupu wynosiła (w szczytowym wysypie) 140 zł. Obecnie będzie o 10-15 zł wyższa. Dla plantatorów – więc być może zbyt niska.

Wczoraj w sieci sklepów "Społem" truskawek nie było, ponieważ "Witamina" nie miała ich w nadmiarze. Były za to u ajentów - od 500 do znajomości. Spotkali się tam 600 zł za kilogram, podczas z ciepłem i serdecznością. gdy dwa dni przedtem na rynku indywidualni producenci truskawki sprzedawali po... 350 złotych.

Iście kangurze skoki cen na sezonowe owoce zmuszają klientów do krążenia po mieście w poszukiwaniu najtańszych szkół w Krasnym Siele wyofert. A czas jak wiadomo to pieniadz!

jedzie na zawody sportowe grupa uczniów z gminy Gró-H. PRZYGODA | dek. (bis)

Ograniczenia ruchu i zmiany tras MPK

W najbliższą niedzielę, 12 | Autobusy linii "3", "6", "10", czerwca br. w związku z u-"16", "17" i "102" będą kursokościelnymi, wały bez zmian. Na trasach naugurujacymi Kongres Euzastepczych obow

Kolejna

tragedia

SPORT I SPORT SPORT

Ciekawa inicjatywa

Jak pozyskać kibiców na piłkarskie stadiony

Dyrektor WKFSiT Urzędu Wojewódzkiego w Łomży Henryk Trojanowski, który stał na czele delegacji działaczy sportowych woj. łomżyńskiego wizyta w Autonomicznej Tatarskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej, dzieląc się swoimi wrażeniami opo-wiedział jak się "robi" w Tatarii frekwencje na meczach piłkarskich.

"Byłem na dwóch meczach piłkarskich o mistrzostwo II ligi (odpowiednik naszej III ligi). Na każdym z tych meczów było ponad piętnaście tysięcy widzów. Zaskoczyło mnie to, zważywszy niewielką rangę pojedynku. Frekwencja olbrzymia. Moi towarzysze po-wiedzieli, że nie tak dawno na mecze piłkarskie przychodziło nie więcej jak półtora tysiąca ludzi. A teraz? W olbrzymim stopniu ściąga sym-

patyków futbolu na trybuny loteria fantowa. Bilet wstępu na spotkanie kosztuje 80 kopiejek. Każdy ponadto może wykupić los loterii za 1 rubla. Może nabyć ich znacznie wiecej. Po zakończeniu meczu odbywa się losowanie nagród. Główną nagrodą jest samochód osobowy albo jak to było ostatnio motocykl z przyczep-ką. Ponadto jest 40 nagród mniejszej wartości.

Nr 135 (11 435) 11-12.06.1988 r.

Zasada loterii jest prosta. 50 proc. wpływów z zakupu losów przeznaczanych jest na nagrody. Z pozostałej sumy 40 proc. wydaje się na remont boiska. 40 w formie premii wypłaca się piłkarzom a 20 proc. pokrywa koszty organizacji loterii."

Warto spróbować. Może f na naszych boiskach to sie przyjmie. (let)

- Man

Natomiast na stadionie War-szawskiej Skry odbył się ogólno-polski mityng lekkoatletyczny. Startowali reprezentanci Białe-

Bubka dotrzymał słowa... Jolanta Bartczak ustanowiłaby rekord kraju w skoku w dal-Zawodniczce łódzkiego Startu za-brakło zaledwie 6 cm. Wygrała konkurs wynikiem 6,90, Rekord Polski juniorów ustanowił Tomasz Jędrusik. Pobległ on na 400 m niezwykle szybko uzyskując 45,81 i zajął III miejsce. Przegrywając jedynie z zawodnikami Kuby i Brazylii.

Brazylii.

W Bratysławie po faz 29 od-był się lekkoatletyczny mityng p-T-S (Prawda – Telewizja – Slovani) zaliczany do rywaliza-cji o Grand Prix IAAF MOBLI. Ozdoba zawodów był rekord świata ustanowiony przez Ser-gieja Bubkę. Radziecki zawodnik skoczył o tyczce 6.65, poprawia-łąc należący do niego rekord świata o 2 cm. Przed rozpocze-ciem konkurencji Bubka powie-dział: "jestem w formie, pogo-dzi dealna, wiec pora popra-wić rekord". Kiedy rywale zakończyli swoje mowy o współpracy z Zakławno korzystna. Np. już dostarczany jest z rejonu Woł-

wić rekord". Kiedy rywale zakończyli swoje występy w konkursie, Bubka do-piero rozpoczał. Bez problemów pokonał w pierwszej próble wy-sokość 5,70, a następnie z dużym zapasem 5,90. Potem poprosił o 6,05 i... skoczył za pierwszym razem, poprawiając po raz ósmy w swojej karierze rekord świata. 25 tys. widzów zgromadzonych na stadionie Internu zgotowało zawodnikowi ZSRR długotrwałą owacje. Bubka czuł się doskona-le bo poprosił o wysokość 6,10. Po strąceniu poprzeczki za pier-wszym podejściem z dalszych prób już zrezygnował. Powody do radości mieli także kowyska na potrzeby miesz-Z kolej 5 czerwca na wiec przyjaźni do Brzostowicy wraz z przedstawicielami władz gminnych i pedagogów pojechała 20-osobowa grupa harcerzy. Zawieźli apel poko-Powody do radości mieli także Polacy. Niewiele brakowało, a ju, nawiązali bądź odświeżyli



Polki w czołowej ósemce W czwartym występie prz

W czwartym występie przedolim-pijskiego turnieju w Malezji, polskie koszykarki odniosły czwarte zwycięstwo. Tym razem pokonały utytułowaną (brązowe medale w trzech ostatnich mi-strzostwach Europy) i dużo wy-żej notowaną reprezentację Wę-gier 81:79 (35:35). Drugi mecz czwartej serii w eliminacjach grupy "D" dał od-

powiedź na wszystkie najważniej-sze pytania w tej fazie turnielu. Była ona radosna dla reprezen-tacji Polski. Australia wygrywa-jąc z Wegrami 70:62 zapewnia sobie i Polsce awans do puli fi-nałowej przedolimpijskiego tur-nieju w Malezji, bez względił na koncerne turnik macnu Boła. końcowy wynik meczu Polska _ Australia.

Euro '88 derscy kibice cieszą się bowiem niewiele lepszą opinią niż teh bry-tyjscy koleczy. Spotkanie An-Wczoraj rozpoczęły się na sta-dionach RFN piłkarskie Mistrzo-stwa Europy. Oto wyniki dotychczasowych fi-bio wyniki dotychczasowych fityjscy koledzy. glia – Holandia

nałów mistrzostw Europy (wcześ-niej pucharu narodów): 1960 ZSRR – Jugosławia 2:1 po dogrupuca (Parut)

glia – Holandia – 15 bm. w Duesseldorfie juž teraz określą. ne jest "Meczem strachu" glia – holanina – is oin, w Duesseldorfie juž teraz określa-ne jest "Meczem strachu", CZARNY RYNEK Z 834 tysięcy kart wstępu skie-rowanych oficjalnie do sprzedaży wykupiono do minionej środy – 830.000, czyli 90 procent. Takiej frekwencji jeszcze w mistrzo-stwach Europy nie było: 264 424 bilety sprzedano za granica, najwięcej w Holandii – 82 911 t Danii – 57.000. Jak sie okazuje. mie wszyscy kupowali karty wstępu dla sieble. "Koniki" sa w swoim żywiole Bilety na finał siegają na czarnym rynku ceny 500 marek, "przebicia" na inne atrakcyjne mecze, głównie z u-działem drużyny RFN, sa też wy-sokie.

dogrywce (Paryż). 1964 Hiszpania – ZSRR 2:1 (Ma-

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

MUZEA I WYSTAWY

Muzeum Okręgowe (Ratusz) -Muzeum Okręgowe (Ratusz) – czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecz-nych w godz. 10–17. Wystawy stałe: "Pradzieje Błatostocczy-zny". "Galeria malarstwa polskiezny", "Galeria malarstwa polskie-go". Wystawy czasowe: "Polska biżuteria pradziejowa i wczesno-sredniowieczna", "Zdobnictwo ce-ramiki pradziejowej i średnio-wiecznej". Muzeum Ruchn Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 – czynne co-dziennie z wyjątkiem poniedział-ków i dni poświątecznnych w

ków i dni poświątecznnych v godz. 10-17. Wystawa stala: " dziejów białostockiej klasy robot ej". Wystawa czasowa: "O-pieniężny II Rzeczypospoli-Muzeum Wojska, ul. Kilińskie-

Muzeum Wojska, ul. Kilińskie-go 7 – czynne codziennie z wy-jątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych w godz. 9.30–17. Wystawa stala: "Dzleje wojskowe Białostocczyzny". Gale-rie: "Wojsko Polskie w sztuce ludowej", "Rzeźba batalistyczna E. Majkowskiego". Wystawa cza-sowa: "Ordery i odznaczenia PRI" sowa: PRL".

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Muzeum Przyrodniczo-Leśne Białowieskiego Parku Narodowego – czynne ccdziennie z wyjąt-kiem poniedzjałków i dni poświą-tecznych w godz. 9–16 (wstęp do 15.30). Wystawa czasowa: "Ga-lerie białowieska". leria białowieska

Punkt muzealny w Supraślu – czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i wtorków po wol-nych sobotach w godz. 9–15.

W godz. 11-10, w medziele w godz. 11-17. Muzeum w Bielsku Podlaskim (Ratusz) – czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatecznych w godz. 10-17. Wystawa stała: "Nabytki Mu-zeum w Bielsku Podlaskim". Wystawy czasowe: "Polskie stro-je ludowe". Zbiory bielskich ko-lekcjonerów".

me codziennie z wyjątkiem po-niedziałków i dni poświątecz-nych w godz 10 17. Wystawy stałe: Ekspozycja wnętrza Sali



3 czerwca br. w Białymstoku w REJONIE UL. MIESZKA I zna-

REJONIE UL, MIESZKA I zna-leziono zwłoki kobiety, której tożsamości jak dotąd nie udało się ustalić. RYSOPIS: wiek z wyglądu o-koło 60 lat, wzrost 150 cm, włosy ciemne – szatynka, postać szczu-pła, twarz owalna, oczy szare, nos mały prosty, uszy średnie przylegające, przekłute, w górnej szczęce brak zębów, w dolnej – pozostały tylkc trzy.

szczęce brak zębow, w doinej – pozostały tylko trzy. UBRANA BYŁA w żakiet z a-nilany z wytłaczanymi białymi kwiatanii, bez kołnierza, zapi-nany z przodu na cztery fioleto-we guziki, bluzkę w poprzeczne niebiesko-czerwone paski, półgolf dwimi rakawami, kraciasta niebiesko-czerwone paski, połgoli z długimi rękawami, kraciastą spódnicę, białą halkę obszywaną niebieską koronką, biały biusto-nosz i białe figł w brązowe luźno usytuowane kwiatki. Osoby mogące pomóc w usta-leniu tożsamości wymienionej ko-biety proszone są o osobisty lub kołościewa korotekt w Kołuje

biety proszone są o osobisty lub telefoniczny kontakt z KOMI-SARIATEM II MO W BIAŁYM-STOKU, UL. WARSZAWSKA 65, TEL. 772-652 lub z najbliższą jed-nostką milicji. (x)

Galeria malarstwa Z. Bujnow-Galeria malarstwa Z. Bujnow-skiego. Wśród pamiatek po pro-wizorach farmacji. Wystawa cza-sowa: "Judaica" – zaczątek no-wej kolekcji ze zbłorów Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

Sederowa. Gabinet Glogerowski.

WYSTAWY

W BIAŁYMSTOKU Galeria Sztuki Współczesnej, ul, Manifestu Lipcowego 14 – czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecz-nych w godz. 10–17. Wystawa malarstwa, tkaniny artystycznej oraz rzeźby twórców polskich od roku 1918 po czasy współczesne. Wystawa czasowa: "Tkanina Stanisława Andrzejewskiego". Galeria Klubu MPiK, ul. Sien-kiewicza 3 – czynna w godzinach pracy klubu. IV Ogólnopolska Wystawa Fotografii Dzieci i Mło-dzieży Szkolnej. Salo Wystawowy BWA "Ar-W BIAŁYMSTOKU

dzieży Szkolnej. Salon Wystawowy BWA "Ar-senał", ul. Mickiewicza – czyn-ny w sobotę i niedzielę w godz. 10–18. Wystawy: 1) "Rysu-nek rzeźbiony", 2) Rzeźby Ewy Beyer, 3) Malarstwa Kazimierza Jurgielańca. (zet)

W kilku wierszach

* Białostocka "Estrada" u-

rządza w sobotę i niedzielę, 11 i 12 czerwca, widowisko

Nerwy puściły, Wzięłam "kwiat" poszłam do kwiaciarni. Spotka-ta po drodze koleżanka spytała z ironią, na jaką to uroczystos dę z tym badylem? Faktycznie

Zauważyłam, że mijający mnie ludzie ze zdziwieniem przyglą-dają się temu, z czym parado-wałam przez osiedle, a co na-dawało się tylko do wyrzucenia na śmietnik.

na śmietnik. Pan kwiaciarz zapewniał, że to absolutnie nie może być jego kwiat, bo on ma tylko gerbery I gatunku. Ostatecznie — suge-rował — synek sam "mógł roślin-kę oskubać", a ja mam nieuza-sadnione pretensje. Na koniec kategorycznie i ostro oświadczył, że kwiata nie wymieni.

Ze kwiata nie wymieni. I cóż z wymiany, gdy było już po okazji. Na zwrot pieniędzy nawet nie liczyłam. Ciekawita mnie jednak reakcja człowieka dorabiającego się na naiwności dziecka, które nie zwróci prze-cież dorosiemu uwagi...

- * -

Jakże inną postawę reprezen-tuje wtaścicielka "WARZYWNIA-KA" PRZY UL. WITOSA (też na "Sionecznym Stoku"). Niejedno-krotnie widziałam, że właśnie dzieci załatujane sa tam że szczególną troską. Wybiera się dla nich najokazalszy towar. Na karteczce pisze się, co 1 ule ko-sztuję, a wydaną rzesztę skrupu-kartecze nie mielł pretensji ani do dzieci, ani do sprzedawcy. Dwie różne postawy dorosłych wobec małych klientów. Dwie "lekcje wychowania". Która ż nich zaowocuje w przysziości? "(bm)

Strefa dla pieszych

Nasz Czytelnik (nazwisko zna-ne redakcji) podzielił się swoimi spostrzeżeniami na temat proble-

nów komunikacyjnych, mając na-

dzieję, że znajdą one praktyczny oddźwięk.

- Szkoda, że Białystok dotąd nie zafundował sobie w centrum miasta wolnej od ruchu samocho-

dowego strefy dla pleszych – stwierdza, – Byłaby to szczegól-na przyjemność móc pospacero-wać sobie np. po plęknie wy-brukowanej ulicy Lipowej.

Jako przykład podaje ulicę Białą z jej równą nawierzchnią

men czterech atmosfer na tzw. wyjściu, brzeba w godzinach "szczytu" (między 20 a 21.30) włą-czać dwie dodatkowe pompy. Wtedy to działkowicze biora się za podlewanie swych ogródków. Można to czynić do godz. 7 ra-no i po 20. Z zasady ludzie prze-strzegaja tych ograniczeń. iem czterech atmosfer

no i po 20. Z zasady ludzie prze-strzegają tych ograniczeń. W ciągu ostatnich dni ujęcia, dostarczające wodę dla Białego-stoku pompują do wodociągów średnio 82,5 tys. m sześc. Jest to dużo więcej, niż w "zwyczajne" dni. 1 czerwca na przykład do-starczono odbiorcom nieco ponad 55 tys. m sześc. wody.

Tak więc oszczędzanie w tej mierze jest jak najbardziej konieczne. (mip)

Na lamach "Niwy"

Wywiad z białostockim pisa-rzem – Sokratem Janowiczem. 30 lat Białoruskiego Magazynu

30 lat Biatoruskiego Magazynu Radiowego. Reporterskie zapiski w cyklu "Jaka jesteś, Ameryko?" Wrażenia z festynu ludowego w Litwinowiczach (gmina Nurzec Stacja). Refleksje z konkursu recyta-

Refleksje z konkursu rečyta-torskiego z okazji 30-lecia Sekcji Literackiej "Białowieża". Reportaż z życia Szkoły Pod-stawowej w Kleszczelach. Prezentacje delegatów na XI Zjazd BTSK. Ważne dla wyjeżdżających do ZSRR.

Porady metodyczne dla nauczycieli języka białoruskiego. Księżyc, ty i ja. Kuchnia litewska.

Program telewizyjny na następ-ny tydzień. Kolumna humoru i satyry. (jc) telewizyjny na następ-

charystyczny, zostaną zamk-nięte dla ruchu niektóre ciągi komunikacyjne w Białymstoku. W godz. 10.30-14 wycofany będzie ruch kołowy z ulic: Rynek Kościuszki do ul. Sienkiewicza, Kościelnej od Rynku Kościuszki do Alei 1 Maja, Kilińskiego od Rynku Kościuszki do Marchlewskiego oraz Dzierżyńskiego od Sienkiewicza do wysokości bramy wjazdowej do Akade-

roczystościami

mij Medycznej. miejscowości Krasne Stare, doszło do tragicznego wypad-Związane z tym będą zmiany niektórych tras MPK. Au-tobusy linii "2", "4", "5" i "7" ku. Kierujący żukiem 33-letni Tadeusz J. skręcił w pewnym momencie na lewa strone zostaną wycofane z ul. Lipojezdni, doprowadzając do czowej i skierowane na Aleje 1 Maja. Autobusy linii "8" z ul. lowego zderzenia z nadjeżdżającym z przeciwka wart-Lenina pojadą trasą zastępburgiem, który prowadził Adam W. Śmierć na miejscu czą w ul. Mickiewicza, Nowotki, Świerczewskiego dalej swoją trasą. Linie "13", "14" poniosła żona kierowcy warti "15" — z ul. Sienkiewicza w Aleję 1 Maja. Wozy linii "19" burga, Helena W., a on sam i ich trzyletnia córka z poważnymi obrażeniami zostali z ul. Mickiewicza zostaną skierowane na trasę zastępumieszczeni w szpitalu. czą: Podleśna-Swierczewskiego—Zwierzyniecka i dalej swoją trasą. Na ul. Podleśnej Trzeba zauważyć, że był to już drugi na przestrzeni ostatnich kilku dni tragiczny wyzostaną ustawione dodatkowe przystanki "19" .: obok stawu padek na tej drodze i w tym (w kierunku Dziesięcin) oraz właśnie rejonie. w zatoce parkingowej obok Kierowcy! - nie spieszcie

szkoły muzycznej (w kierunku się tak, więcej ostrożności! (x) ul. Mickiewicza). temat organizacji pracy i stosun-ku obsługi do kilentów w bia-lostockim sklepie spożywczym przy ul. Warszawskiej 81. To nie nasze róże

— To nie nasze róże – padla odpowiedź. – Chyba Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni. Dzwoni-my do "Zieleni". Miły głos w słuchawce poinformował, że tył-ko połowa rabaty do nich należy. Tę część natychmiast doprowadzą do porządku. Następnego dnia czytelnik ko-munikuje, iż faktycznie połowa ozdobnego kwietnika została opie-lona i ostrzyżona. Kwiaty w tej e — padla Miejskiego

przy ul. Warszawskiej 81. --W tym sklepie stale powta-rzają się kłopoty z koszykami, ustawia się po nie długa kolejka. Mając to na uwadze kupiłam koszyk wiklinowy, specjalnie przenaczony do zakupów. Nie-stety, ostatnio nie pozwolono mi z nim wejść. Tłumaczono, że w sklepie jest wystarczająca ilość koszyków firmowych - 200 sztuk. Nie jest to zgodne z prawdą -powiedziała wzburzona Czytelnicz-

Proszę złożyć serdeczna "podziękowanie" personelowi sklepu nr 20 "Sokół" przy ul. So-kólskiej, za stałe karmienie, kli-entów czerstwym bądź nieświe-żym chlebem – powiedział nam Stefan Guryn z Białegostoku. Próbowałem dowiedzieć się, skąd taki stan rzeczy. Odpowiedziano mi – "to nie od nas zależy". To od kogo? – ciśnie się mi-mowolnie na usta pytanie. W

Jak to jest z koszykami

Zatelefonowała do nas starsza schorowana pani z uwagami na

się przy znajdujące stkie nich przystanki. (mip)

Przedwczoraj, 9 bm. tuż

przed godziną 17. na szosie z

Białegostoku do Augustowa, w

powiedziała wzburzona Czytelnicz ka – jest ich najwyżej 50. Po

przednio wielekroć robiłam zakuwłasnym koszyczkiem

Nie wszystkie zarzuty

były słuszne

skad ta nagla zmiana?

WSZV-

la 1976 CSRS - RFN 2:2 1 5:3 W zulach karnych (Belgrad). 1980 RFN — Belgia 2:1 (Rzym). 1984 Francja — Hiszpania 2:0 (Paryż)

"MECZ STRACHU" "MECZ STRACHU" Szczególne mobilizacja policji i služb porzadkowych panuje W Kolonii. gdzle Holandia zmierzy się w niedzielę z ZSRR. Holen-

1963 Włochy – Jugosławia, mecz powtórzony po remisie 1:1 (Rzym). 1972 RFN – ZSRR 3:0 (Brukse-

Dobra postawa białostockiego zapaśnika

sokie.

Kolejny dobry występ na j gospodarzy uległ mu miniswym koncie zanotował repremalnie przegrywając na punkzentant LKS "Podlasie' ty 4:5. W Białymstoku Mariusz Kona-

rzewski biorąc ostatnio udział w rozegranym w Rumunii miedzynarodowym turnieju juniorów w zapasach w stylu wolnym. Białostoczanin po stoczeniu zaciętej walki o pierwsze miejsce z reprezentantem !

Aktualnie zawodnik LKS "Podlasie" przebywa na zgrupowaniu kadry juniorów przygotowującej się do tegorocznych mistrzostw świata, które rozegrane zostaną w Austrii. (ars)

Mistrzowie przy szachownicy

W poniedziałek, 13 bm. rozpoczyna się w Białymstoku międzynarodowy festiwal szachowy. Organizatorzy spodziewają się udziału kilku mi-strzów królewskiej gry. Turniej o puchar prezyden-

ta miasta Białegostoku rozpocznie się w poniedziałek (odprawa techniczna o godz.

nych w Wasilkowie. Natomiast turniej otwarty rozpocznie się również 13 bm. o godz. 16.15 w Białostockim

. 12) w Ośrodku Sportów Wod-

Klubie Osiedlowym "Ziemowit" (ul. Warszawska 89). Or-.ganizatorzy do udziału w turnieju otwartym zapraszają wszystkich chętnych.

Sportowa rywalizacja łącznościowców

W ubieglą sobotę stadion klu-bu "Supraślanka" w Supraślu był areną zmagań 60 sportowców - pracowników poczt i jedno-stek łączności, którzy rywalizo-wali w trójboju lekkoatletycz-nym w ramach Okręgowej Spar-takiady Pracowników Łączności. Podczas sprawnie zorganizowa-nych przez Wojewódzki Urząd Poczty w Blałymstoku zawodów kobiety rywalizowały w pełnię-clu kulą, skoku w dal i biegu na 60 m, mężczyźni zaś walczy-li w pchnięciu kulą, skoku w dal i biegu na 100 m. Indywidualnie wśród pań zwy-

dal i biegu na 100 m. Indywidualnie wśród pań zwy-cieżyła Nika Aniuchimowicz (WUP Białystok) przed Danutą Budzińską (WUP Łomża) i Jo-anną Częszczyk (WUP Olsztyn). Wśród mężczyzn triumfował Rajmund Więcek przed Stanisła-wem Pawłukowskim (obaj WUT Olsztyn) i Andrzejem Laszkiewi-czem (WUP Białystok). Drużynowo wśród kobiet zwy-

Byty subserved W "GW" z 21–22 maja br. opi-sikimy zdarzenie, które przytra-tiki klientce w sklepie mie-miezki klientce w sklepie mie-syn nr 292 przy uł. M. Skłodo-wa skłej w Białymstoku. Chodzio-te w skłej w Białymstoku. Chodzio-miezki przez przy uł. M. Skłodo-wiezki przez przy nr. w skłodo-we skłej w Białymstoku. Chodzio-miezki przez przy nr. w skłodo-we skłej w Białymstoku. Chodzio-we skłej w Białymstoku. Chodzio-wiezki przez przy nr. w skłodo-we skłej w Białymstoku. Chodzio-we skłej w Białymstoku. Chodzio-skłodo-wiezki przez przy skłej costaka na wadze. Poza tym – książka w skłej i wniosków znajduje się w skłeg i wniosków znajduje się w znajduje w znaje w skłeg i wniosków znajduje się w skłeg i wniosków znajduje się w skłeg i w znaje się w znaje w skłeg i w znaje się w znaje w skłeg i w znaje się w znaje w skłeg w skłeg w znaje w skłeg w skł Družynowo wśród kobiet zwy-ciężyła reprezentacja WUP Łom-ża – 253 pkt. przed WUP Bla-łystok – 251 pkt. i WUP Olszłyn 247 pkt. W rywalizacji mężczyzn zwyciężyła drużyna WUT Olszłyn – 274 pkt. przed OUPP Olszłyn – 263 pkt. i WUP Blałystok – 238 pkt

Impreza, którą organizujemy od kilku lat, a której celem jest aktywny wypoczynek po pracy – jak powiedział wręczający zwycięzcom dyplomy i zamyka jący spartakiadę Edward Mar-cińczyk – dyrektor Wojewódz-kiego Urzędu Poczty w Białym-

stoku - raz jeszcze potwierdziła, stoku — raz jeszcze potwierdzna, iż załogi naszych urzędów są usportowione. Zrobimy więc wszystko, aby nasi pracownicy okazji do zmagań na bolskach i stadionach mieli więcej niż dotychczas, aby hasio "w zdro-wym ciele zdrowy duch" nigdy nie straciło na wartości. (ars)

Od dziś basen Gwardil

zaprasza

BKS Gwardia Białystok informuje, że od dziś, tj. 11 bm. od godz. 11 czynny będzie basen otwarty na Nowym Mieście.

Klasa "A"

Grupa białostocka. Wszystkie mecze w niedziele: Krypnianka Krypno – Ognisko B-stok (g. 16), Lampart Dobrzyniewo – Or-kan Poświętne (g. 11), Rudnia Zabłudów – Kolejarz Czerem-cha (g. 16), Znicz Suraż – Ja-giellonia II B stok (g. 15), Narew Chorosze LZS Szudźiałowo (g. 16), Eurocentr Suchowola – Skra Eurocentr Suchowola – Skra Czarna B. (g. 16) Mecz Gwardia II B-stok – Cresovia Siemiatycze, przełożony.

i biegnącym wśród zieleni chod-nikiem, która wyłączona została z publicznego ruchu kołowego. Nic nie stoi na przeszkodzie, by strefę dla pieszych powiększyć o ulicę Zamenhofa, która od czasu zamknięcia ul. Białej jest aż do skrzyżowania z ul. Fornalskiej, drogą bez przejazdu. Ku utrapie-niu mieszkańców ulica ta siała się bezpłatnym publicznym par-kingiem, z którego nader skwa-pliwie korzystają samochodzlarze, ryzykując otarcie z jadącym z naprzeciwka pojazdem lub pogonu sypialnego! Wyspać się mo-żecie w chałupie, tu się jeździ! Światła też nie zapewniamy i życzymy przyjemnej podróży!" (min) (mip) P.S. Pasażer udał się kilka dni później, aby użerać się o zwrot forsy za sypialny, z którego nie skorzystał, Panienka na stacji w

> Ale bądźmy realistami. Czy nie Ale bądziny reanstanii, czy nie rozsądniej by było zamiast zamy-kać ulicę, wprowadzić zasadę jednokierunkowego ruchu, z rów-noczesnym ograniczeniem dopusz-czalnej szybkości, nikogo przy tym nie faworyzując, ani nie krzywdząc? (ul)

Miedza na różance

Do redakcji zatelefonował czy-telnik, sygnalizując czyjeś zanied-banie i to w samym centrum miasta. Otóż, piekne niegdyś ra-baty róż znajdujące się przy ul. Skłodowskiej, obok kawiarni "Kowieńska", tego roku zarosły chwastami i zielskiem.

Informator sugerował, iż sprawca zaniedbania — to RED III, który administruje w tej części miasta. Tam też zadzwoniliśmy.

SYGNAŁY ozdobnego kwietnika została opie-lona i ostrzyżona. Kwiały w tej części ujrzały stońce. Reszta – przy oczyszczonym odcinku – wygląda jeszcze smutniej. Gdzie jest właściciel, który ro-śliny sadził "z urzędu", a nie z miłości do estetyki? Typowo u-rzędowo i biurokratycznie pode-szła też do sprawy Zieleń Miej-ska. Wystarczyło poświęcić jesz-cze godzinę i uporządkować ca-łą rabatę, a nie zasłaniać się siwierdzeniem, to nie nasze", Być może kolce cudzych róż kłują mocniej niż własne.. (bm)

Świeży chleb -

Nie potrafimy odpowiedzieć na to pytanie. Może odpowiedź znają handlowcy? (nil)

rarytasem?

To od kogo? – císnie się mi-mowolnie na usta pytanie. W jinnych sklepach nie ma szcze-gólnych kłopotów ze świeżym chlebem, a na Sokólskiej – są. Najprościej winą za własną in-dolencję obarczyć innych... (nil)

skorzystał, Panienka na stacji w Białymstoku wyraziła głębokie ubolewanie, że nie przyszedł tego samego dnia. Teraz, aby pienią-dze odzyskać, musi wysłać poda-nie do Warszawy, a tam się do tego ustosunkują. Mniemam, że pasażer do podobnych praktyk kolei już się ustosunkował i to w sposób, który jest (w domy-śle) dobrze znany szerszemu ogó-łowi. naprzeciwka pojazdem lub po-trącenie niespodziewanie wybiega-jącego dziecka zza ciasno zapar-kowanych obok siebie aut.

(bm)

"Gucio i złota gęś" W niedzielę miały być dwa spektakle, o godz. 12 i 17, Niestety, niedzielne widowisko z godz. 17 jest odwołane, a bilety są ważne na godz. 12. Terminy

"Włóczęga północy"

Pośpieszny z Białegostoku do Szczecina, startujący z dworca PKP w grodzie nad Białką o godz.

18.50 nazywany jest "włóczęgą północy" – zanim dotrze do miej-

e niemal północne tereny naszego

25 maja br. wyruszył o czasie. Po starcie okazało się, że wyku-pione przez pasażerów bilety na miejsca w wagonie sypialnym są ważne, ale można sobie nimi co

majwyżej... bo wagonu takowe-go w składzie pociągu nie było. W charakterze zamiennika wpa-kowano podróżnych do wagonu I klasy.

cy nas o tej mistoin białostocza-nin (nazwisko znane redakcji), udawali się na naukowe sympo-zjum do Szczecina. A wszystko byłoby jasne, gdy-by jeszcze przed wyjazdem z Białegostoku zabrzmiał z megafo-u oksomitny glos panienki.

nu aksan "Szanowni

aksamitny glos panienki: zanowni podróżni! Mamy w sie Was 1 Wasze bilety do wa-

kraju.

nych sobotach w godz. 9–15. Ekspozycja wnętrz pałacu w Choroszczy – czynna w czwartki w godz. 11–16. w niedziele w godz. 11–17. sobotnich spektakli pozostają bez zmian. (kp)

Muzeum w Tykocinie Wielklej dawnej synagogi. Uczta



nieznanej kobiety

I klasy. Przejścia do innych części składowych pociągu zamknięto "na dycht". Zapewne dlatego, aby w czasie jazdy nikt niepo-żądany nie plątał się po kory-tarzach. Za niepożądanych uwa-żali się chyba konduktor et con-sortes, bo nikt z obsługi nie pojawił się w czasie całej pod-róży. W celu przeprosin badź – poświadczenia na biletach, iż sy-pialnego rzeczywiście nie było, aby wyciągnąć PKP z gardła nie-należnie pobrane pleniądze. należnie pobrane pieniądze. Ponadto: na licznych przystan-kach ludzi przysłwało, o spaniu nie było mowy; światło w wago-nie należało do sporadycznych wypadków; nie można było do-stać się do "Warsu" oraz widzia-ło to kilku zagranicznych gości, którzy – podobnie jak informują-cy nas o tej historii białostocza-nin (nazwisko znane redakcih). należnie pobrane pieniądze.